

Kto dowiezie pacjenta do szpitala?

Szpital w Turku może stracić kontrakt na obsługę ratownictwa medycznego w powiecie turkowskim. Wówczas, jak mówi dyrektor Krzysztof Bestwina, pracę straci około czterdziestu pracowników szpitala. Niespodziewanym konkurentem dla szpitala okazała się Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Koninie, która przedstawiła Narodowemu Funduszowi Zdrowia w Poznaniu niższą ofertę. Jej dyrektorze - Barbarze Szeplińskiej - Bestwina zarzuca nieuczciwe działania. Z kolei Szeplińska twierdzi, że propozycja Konina jest korzystniejsza dla pacjenta, a władzom powiatu turkowskiego i kierownictwu miejscowej lecznicy chodzi o 3 mln zł, które służyły dotąd do łatania dziur w budżecie lecznicy, zamiast na funkcjonowanie pogotowia.



W ubiegłym tygodniu doszło do ostrej, co prawda słownej, wymiany ciosów między przedstawicielami turkowskiego starostwa a dyrekcją Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Koninie. Obie strony zorganizowały konferencje prasowe. Spór rozstrzygnie w tym tygodniu NFZ. Ale na czyją korzyść?

Czytaj str. 3

Komendant dał szansę

str. 2

Za pieniądze unijne Turek będzie miastem w klimacie Mehoffera

Przebudujemy ratusz i uratujemy polichromię w kościele

Czytaj str. 4 i 5

Jaka władza, taka i opozycja

Czytaj str. 7

Powiat nie tylko dietą najlepszym

Drużyna zwana „Kowalami Szczęścia” triumfowała w X Mistrzostwach Powiatu Tureckiego w Halowej Piłce Nożnej

Czytaj str. 20

Władysławów – kraina wielkiej szczęśliwości

Czy starosta jest szalonym człowiekiem

Czytaj str. 10

Myślał o Turku, jakby chodził po nagim ostrzu

Wspomnienie o Józefie Pawlaku

Czytaj str. 6

REKLAMA

elastyczny
kredyt
gotówkowy

sam ustalasz dzień spłaty raty
i nie musisz kredytu spłacać od razu
zaczynij nawet za 3 miesiące

Zapraszamy do placówki eurobanku,
- Turek, ul. Kaliska 21, Manager Oddziału Bankowego,
Małgorzata Wągrowaska, tel. 0 667 682 967.

zadzwoń
19 000

eurobank

VOLVO W ROWIE



Czytaj str. 2



VOLVO W ROWIE. Do wypadku doszło w poniedziałek 23 lutego, w Feliksowie w gminie Malanów. Tuż po godz. 11.00, drogą krajową nr 72 jechał kierowca ciężarowego volvo. Nagle, na prostym odcinku drogi, zobaczył przed sobą samochód. Jak tłumaczył kierowca, jadący osobówką, podczas wyprzedzania zjechał mu drogę. By nie uderzyć w niego zaczął hamować. Wtedy naczepa zciągnęła go do przydrożnego rowu. Tam ciężarówka przewróciła się, a przewożony w niej piasek wysypał się na pobocze. Na szczęście kierowcy nic się nie stało. Kierowca auta osobowego nawet się nie zatrzymał, a kaliskiemu szoferowi niestety nie udało się zapamiętać marki ani numerów samochodu. **it**

Byk połamiał mu kości

Ze złamanym przedramieniem do turkowskiego szpitala trafił 57-letni mieszkaniec gminy Władysławów, poturbowany przez rozwścieczonego byka. Mężczyzna wszedł do zagrody ze zwierzętami, by naprawić jedną z desek w ogrodzeniu.

O tym, że ważące około 700 kilogramów byki są naprawdę niebezpieczne, przekonał się pracujący w gospodarstwie 57-letni stróż. Mężczyzna pracujący w jednym z gospodarstw w Chylinie w gminie Władysławów, w czwartek 19 lutego, jak co dzień przyszedł do pracy.

Obchodząc zagrodę, w pewnym momencie zauważył, że brakuje jednej z desek odradzających pomieszczenie dla byków. Prawdopo-

dobnie nie zastanawiając się nawet wszedł do zagrody, w której stało siedem buhajów, rozpoczął naprawy. Wtedy jeden z nich ruszył na niego. Byk przygniótł go do ogrodzenia, tak że nie 57-latek nie mógł się nawet poruszyć. Na szczęście przechodził tamtędy syn zaatakowanego, który nie tylko uratował ojcu życie, ale także odwiózł go turkowskiego szpitala. Mężczyzna ze złamanym przedramieniem trafił na oddział ortopedyczny. **it**

Znowu złodzieje okradają piwnice

W ubiegłym tygodniu dwóch mieszkańców miasta do dyżurnego komendy policji w Turku zgłosiło kradzież w piwnicach. Do obu włamań doszło w nocy z poniedziałku 16, na wtorek 17 lutego przy ulicach – Smorawińskiego i Składkowskiego. Za każdym razem złodzieje włamywali się

do środka, po uprzednim wyrwaniu skobla zabezpieczającego drzwi.

Wartość ukradzionych rzeczy właściciele oszacowali na 300 zł. Policja apeluje do mieszkańców, by drzwi w klatkach gdzie zamontowane są domofony były zawsze zamknięte, także i te od piwnic. **it**

Kolizja po pijaku

Ponad dwa promile w wydychanym powietrzu miał 45-letni kierowca volkwagena golfa, który przy ul. Sportowej uderzył w jadącą z naprzeciwka lancję.

We wtorek 17 lutego, około południa dyżurny turkowskiej komendy policji otrzymał zgłoszenie o wypadku przy ul. Sportowej. Z relacji świadków wynika, że kierujący golfem turkowanin, zjechał nagle na lewy pas i uderzył w jadącą z naprzeciwka lancję. Przybyli na miejsce zdarze-

nia funkcjonariusze Sekcji Ruchu Drogowego zbadali stan trzeźwości obu kierowców. Okazało się, że jadący golfem 35-latek miał w wydychanym powietrzu 2,39 promila alkoholu. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Za jazdę samochodem po pijanemu grozi mu do 2 lat więzienia. **it**

Zbili szybę i wpadli

Do 10 lat więzienia grozi dwóm mężczyznom, którzy przy ul. Parkowej w Turku włamali się do forda transita i ukradli portfel. Policjanci złapali ich na gorącym uczynku.

Policjanci prewencji, którzy w czwartek 19 lutego, około północy, patrolowali park miejski, usłyszeli odgłos tłuczonej szyby. Od razu udali się w tym kierunku. Tam natknęli się na dwóch mężczyzn stojących przy zaparkowanym na parkingu fordzie transicie, którzy widząc radiowóz zaczęli uciekać. Obaj

uciekiniery - jak się okazało właśnie zbili szybę usiłując się włamać do auta.

Jednak nie udało im się zbiec. Po kilku minutach siedzieli już w policyjnym wozie. Jak się okazało obaj – 20 i 30-latek, byli już kilkakrotnie notowani w policyjnych aktach. Z forda ukradli portfel wraz z dokumentami. **it**

Komendant dał szansę

Pół roku dał komendant wojewódzki policjantom z Turku na porozumienie się i poprawę wzajemnych relacji w komendzie. Wyniku ankiety psychologicznej, przeprowadzonej wśród funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Turku nie są optymistyczne. Wyziera z nich konflikt między podwładnymi, a przełożonym.

Ankiety postanowiono przeprowadzić po tragicznej śmierci Artura Fijałkowskiego, kierownika posterunku w Przykonie. Zarzuty, jakie postawiła nad grobem zmarłego jego żona, stawały kierownictwo komendy powiatowej turkowskiej policji w nie najlepszym świetle. I ocierały się o mobbing, jaki przełożeni jednostki mieli stosować nie tylko wobec zmarłego, ale także innych funkcjonariuszy turkowskiej komendy.

Komendant wojewódzki rozpoczął wówczas kontrolę w jednostce w Turku, związaną ze śmiercią policjanta. Jednak postępowanie wewnętrzne nie potwierdziło zarzutów żony policjanta, by do jego śmierci przyczyniło się kierownictwo komendy.

Przeprowadzono także ankietę, której wyniki, w ubiegłym tygodniu przedstawił podczas wizyty w Turku komendant wojewódzki policji w Poznaniu.

-Wynika z niej, że relacje między podwładnymi a częścią prze-

łożonych są złe – mówi podinspektor Andrzej Borowiak, szef zespołu prasowego komendanta wojewódzkiego. -Komendant zdecydował, że daje pół roku obu stronom na poprawienie tych relacji.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że policjanci najgorzej, pod względem zaufania, ocenili ściśle kierownictwo jednostki. Zarzucają mu brak rzeczowego zainteresowania problemami szarych funkcjonariuszy. **ika**

Kolonia w gminie Turek, złodzieje ukradli dziesięć słupków metalowych i maszyny rolnicze o łącznej wartości 4000 zł.

Także w poniedziałek 16 lutego, około godz. 9.00 w miejscowości Wrząca w gminie Turek zatrzymano kolejnego pijanego cyklistę. 0,50 mg/dm³ (około 1,05 promila) w wydychanym powietrzu miał 35-letni mieszkaniec Piętna.

Ostatniego nietrzeźwego mężczyznę tego dnia, który po kielichu wsiadł na rower, policjanci złapali o godz. 17.30 w Brudzewie. 49-letni mieszkaniec tej samej miejscowości miał 0,61 mg/dm³ (około 1,28 promila) alkoholu.

STRAŻ Turek

W środę 18 lutego, o godz. 2.00, przy ul. Uniejowskiej strażacy z miejscowej PSP usuwali skutki wypadku (zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz odłączyli instalację elektryczną w samochodzie) volkwagena golfa, który uderzył w drzewo.

Rejon

W sobotę 14 lutego, o godz. 6.00, w Tarnowej w gminie Tuliszków strażacy z Turku i Tuliszkowa uwalniali z samochodu kierowcę renaulta laguny, który na prostym odcinku drogi zjechał do rowu. Zanim zajęło się nim pogotowie, udzielili mu

W środę 18 lutego, około godz. 8.00, w Obrzębinie w gminie Turek pod wpływem alkoholu opła astrę prowadził 23-letni mieszkaniec gminy Turek. Kierowca miał 0,31 mg/dm³ (około 0,65 promila).

W czwartek 19 lutego, do posterunku policji w Dobrej zgłosił się 22-latek. Mężczyzna zawiadomił, że z ogrodzonej posesji ktoś ukradł komplet felg aluminiowych o wartości 1500 zł.

Tego samego dnia, około godz. 22.30, w Kawęczynie 1.02 mg/dm³ (około 2,14 promila) alkoholu w wydychanym powietrzu miał jadący rowerem 35-letni mieszkaniec Marcinowa.

pierwszej pomocy.

W niedzielę 15 lutego, około godz. 0.30, na terenie złomu samochodowego w Tuliszkowie zapaliła się sterta śmieci wśród których były także części aut. Strażacy z PSP w Turku oraz miejscowej OSP w ciągu niespełna godziny ugasili pożar.

W piątek 20 lutego, o godz. 16.00, w Cisewiu w gminie Turek samochód osobowy marki Toyota z nieustalonych dotąd przyczyn, na prostym odcinku drogi wjechał do rowu gdzie dachował. Strażacy z PSP w Turku, tradycyjnie już zabezpieczyli miejsce zdarzenia i odłączyli instalację elektryczną w samochodzie.

KRONIKA WYPADKÓW POLICJA

Turek

W niedzielę 15 lutego, o godz. 4.50, przy ul. Komunalnej policjanci z turkowskiej komendy policji zatrzymali pijanego kierowcę renaulta twingo. 23-letni mieszkaniec Koła miał w wydychanym powietrzu 0,80 mg/dm³ (około 1,68 promila) alkoholu.

Rejon

W niedzielę 15 lutego, o godz. 15.05, w Brudzewie złapano pijanego rowerzystę. 45-letni mieszkaniec tej samej miejscowości miał 0,52 mg/dm³ (około 1,09 promila) alkoholu.

Godzinę później w Kaczkach Średnich (gm. Turek) do rutynowej kontroli zatrzymano został 43-letni kierowca fiata palio weekend. Mieszkaniec miejscowości Leśnictwo miał 1,20 mg/dm³ (około 2,52 promila) alkoholu w wydychanym powietrzu.

W poniedziałek 16 lutego, do dyżurnego turkowskiej komendy policji zgłosił się 75-letni mieszkaniec Turku. Mężczyzna zawiadomił, że z terenu jego działki, mieszczącej się w Słodkowie

Turkowski szpital walczy z Wojewódzką Stacją Pogotowia Ratunkowego w Koninie o kontrakt z NFZ

Kto dowiezie pacjenta do szpitala?

–Około czterdziestu pracowników naszego szpitala może stracić pracę, jeśli Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Koninie wygra konkurs na świadczenie usług w zakresie ratownictwa medycznego na terenie Turku – twierdzi Krzysztof Bestwina, dyrektor tutejszej lecznicy. Wejście konińskich pracowników może wiązać się także ze stratą trzech milionów złotych, które mogłyby trafić z NFZ-tu do szpitalnej kasy. W podobnej sytuacji są obecnie lecznice w Kole i Kłodawie, które podobnie jak turkowska nie podpisały umów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Według Bestwiny były one niekorzystne dla szpitala. W walce o pogotowie dyrektor wspierają pracownicy oraz władze powiatowe. Czy jednak „przepychanki” z NFZ-tem będą miały wpływ na zdrowie czy życie zwykłych mieszkańców miasta? –Na pewno nie. Pacjent jeszcze na tym skorzysta – zapewnia Barbara Szeplińska, dyrektor konińskiego WSPR.



Dyrektor szpitala, Krzysztof Bestwina twierdzi, że teraz kiedy lecznica dobrze funkcjonuje chce mu się zabrać kolejnych pracowników.

Umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia na prowadzenie pogotowia podpisywane są co trzy lata. Jednak pod koniec każdego roku szpitale mogą negocjować swoje stawki. Tak też było w grudniu ubiegłego roku w Turku. Wojewoda zaproponował miejscowemu szpitalowi aby, jak mówi Krzysztof Bestwina podpisał aneks do umowy, godząc się tym samym na niższe kwoty niż w roku ubiegłym. Dyrektor nie zgodził się. NFZ ogłosił więc konkurs na obsługę turkowskiego pogotowia. Zgłosiły się do niego dwie jednostki – miejscowa oraz Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Koninie. Krzysztof Bestwina uważa, że jest to nieczysta gra, która może zagrozić zarówno szpitalowi, jak i jego pracownikom.

W związku z tym w czwartek, 19 lutego, w starostwie powiatowym zorganizowano specjalną konferencję prasową podczas, której dyrektor placówki, a także starosta wyrazili swoje zaniepokojenie o dalsze losy turkowskiego pogotowia. –To jest nóż w plecy dla tego szpitala – mówił Ryszard Bartosik. –Jeśli oddamy kontrakt na trzy lata, to powrót do niego będzie rzeczą trudną lub wręcz niemożliwą – dodał. Według dyrektora i starosty, oferta złożona przez konińską jednostkę zawiera nieprawdziwe dane. –Otrzymałem informację telefoniczną, że 18 lutego przyjedzie do Turku przedstawiciel komisji konkursowej, który dokona kontroli oceniającej naszą ofertę – mówi Krzysztof Bestwina.

Tymczasem, w związku z działalnością w sferze ratownictwa medycznego, poczynił in-

westycje. Obie karetki zostały zaopatrzone w dodatkowy sprzęt oraz drogie lekarstwa. Zakupiono, między innymi, dwa bardzo potrzebne defibrylatory.

–Osobiście czekałem na przyjazd komisji. Nikt się jednak nie pojawił. Otrzymałem za to telefon od ratownika z podstacji pogotowia w Dobrej, że jacyś ludzie kontrolują tamtejszy punkt – wyjaśnia Bestwina. Kiedy dyrektor dotarł na miejsce okazało się, że wizytuje je, oprócz dwóch członków komisji, kilka innych osób – Barbara Szeplińska, szef oddziału konińskiego w Turku Bogdan Włodarczyk (prezes zarządu powiatowego PSL-u) oraz ratownicy.

–Mój przyjazd spowodował ich wielkie zdziwienie. Stwierdzili, że kontrola nie jest związana z naszą ofertą tylko z tą złożoną przez konińskie pogotowie. Wskazali oni miejsce stacjonowania własnego podzespołu pod tym samym adresem, gdzie obecnie my świadczymy usługi – wyjaśnia oburzony sytuacją Bestwina.

Zupełnie inną wersję przedstawia Barbara Szeplińska: –Jestem zdziwiona, skąd wzięło się to podejrzenie? Zapewniam, że w ofercie niczego takiego nie było.

W obronie szpitala, dyrektor Bestwina i starosta Bartosik zdecydowali się wystosować pisma, między innymi do Zbigniewy Nowodworskiej, dyrektora Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. Domagają się w nich unieważnienia konkursu. Podczas konferencji przekonywali, że przede wszystkim mają na uwadze aspekt ludzki. Boją się o los pracowników pogotowia. Szacują, że około 40 osób może stracić pracę. –Nie po to przez trzy lata dla ratowania szpitala oddawaliśmy co miesiąc osiem procent pensji by teraz ktoś się nas pozbył – popierał stanowisko swoich przełożonych rozżalony Krzysztof Kołata, ratownik z turkowskiego pogotowia.

Z zarzutami starosty i dyrektora turkowskiej lecznicy nie zgadza się Barbara Szeplińska. Jej zdaniem, wszyscy mogą na tym skorzystać. Zaprzecza też, że tutejsi ratownicy stracą posady. –Jeśli ich kwalifikacje są na tyle duże, to mogą znaleźć u nas pracę – twierdzi. –Ale przede wszystkim taki układ będzie korzystniejszy dla pacjentów. Czas dotarcia do wypadku zdecydowanie się skróci dlatego, że dyspozytor będzie dokładnie wiedział gdzie stacjonuje każda z czterdziestu naszych basek i wybierze



Pracownicy pogotowia martwią się co z nimi będzie kiedy turkowskie pogotowie przejmie konińską placówkę.

najszybszy dojazd.

Dyrektor Szeplińska uważa także, że celem konińskiego pogotowia wcale nie jest wbijanie noża w plecy, tym bardziej małym szpitalom. Według niej walczą nie o pogotowie, a o pieniądze z kontraktów

z NFZ-em, w przypadku Turku były to aż trzy miliony złotych, którymi chcą latać dziury w szpitalnych budżetach. –Korzysta z nich cały szpital, najmniej pogotowie – powiedziała Szeplińska podczas zorganizowanej w Koninie konferencji prasowej.

Sytuacja wyjaśni się w tym tygodniu, kiedy to NFZ podejmie decyzję, który z podmiotów przez najbliższe trzy lata będzie obsługiwał turkowskie pogotowie.

Iwona Łechtańska,
Olga Boksa

Uczniowie SP nr 4 zaangażowani w akcję dla Konga

Około 2600 zł zebraли uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku w ramach akcji „Na ratunek dzieciom w Kongo” organizowanej przez UNICEF, która trwała od do . Za zebrane pieniądze zakupione zostaną szczepionki przeciwko odrze.

W akcji brali udział uczniowie, nauczyciele oraz przyjaciele szkoły. Poszczególne klasy podjęły działania mające na celu zbieranie funduszy oraz uświadomienie społeczeństwu tragicznej sytuacji dzieci w Demokratycznej Republice Konga.

Klasa I b zorganizowała sprzedaż balonów z napisem „Dla dzieci z Kongo”, I c, II b i III b przygotowały w szkole kiermasz ciast i koktajli. W budynku odbyła się także loteria fantowa, podczas której uczniowie z klas II c i III c sprzedawali fany. Jednym z punktów był także kiermasz różnorodności, którego organizacją zajęły się dzieci z III a i V b. Przyniosły one do szkoły przeczytane już książki, gry, zabawki, maskotki, które wycenili wspólnie z nauczy-

cielami i przez cały tydzień sprzedawali w szkole. Klasa III b zajęła się konkursem plastycznym „Zakładki do książki”.

Uczniowie wraz z nauczycielami udali się do turkowskiego Urzędu Miasta, aby tam sprzedawać, własnoręcznie wykonane ozdoby bożonarodzeniowe. W szkole odbywały się także przedstawienia teatralne:

Sprzedawali symboliczne szczepionki, by kupić te prawdziwe

V a przygotowała inscenizację pt. „Reportaż z Konga” dla młodszych kolegów z klas I – III, V d teatrzyk „Urwisy i aniołki”, natomiast VI b wspólnie z II c inscenizację pt. „My dzieci z Konga”. Uczniowie z V c przygotowali i roznieśli w okolicach szkoły ulotki dotyczące akcji.

Dziewczynki i chłopcy z klas szóstych zorganizowali konkurs literacki pod hasłem „Listy do świata”. Czwartoklasiści sprzedawali symboliczne szczepionki, za których zakup można było otrzymać serduszko.

W czasie trwania szkolnej akcji, trwającej od 4 grudnia, do końca stycznia na korytarzach wisiały plakaty informacyjne na temat sytuacji w Kongo, wykonane przez uczniów.

Ostatecznie na konto UNICEF wysłano kwotę 2597,97zł, za którą można będzie zakupić 1298 szczepionek. Poza zbieraniem środków, celem akcji było także uświadomienie na krzywdę drugiego człowieka i wykształcenie w uczniach chęci niesienia pomocy



Dużym powodzeniem cieszył się kiermasz, podczas którego sprzedawano używane książki, gry, zabawki i maskotki

Za pieniądze unijne Turek będzie miastem w klimacie Mehoffera

Przebudujemy ratusz i uratujemy

Projekt „Turek – miastem w klimacie Mehoffera” był jednym z 72 wniosków jakie wpłynęły na konkurs rozpisany w Wielkopolsce w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. W wyniku rozstrzygnięcia preselekcyjnego turkowski projekt uzyskał drugą ocenę, minimalnie ustępując jedynie wnioskowi złożonemu przez Muzeum Narodowe Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie. A to oznacza, że miasto otrzyma 7,5 miliona złotych dofinansowania na projekt, którego łączna wartość sięga prawie 11 milionów złotych. Dzięki temu Turek zyskuje szansę uratowania swoich największych walorów – polichromii Józefa Mehoffera i staromiejskiego ratusza.

Miasto razem z parafią sięgnęły po środki unijne

Zwołana w Urzędzie Miejskim w tłusty czwartek, 19 lutego, konferencja prasowa miała nader radosną przyczynę. Była bowiem okazją do publicznego ogłoszenia, że projekt pod nazwą „Turek – miastem w klimacie Mehoffera” uzyskał drugą w kolejności ocenę w Wielkopolsce wśród 72 wniosków ubiegających się o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Uzyskując 91 pkt. tylko o pół pkt. ustąpiliśmy pola tak znaczącej placówce, jak gnieźnieńskie Mu-

zeum Narodowe Początków Państwa Polskiego. Jest to wynik tym bardziej znaczący, że jak się okazuje szanse na realne pozyskanie środków unijnych ma 13 najwyższ ocenionych wniosków na zakończonym właśnie etapie preselekcyjnym. Co to oznacza konkretnie dla naszego miasta?

Po pierwsze – Turek otrzyma dofinansowanie w wysokości 7.514.407 złotych na projekt, którego całkowity koszt szacowany jest na 10.978.867 złotych. Po wtóre zaś – zyskujemy w ten sposób niepowtarzalną szansę ocalenia wspaniałej polichromii w kościele pod

wezwaniem NSPJ, która pilnie domaga się profesjonalnej restauracji oraz wyremontowania i przebudowy miejskiego ratusza, dosłownie sypiącego się tak od zewnątrz, jak i od środka. W tym miejscu dotknęliśmy momentu szczególnego. Otóż, nasz wniosek zyskał w oczach komisji konkursowej tak wysoką ocenę bowiem był wnioskiem partnerskim. Czyli Urzędu Miasta i naszej najstarszej parafii. A takie partnerstwo było punktowane dodatkowo.

Sukces równie wielki, co nieoczekiwany

O randze odniesionego przez Turek sukcesu świadczyć mogą

konferencyjne wypowiedzi wiceburmistrza Tadeusza Czerwińskiego, pod którego nadzorem wniosek aplikacyjny został przygotowany.

„Naszą pierwszą reakcją na rozpisany konkurs i ewentualność naszego w nim uczestnictwa był zwykły szok. Choćby dlatego, że nie znaleźliśmy nawet języka, w którym treść tego projektu miałaby być opisana. Przy jego opisanym nieocenione usługi poleżyła Zofia Starynkiewicz, historyk sztuki z Poznania. Nasze największe wątpliwości wynikały z obawy, że ten konkurs jest adresowany dla bardziej znaczących obiektów – o początkach przygotowań do złożenia wniosku opowiadał Tadeusz Czerwiński. O efektach pracy, działającego pod kierownictwem Czerwińskiego zespołu, przekonuje treść samego wniosku. Jest ona bowiem nad wyraz precyzyjna i klarowna.

Miasto uratuje ratusz

Na sam projekt składają się dwie na pozór tylko odrębne części. Za pierwszą odpowiada miasto, a jest nią koncept przebudowy i remontu ratusza. W wyniku tych prac planowane jest m. in.: powstanie 6 sal do ekspozycji stałych o łącznej powierzchni 173,5 m kw. prezentujących życie i twórczość Mehoffera oraz tradycje tkackie miasta, dalej 4 sale do ekspozycji czasowych o łącznej powierzchni 128 m kw., w tym jedna sala dwukondygnacyjna do prezentacji eksponatów (kartonów) niestandardowych o wysokości do 4,5 metra. W przebudowanym ratuszu znajdą swoją siedzibę 3 pracownie edukacyjno-warsztatowe (pracownia szkła, witrażownictwa i tkactwa) o łącznej powierzchni 59 m kw. Powstanie też wielofunkcyj-

na sala wystawiennicza o pow. 160 m kw. oraz dwukondygnacyjny krużganek wewnątrz dziedzina ratusza a także nowoczesne magazyny na eksponaty, a na ich dachu kawiarenka. W efekcie tego całkowita powierzchnia muzeum z dotychczasowych 266 m kw. zwiększy się do 1295,5 m kw., a powierzchnia wystawiennicza wzrośnie niemal trzykrotnie. Koszt tych wszystkich prac przy ratuszu przewidywany jest na kwotę 5,944 mln złotych, z czego 3,990 mln zł zostanie sfinansowane ze środków unijnych.

A parafia polichromię Mehoffera

Za drugim filar prezentowanego projektu odpowiada parafia pod wezwaniem NSPJ. Obejmuje on obszar prac związany z renowacją w kościele p.w. NSPJ zabytkowych polichromii autorstwa Mehoffera. Pracami konserwatorskimi w kościele zostaną objęte: ściany boczne transeptu kaplicy św. Józefa i Matki boskiej Częstochowskiej, ściany boczne: nawy głównej, naw bocznych – północnej i południowej, 2 kaplic i kruchty oraz renowacja sklepienia. O skali planowanych w świątyni prac mówi porównanie kosztów poniesionych od 2002 roku na prace konserwatorskie przy kościelnej polichromii, które wyniosły dotąd ok. 600 tys. złotych. Tymczasem wartość planowanej inwestycji szacowana jest na 5 mln zł. Czyli osiem razy więcej. Nakładem tych ponad 5 mln złotych zostanie poddanych renowacji ok. 3 tysięcy metrów kw. polichromii. Z tej kwoty z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego pochodzić będzie 3,523 mln zł.



Zamiast Listu otwartego do radnych i sołtysów gminy Władysławów

Przyznaję bez bicia, że poniższe uwagi winny wyjść spod pióra np. radnego powiatowego Zdzisława Wojtkowiaka, a nie zaś być autorstwa byle pismaka. Ale w myśl zasady – Jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma – Szanowni Czytelnicy muszą zadowolić się moją nieskładną pisaniną. Stanowi ona może niezbyt udaną reakcję na przebieg ubiegłotygodniowego spotkania starosty Ryszarda Bartosika z radnymi i sołtysami Władysławowa. Zaraz jednak postaram się dowiedzieć, że problem nie dotyczy tylko jednej z gmin naszego powiatu, ale ma znacznie szerszy wymiar, a zbieżność czasu i miejsca akcji oraz ewentualne podobieństwo bohaterów dramatu jest całkowicie przypadkowe. No może tylko częściowo. Oto w minionym tygodniu nasz starosta odwiedził Władysławów, gdzie na sesji tamtejszej Rady Gminy spotkał się z miejscowymi samorządowcami i sołtysami. Gospodarze wzorem ich kolegów z innych gmin byli zainteresowani przede wszystkim tym, co też pierwszy urzędnik powiatu ma do powiedzenia w sprawie przeznaczenia kredytu w wysokości 10 milionów, o którego zaciągnięciu zdecydowano przed niemal dwoma miesiącami. Mówiąc zaś konkretnie, władysławowscy samorządowcy wręcz zawiśli na ustach starosty w oczekiwaniu na to, że ich gość wyjawi w końcu, które drogi i dlaczego te, a nie inne, mają być remontowane z rzeczoności kredytu. Niestety, obywatele władysławowskiej gminy na ustach pana starosty mogli sobie wisieć bez końca. Bowiem jedyne co usłyszeli, to zapewnienie, że jak tylko Zarząd Powiatu coś postanowi, to zostaną oni o tym poinformowani. Nie ma co, ludzkie panisko z tego starosty Bartosika. Przecież mógłby im nic nie powiedzieć. Nawet wówczas, gdy już te stosowne decyzje zapadną. A tak proszę. W gorącej wodzie kąpani władysławowscy radni i sołtysi usłyszeli, że jak będzie już po wszystkim, to ich się o tym poinformuje.

chciał się zgodzić radny Ryszard Wypych. Próbował nawet przekonywać, że lepiej byłoby najpierw wypracować jakąś koncepcję wielomilionowej, wszak inwestycji. Oparta w dodatku o jakąś logikę. Nic z tych rzeczy. Najpierw z banku bierze się kasę, a później się zobaczy co z nią da się zrobić. Radny Wypych zaznaczał jeszcze, że jest radnym gminnym, a nie tej czy innej miejscowości. Ale zaraz został przez starostę ofuknięty i pouczony o naturze patriotyzmu lokalnego. Zgodnie z Bartosikowym rozumieniem tegoż pojęcia, każdy, tzn. radny gminny czy powiatowy, ma ciągnąć do siebie ile tylko się da. Bo taka właśnie postawa jest, wedle tureckiego starosty, oznaką patriotyzmu lokalnego. Oj, Panie Starosto! Chyba wagarowało się, kiedy klasa przerabiała „Potop” Sienkiewicza. Rozumiejąc, że: nawet obowiązków utrudnia naszym VIP-owi sięgnięcie po tę grubą lekturę radzimy zwrócić się o pomoc do Zdzisława Czapli, wybitnego znawcy Trylogii, który z pewnością literalnie przytoczy stosowny monolog księcia Radziwiłła. Ma się rozumieć, że ten o rwaniu postawu sukna. Na ten moment bardziej łopatologicznie postaramy się wy tłumaczyć naszemu staroście warcholską niestosowność jego rozumienia pojęcia patriotyzmu lokalnego. Jest to sprawa tym bardziej pilna, że głosząc ją wsparty mocą sprawowanego urzędu demoralizuje maluczkich na potęgę. Szkoda tym samym idei demokracji.

Zatem do rzeczy. Otóż jeśliby uznawać, jak chce Bartosik, za chwalebny przejaw lokalnego patriotyzmu, wyrwanie dla siebie co się da przez każdego lokalnego polityka, to logiczną konsekwencją byłoby uznanie pojęcia dobra wspólnego za jakiś zwykły miraż i bajkę dla co większych przygłupów. Zaś jedyną zasadą godną polityka byłaby maksyma „Człowiek człowiekowi wilkiem jest”, którą już przed z górą trzema wiekami wnikliwej krytyce poddał taki Tomasz...

lekturę jego „Lewiatana”. Chociaż z góry uprzedzam, że to także opasłe tomisko. Ale nikt po jej przestudiowaniu, nie będzie mógł z namaszczeniem prawić kazań w stylu: - Co jest moje, to jest moje, a co twoje, to też jest moje. Bo z tym uznawaniem rwania postawu płótna, jako postawy godnej patrioty lokalnego jest po trosze tak, jak z uznawaniem pospolitego złodzieja, jako zapobiegliwego ojca rodziny znoszącego do domu łupy z troski o przyszłość swojej dziatwy i małżonki. A to chyba coś nie tak.

Wprawdzie nasz starosta dość trafnie zdiagnozował naturę ludzką, bo jak wiadomo homo sapiens ręce ma skierowane do siebie. I dlatego człek prędzej pogodzi się ze śmiercią ojca niż z utratą jego portfela. Ale dla temperowania egoistycznej natury człowieka powołano instytucje zwierzchnie, które winny troszczyć się o cele nadrzędne i dobro wspólne. Taką nadrzędną instytucją ponoć jest też i powiat. Stąd jego władze winny z definicji nakreślać owe cele nadrzędne i obszar lokalnego dobra wspólnego. Nie zaś najpierw brać kredyt, traktując go niczym kielbasę, o którą mają zabiegać władze kolejnych gmin łasząc się i skamłając do władz powiatu. Wystarczy ten żalosny proceder nazwać przejawem lokalnego patriotyzmu i cała rzecz zostaje tym samym uswięcona.

Jak to wygląda w praniu? Bardzo proszę przykład z Władysławowa. Na poprzedniej sesji wójt Zajac przeforsował zawarowanie pieniędzy jako wkład gminy w remont drogi w Russocicach, przekonując sceptyków argumentem, że powiat podjął już decyzję o planowanej tam inwestycji. Tymczasem starosta Bartosik publicznie temu zaprzeczył, choć też teże inwestycji nie wykluczył. W tej sytuacji albo wójt Zajac okazał się kłamczuskiem właśnie przyłapanym na krętactwie, albo też starosta Bartosik coś tam po cichu Zajacowi jednak obiecał, tylko nie bardzo chce się do tego publicznie przyznać. Ciekawe tylko, który z nich jest większym



polichromię w kościele



Podczas konferencji prasowej, jej organizatorzy podkreślali, że pieniądze pozyskane z funduszy europejskich to pierwszy krok na drodze do mehofferyzacji turkowskiej starówki.



Projekt przebudowy miejskiego ratusza, gdzie mieści się Muzeum Rzemiosła Tkackiego, obejmuje powstanie 6 sal do ekspozycji stałych o łącznej powierzchni 173,5 m kw. prezentujących życie i twórczość Mehoffera oraz tradycje tkackie miasta, cztery sale do ekspozycji czasowych o łącznej powierzchni 128 m kw., w tym jedna sala dwukondygnacyjna do prezentacji eksponatów (kartonów) niestandardowych o wysokości do 4,5 metra.

Tak więc przy całkowitym koszcie projektu opiewającym na kwotę niemal 11 mln złotych, dofinansowanie ze środków unijnych ma wynieść 7,5 mln złotych, czyli 70 proc. całości. Wydatek miasta to niemal 2 mln zł, a parafii – 1,51 mln zł.

Życiowe wyzwanie księdza Kasika

O ile dla kasy miejskiej wydatek rzędu 2 mln złotych nie powinien stanowić większego problemu, to już dla półtora miliona może okazać się nader poważnym wyzwaniem, któremu sprostać nie będzie tak łatwo. Na czwartkowej konferencji prasowej, o czekającym parafię wyzwaniu finansowym, mówił jej proboszcz ks. Marek Kasik.

-Zdaje sobie sprawę, że sprostać temu projektowi jest również dla mnie wyzwaniem życiowym. Bo przecież parafia musi wyłożyć kwotę półtora miliona złotych. O pieniądze w tej wysokości będzie bardzo trudno, w sytuacji, gdy parafia może wygenerować jedynie ok. 300 tysięcy w skali roku. A przecież renowacja polichromii to niejedyna inwestycja parafii. Choćby za podjęte przy plebanii prace trzeba zapłacić ok. pół miliona

– wliczył ks. Marek Kasik.

Duchowny nie dopuszcza jednak do siebie myśli, że nie zostanie wykorzystana tak ogromna szansa na uratowanie przed unicestwieniem turkowskiego dzieła Mehoffera. Stąd jego pomysły na pozyskiwanie przez parafię dodatkowych środków, jak np. próbna seria świec z turkowskim kościołem. Inną okazją do poszukiwania przez parafię pieniędzy poza turkowskimi opłótkami może stać się wizyta w naszym kościele Radia Maryja, którego mikrofony znajdują się w naszym kościele już 23 marca.

Z drugiej strony, należy też zauważyć, że dzieło Mehoffera, to nie tylko sprawa samej parafii p.w. NSPJ, ale całej społeczności lokalnej Turku i powiatu. Bo to jest największy walor naszego miasta. W każdym bądź razie większego nie mamy, stąd nie podlega dyskusji problem ocalenia go dla kolejnych pokoleń turkowień. Bo potomni tego zaniechania z pewnością by nam nie wybaczyli.

To dopiero początek „mehofferyzacji” Turku

Pozyskanie przez Turku tak znacznej kwoty ze środków unij-

nym stawia nas przed ogromną szansą.

Jest to bowiem znakomita i niepowtarzalna okazja do zbudowania marki Turek. Marki o znacznej wartości, bo opartej na niekwestionowanych walorach. Dzięki sukcesowi prezentowanego projektu nasze miasto może przestać być postrzegane na mapie Polski jako kulturowa pustynia. Zamiast trącającego jarmarczną budą sloganu „Turek – miasto silne jak tur”, Turek może stać się miastem w klimacie Mehoffera. Wizję takiego przeobrażenia na konferencji prezentował wiceburmistrz Mirosław Mękarcki.

-Pozyskanie środków w ramach omawianego projektu stanowi pierwszy krok w rewitalizacji turkowskiej starówki – zaznaczył Mękarcki. Podkreślając, że jest on zarazem elementem szerszej wizji, w ramach której, po pierwsze - centrum miasta ma nawiązywać do osoby i dzieła Józefa Mehoffera. Renowacja polichromii i przebudowa ratusza wpisuje się właśnie w koncepcję „mehofferyzacji” naszej starówki.

Kolejny etap tej wizji związany jest z nadaniem staremu centrum miasta roli i rangi przestrzeni publicznej. Projekt aranżacji dwóch głównych placów starego miasta został przygotowany i zaakceptowany jesienią ubiegłego roku. Co daje nadzieję na powstanie w naszym rynečku placu publicznego, przestrzeni publicznej z prawdziwego znaczenia. Ma się rozumieć, że w miejsce obecnego, miejskiego „megakwietnika” generującego wcale niemałe koszty.

Nie zmarnujmy szansy na zbudowanie marki „Turek”

Znaczne dofinansowanie ze środków unijnych stanowi ogromną szansę na zmianę wizerunku

naszego miasta. Ale pozostanie jedynie szansą, jeśli zabraknie nam, turkowień zbiorowej woli zbudowania nowego, atrakcyjniejszego oblicza naszego miasta.

Dlatego na nowo powinniśmy przemyśleć wiele spraw. Najważniejsza zaś jest doprowadzenie do sytuacji, że mieszkańcy miasta za swoją uznają koncepcję „Turek – miastem w klimacie Mehoffera”. Za sprawę nas wszystkich, a nie za jedynie kolejny pomysł władz lokalnych. Dalej przyjdzie przemyśleć koncepcję kontaktów zagranicznych Turku kończąc z egzotyką typu Turcja czy Rumunia, stawiając na partnerów w rodzaju szwajcarskiego Fryburga. Choćby dlatego, że w tamtejszej katedrze również mają mehofferskie witraże.

Jeśli zamierzamy budować silną markę miasta opartą na Mehofferze, to winniśmy temu celowi podporządkować wiele obszarów naszej społeczności. Nawet tak drobnych jak wzornictwo papierów listowych z mehofferskimi akcentami, oferta miejscowej gastronomii czy cu-

kiernictwa. Na ten cel powinniśmy skierować tyle środków, ile tylko się da. A koncepcje typu pomnik tura odłożyć na inne, może lepsze czasy. Bo tylko zbiorowym wysiłkiem całej turkowskiej społeczności będzie można zbudować nowy, atrakcyjny brand, czyli markę Turku. Specjaliści od promocji takie przedsięwzięcie określają mianem „rebrandingu”. Pozyskanie środków unijnych stanowi idealną wręcz okazję na to, aby na nowo określić się na mapie kraju.

A może nie tylko. Bo dzisiaj, aby być korzystnie postrzeganym przez innych, takie miasto jak nasze musi być marką. Właśnie zyskaliśmy instrumenty, aby markę o nazwie „Turek” zacząć mozolnie budować. Tym bardziej, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego również podało nam pomocną dłoń wspierając kwotą 234,5 tysiąca zł zakup ośmiu kartonów autorstwa Mehoffera przy koszcie projektu szacowanym na 320,5 tysiąca. Słowem, widać, że Turkowi idzie „dziejowa karta”.

Andrzej Jarek

REKLAMA

soto SERWIS AGD
Turek, ul. 3 Maja 1
Rynek - obok Ratusza

AUTORYZOWANY SERWIS
(gwarancyjny i pogwarancyjny)

ZELMER, Holden, MPM Product i wiele innych

NAPRAWIAMY:
PRALKI - LODÓWKI - ZMYWARKI
KUCHNIE GAZOWE I ELEKTRYCZNE
PRZEPLYWOWE OGRZEWACZE WODY
DROBNY SPRZĘT AGD
OFERUJEMY RÓWNIEŻ INSTALACJĘ
NOWEGO SPRZĘTU AGD

USŁUGI NA MIEJSCU U KLIENTA

- sprzedaż części zamiennych do sprzętu AGD
- duży wybór worków do odkurzaczy

Tel. 605 45 44 55

!!UWAGA!!

WIELKA WEEKENDOWA OBNIŻKA CEN

na Stacji Paliw PKS TUREK S.A.
Przyjedź w sobotę i niedzielę, zatankuj i korzystaj z promocji!

Szczegóły promocji na Stacji Paliw PKS TUREK S.A.
ul. Milewskiego 9 62-700 Turek
tel. 0-03 280 32 54 www.pks-turek.pl

Odszedł Józef Pawlak 1946 – 2009

Myślał o Turku, jakby chodził po nagim ostrzu

Turkowie, którzy wraz z najbliższą rodziną Zmarłego, tak licznie towarzyszyli w miniony piątek, 20 lutego, w ostatniej drodze ś.p. Józefa Pawlaka, żegnali oddanego społecznika i zasłużonego dla Turku samorządowca. W osobie Zmarłego nasze miasto utraciło jednak również człowieka pióra, którym przez lata tak bezkompromisowo dotykał brzydszego oblicza Turku. Oblicza, którego inni starali się jakby nie dostrzegać. Istotę patrzenia na nasze miasto bodaj najtrafniej oddaje tytuł wydawanego przez ś.p. Józefa Pawlaka własnym sumptem pisma - „Nieco inaczej o Turku”. Publikacje i wypowiedzi Zmarłego o naszym mieście sprawiają wrażenie, że o jego problemach myślał tak jakby chadzał po nagim ostrzu, nie zważając przy tym, iż do krwi kaleczy swoją nagą, obywatelską duszę.

Poniedziałkowa (16 lutego) wiadomość o nagłej śmierci Józefa Pawlaka obiegła Turek lotem błyskawicy. Tak się dzieje tylko wówczas, gdy odchodzi postać powszechnie znana z racji swojej niekwestionowanej pasji społecznikowskiej i obywatelskiej. To z owej pasji brało się pełne zatroskania zainteresowanie Józefa Pawlaka sprawami Turku i jego mieszkańców. I to ona sprawiała, że z woli współobywateli nieprzerwanie od 1990r. zasiadał On w Radzie Miejskiej.

„Bezkompromisowo piętnował wszelkie zjawiska patologiczne, a jednocześnie z troską i pietyzmem pochylał się nad człowiekiem, który uległ słabościom – tak jakże trafnie nad otwartym grobem przewodniczący Lech Zielony określił istotę społecznej aktywności Zmarłego.

Jednak uczestnicząc w zimowe, piątkowe południe, w Jego ostatniej drodze trudno było uciec od refleksji, że ś.p. Józef Pawlak był także, a może nade wszystko, człowiekiem pióra. I to nie tylko dlatego, że przypominał o tym w swojej mowie nad otwartym grobem wspomniany już Lech Zielony, żegnający Go w imieniu samorządu miejskiego. Pamięć o Józefie Pawlaku jako człowieku parającym się piórem należy się nade wszystko ze strony Redakcji najstarszego pisma w mieście. Choćby tylko dlatego, że zarówno dla ś.p. Józefa Pawlaka, jak dla Echa, właśnie słowo, i to słowo pisane, zawsze stanowiło podstawowy surowiec oraz instrument działalności. Zmarły



W piątkowe, mroźne południe ś.p. Józefa Pawlaka żegnali najbliżsi, koledzy samorządowcy oraz rzesze turkowie, którzy zetknęli się z nim w trakcie Jego wieloletniej społecznej działalności.

najpierw problem opisał, a dopiero później przedstawił. Czy to na łamach redagowanego przez siebie periodyku „Nieco inaczej o Turku”, wydawanych również własnym sumptem tomikach aforyzmów, czy zamieszczając sążniste teksty w niezliczonych portalach internetowych, czy wreszcie przedstawiając na sesjach jako rajcowskie interpelacje.

Widać więc, że to słowo i jeszcze raz słowo było owym podstawowym instrumentem, którym Józef Pawlak posługiwał się w swojej społecznikowskiej aktywności. Należy przy tym podkreślać, że swoją obfitą działalnością edytorą Zmarły finansował z własnych środków.

Co jest szczególnie godne odnotowania w czasach rozpanoszonego egoizmu, prywaty, a wręcz wszechobecnej pazerności na publiczny grosz.

W swoich publikacjach Józef

Pawlak koncentrował się na tym brzydszym, często wręcz patologicznym, obliczu lokalnej społeczności. Nie stroniąc od ironii, a nawet i złośliwości, bezkompromisowo piętnował zło, brzydotę i przywary swojego miasta. Jego pisanie i mówienie „Nieco inaczej o Turku” nie mogło wpasowywać się do okolicznościowych przemówień i odświętnych laurów często na wyrost wystawianych naszemu miastu. Z jego tekstów przebija prawdziwy ból i niezgoda na brzydotę niechlujnych chodników, chuligańsko zniszczonego oświetlenia, brudnych, zaniedbanych przez właściwe służby skwerów, czy trawników. Bolesne przesłanie wyzieraające z Jego tekstów rodzi ponížszą refleksję. Otóż można z nich odnieść wrażenie, że Józef Pawlak myślał o Turku, jakby chadzał po nagim ostrzu. Nie bacząc przy tym, że kaleczy do krwi swoją nagą, obywatelską duszę. Jakby jego choroba nazywała się po prostu Turek.

Ta nagła i przedwczesna śmierć może też sprawiać wrażenie, że został on tak nagle powołany do lepszego świata, jakby z troski o ową krwawiącą duszę naszego Zmarłego. A może dlatego, że Dobry Bóg dostrzegł niezwłoczną potrzebę wzmocnienia piórem Józefa Pawlaka Niebieskiej Redakcji prowadzonej przez Wielkiego Turkowskiego Poprzednika, czyli Leona Lubomira Kruszyńskiego. Odtąd obaj turkowie wspólnie pochylał się nad sprawami naszego miasta. I zapewne będzie to „Nieco inaczej o Turku”. Nam zaś pozostawiono ziemską spuściznę publicystyki Józefa Pawlaka. Publicystyki uczącej pełnego troski i bólu chorowania na Turek.

Pogrążona w smutku Redakcja „Echa Turku”

W dniu 16 lutego 2009 roku zmarł nagle

ś.†p.

Józef Pawlak

Radny Rady Miejskiej Turku w latach 1990-2009.
Zasłużony dla lokalnej społeczności. Skromny człowiek.

Pogrążeni w smutku łączymy się w bólu oraz żalu
z rodziną i przyjaciółmi zmarłego
W imieniu samorządu miasta Turku

Lech Zielony
Przewodniczący Rady Miejskiej

Zdzisław Czapla
Burmistrz Miasta Turku

Z liturgii pogrzebowej:

Nikt zaś z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie: jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana (Rz 14, 7-8)

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Józefa Pawlaka

żegnamy wspaniałego samorządowca, kolegę
i społecznika, który nie żył dla siebie.

Łącząc się w bólu pragniemy złożyć rodzinie
i bliskim zmarłego wyrazy współczucia.

Koleżanki i koledzy z Klubu Radnych
Rady Miejskiej Prawo i Sprawiedliwość
i Towarzystwo Samorządowe

Rada Powiatu po siedmioletniej przerwie

Jaka władza, taka i opozycja

Mimo że od poprzedniej sesji Rady Powiatu upłynęło niemal siedem tygodni, to obrady tego gremium zwołane na czwartek, 10 lutego, raczej nie wniosły niczego istotnego w życie społeczności powiatowej. Odnosiło się wrażenie, że struktury władz powiatowych nieustannie funkcjonują na jałowym biegu, a gros czasu tradycyjnie poświęcono sprawom szpitala.

Nie ten czas i nie to forum

Na początek radny Zdzisław Wojtkowiak raczej niepotrzebnie (nie w tym miejscu i nie w tym gronie) wyłał swoje żale pod adresem starosty Ryszarda Bartosika, któremu wytykał niewłaściwą postawę w trakcie spotkania z radnymi Władysławowa. Bardziej właściwe, nie mówiąc już o skuteczności, byłoby ze strony Wojtkowiaka napisanie tekstu w tej sprawie. Pozwoliłoby to przed obywatelskim audytorium pokazać w całej nagości miałość, a wręcz szkodliwość, koncepcji obecnych władz powiatu oraz samego starosty Bartosika. A tak wyszło coś w rodzaju gorzkich żalów, z których dało się zapamiętać, że radny Wojtkowiak poczuł się we Władysławowie jak intruz.

Ktoś zapomniał załadować

Jeszcze większej szansy nie wykorzystał radny Jan Konieczny, który wprawdzie zasygnalizował, że w obliczu kryzysu tegoroczny budżet powiatu ma charakter coraz bardziej wirtualny. Tyle tylko, że powyższą, słuszną zapewne, tezę aż prosiło się wesprzeć wnikliwą analizą wielkości budżetowych. W efekcie jeremiady Koniecznego, nad wirtualnością powiatowego budżetu, przypominały wystrzał z samego prochu, bo kuli zapomniano już załadować.

Na Milewskiego będą dziury po wsze czasy

Nadspodziewany za to efekt przyniosła interpelacja radnej Anity Dzieciatkowskiej-Pieścik, która zapytała – czy powiat przewiduje do jakiegoś remontu nawierzchnię ulicy Milewskiego, będącą w nader oplakany

stanie. *-W najbliższym czasie powiat inwestycji na ulicy Milewskiego nie przewiduje – w odpowiedzi ogłosił starosta Bartosik. W sytuacji, gdy zaciągając 10 milionów kredytu na drogi powiatowe, nie bardzo wiemy, które z nich zostaną za to wyremontowane, dobrze wiedzieć chociaż to, że z pewnością nie będzie to rzeczona ulica w Turku.*

Do krótkiego snijcia doszło podczas przyjmowania informacji autorstwa komendanta powiatowego PSP w Turku Leonarda Soji. *-Komendant otrzymał od swoich zwierzchników informację, żeby nie angażował środków przewidzianych na budowę strażnicy powiatowej, co oznacza, że te środki zostaną nam odebrane – zauważył starosta Bartosik, jednocześnie proponując radnym przyjęcie stanowiska przeciwstawiającego się takiej ewentualności. Jego zdaniem, podjęcie walki o te środki wymaga patriotyzm lokalny. W tym miejscu wypada zauważyć, że za oknem mamy właśnie kryzys i turkowska inwestycja pada ofiarą cięć budżetowych.*

Stanowiskiem w NFZ

Jak zwykle sporą część obrad zajęła radnym dyskusja nad sprawami turkowskiego szpitala. Zwłaszcza, że porządek obrad dawał ku temu aż trzy okazje. Pierwszą była informacja dyrektora SP ZOZ o tegorocznych kontraktach zawartych przez szpital z NFZ. Zdaniem dyrektora Bestwiny, tegoroczna wartość kontraktu jest dla lecznicy mniej korzystna od tego z roku poprzedniego. Jest to efektem rozbięcia przez NFZ solidarności między szpitalami z Wielkopolski, na czym

straciły przede wszystkim placówki powiatowe, na rzecz szpitali klinicznych. Konflikt z NFZ zrodził dla turkowskiej lecznicy jeszcze jeden negatywny skutek. Otóż, zastosowana przez monopolistę jakim jest NFZ zasada – dziel i rządź spowodowała, że o kontrakt na ratownictwo medyczne nasz szpital musiał stanąć do rywalizacji z konińską kolumną sanitarną. I w konsekwencji przyjdzie zapłacić turkowskemu szpitalowi mniej korzystnym kontraktem na tę usługę. O tej sprawie szerzej piszemy w oddzielnym tekście (str. 3). W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że Rada Powiatu przyjęła oficjalne stanowisko, w którym udziela swojego poparcia szpitalowi w jego konflikcie z NFZ.

Trzecią okazją do dyskusji o problemach szpitala był punkt mówiący o zmianach w budżecie powiatu. Okazało się, że powiat dość zręcznym manewrem finansowym wesprze lecznicę kwotą ok. 920 tys. zł. Manewrem tyleż zręcznym, co i może pozytywnym w świetle inwestycyjnych potrzeb szpitala. Chociaż, jak zauważył dyrektor Bestwina, jest to przysłowiowa kropla w morzu potrzeb inwestycyjnych, których niezbędny poziom szef lecznicy oszacował na kwotę 11 milionów złotych.

Ta kwestia, czyli problem niezbędnych szpitalowi inwestycji, dała asumpt do otwarcia kolejnego obszaru sporów i kontrowersji.

A myśmy też uczyli się na drugą zmianę

Hasło do tego swoją wypowiedzią dał Jan Konieczny, stawiając reto-

ryczne pytanie: *-Czy my mamy tylko sprawę szpitala zapominając jakby o problemach z jakimi od dawna boryka się powiatowa oświata na poziomie średnim? Głośno zastanawiał się radny, przypominając o przepełnionych klasach w turkowskich szkołach, jak i ich funkcjonowaniu na dwie zmiany. -Liceum, owszem pracuje na dwie zmiany, ale uczniowie tylko ośmiu, na 42 oddziały w tej szkole, uczą się po południu. Ale w jeszcze większym stopniu na zmiany w liceum uczono się przed 30 laty, kiedy ja się w nim uczyłem – opowiadał wicestarosta Krzysztof Kolerda. -Tego typu argumentacja, to zamiatanie problemów pod dywan. Nie usprawiedliwia nas fakt, że i my uczyliśmy się kiedyś w tych samych warunkach. A ponadto należy pamiętać, że na południe chodzą dzieci słabsze i często z rodzin mniej zamożnych. I za to są jakby karane nauką na drugą zmianę - krytycznie oceniła wypowiedź Kolerdy radna Dzieciatkowska-Pieścik. Mimo że w imię tzw. świętego spokoju w Radzie Powiatu debatę w tej sprawie zamknął w końcu przewodniczący Roman Rybacki, to temat szkolnictwa średniego, wydaje się na tyle ważny i palący, że winna mu zostać poświęcona jedna z sesji. Tyle, że powinna zostać porządnie przygotowana zarówno przez kompetentnych urzędników starostwa i jednocześnie przez formacje będące w opozycji. W przeciwnym razie zamiast merytorycznej debaty z sensownymi konkluzjami skończy się festiwalem wzajemnych połażanek i pyskówek. Jak to zazwyczaj w Radzie Powiatu bywa.*

Nawet Marczewski tak sobie nie pozwalał

Chociaż trzeba przyznać, że nadzieje na poważniejszą debatę są raczej iluzoryczne. Do takiego sceptycyzmu skłaniać może choćby podejście do kredytu w wysokości 10 mln złotych z przeznaczeniem go na remonty dróg i ulic powiatowych. A przecież taki projekt uchwały w sprawie wymaganego przez banki zabezpieczenia go wekslem in blanco mógłby stanowić przesłankę do poważniejszej dyskusji nad traktowaniem tej sprawy przez obecne władze powiatu. Zaraz miną dwa miesiące od decyzji o kredycie, a nadal nie wiadomo, które inwestycje drogowe i dlaczego mają z tych środków być sfinansowane. Co gorsza, poza hasłem, że drogi powiatowe są w złym stanie całemu projektowi nie przyswieca żadna logika. W każdym bądź razie nikt się do jakiegokolwiek nie przyznaje. A przecież wystarczy wziąć byle wniosek o środki unijne, aby zobaczyć jak szeroko i racjonalnie musi być uzasadnione ubieganie się nawet o najdrobniejszą kwotę. Tymczasem władze powiatu najpierw biorą 10 mln zł, a dopiero później wyjawia nam łaskawie, na co i ile zostanie wydane. Bez żadnej wcześniejszej koordynacji z władzami poszczególnych gmin, bez oglądania się na ich możliwości i deklaracje, które wszakże związane są z uchwalonymi już na ten rok budżetami. Za całą argumentację muszą wystarczyć wszystkiemu cztery linijki uzasadnienia. Za daleko mniej posunięte sobiepaństwo ekipy Marczewskiego, prawnicowa opozycja pod przywództwem Wesółowskiego, demonstracyjnie opuszcza obrady Rady Miejskiej. A przecież myśl o zaciąganiu 10 mln zł kredytu takiemu Marczewskiemu nawet przez myśl nie przemknęła. Tymczasem ekipa Bartosika robi beczelny skok na kasę przy nieśmiałym jedynie pomrukiwaniu opozycji. No cóż, jaka władza, taka opozycja. Przynajmniej w powiecie tureckim.

Andrzej Jarek

Samorząd Przykony sfinansuje szczepienia dla dziewcząt

Czego dla kobiet nie może zrobić Tur(ek)

Już w marcu 54 uczennice z gimnazjum w Przykoniu zostaną zaszczepione przeciwko wirusowi HVP. Ten groźny szczep wirusa powoduje raka szyjki macicy. Przykona jest jedyną gminą w powiecie turkowskim, która zdecydowała się objąć programem szczepień swoje nastolatki. Tylko w tym roku przekaże na to 55 tys. zł z gminnego budżetu. Radni Turku, zamiast na szczepienia, zdecydowali się przeznaczyć 100 tys. zł na pomnik tura. *-Bardzo się rozczarowałam takim wyborem naszych radnych - mówi Katarzyna Niemira ze Stowarzyszenia „Kwiat kobiecości”, skupiającego kobiety, które wygrały walkę z tą straszną chorobą. -Dotąd w Turku nie zrobiono nic dla kobiet. Bardzo bym chciała, by władze miasta i radni zrozumieli, że lepiej zrobić mniej dróg i wybudować mniej pomników, żeby dzięki temu mniej kobiet umierało.*

Rok 2009 to rok walki z rakiem szyjki macicy. Ta straszliwa choroba dotyka kobiety w różnym wieku – od najmłodszych do najstarszych. Do zakażenia wirusem brodawczaka ludzkiego dochodzi jednak najczęściej w wieku od 18 do 22 lat, ale nie zawsze powoduje on objaw najcięższy – nowotwór. Mimo tego statystyki i tak są zatrważające – na dziesięć kobiet, które zachorują – pięć umiera. Nauka dała jednak kobietom potężną oręż – szczepionkę. Podana w wieku najmłodszym, czyli jeszcze przed inicjacją seksualną, powoduje stuprocentową odporność na szczep HVP. Na rynku istnieje też rodzaj szczepionki dla kobiet dorosłych w tym, co najważniejsze, również tych po przebytej chorobie nowotworowej. Bariery jest cena – około 1500 zł za szczepionkę (trzy dawki). Choć rekomendowana jest przez Polskie Towarzystwo Ginekologiczne i Polskie Towarzystwo Profilaktyki Zakażeń HVP, to jednak nie jest nadal refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Stowarzyszenie „Kwiat kobiecości” zbiera pod-

pisy pod petycją do minister zdrowia o takie rozwiązanie.

Dlatego wiele samorządów w Polsce refunduje z własnych budżetów szczepienia dla dziewcząt. Pierwszą i jedyną w powiecie turkowskim, a nawet w byłym województwie konińskim, która przystąpiła do Narodowego Programu Walki z Rakiem Szyjki Macicy jest gmina Przykona. Propozycja wyszła pod koniec ubiegłego roku od jednej z firm farmaceutycznych i Mirosław Broniszewski, wójt Przykony, od razu postanowił przedstawić ją mieszkańcom gminy. Zwłaszcza tym najbardziej zainteresowanym, czyli rodzicom gimnazjalistek (70 dziewczynek). Zainteresowanie programem szczepień i profilaktyką chorobową było ogromne – na zorganizowane w Gimnazjum w Przykoniu spotkanie z przedstawicielami firmy farmaceutycznej i lekarzem ginekologiem przyszli wszyscy zaproszeni. A to utwierdziło władze Przykony, że pomysł jest jak najbardziej godny jego wcielenia w życie.

W tym roku programem szcze-

pień objęte zostaną 54 gimnazjalistki z drugich klas, czyli w wieku 13 lat. Radni już zatwierdzili przekazanie z budżetu na ten cel 55 tys. zł. Jedna szczepionka kosztuje 1500 zł, pierwszą jej dawkę gimnazjalistki otrzymają w marcu, drugą miesiąc później, a ostatnią po pięciu miesiącach. *-Musielismy podjąć bardzo trudną decyzję, kto zostanie zaszczepiony, bo dla wszystkich uczennic nie wystarczy pieniędzy – tłumaczy Marianna Olejnik, sekretarz Urzędu Gminy w Przykoniu. -Myślę, jestem nawet przekonana, że nie będzie to akcja jednorazowa. W przyszłym roku planujemy dalszą część szczepień – zapowiada sekretarz.*

Program szczepień niestety nie zainteresował radnych z koalicji TS/PiS rządzącej Turkiem. Złożona podczas lutowej sesji Rady Miejskiej propozycja Romualda Antosika, by przeznaczyć pieniądze z budżetu miasta na profilaktyczne szczepienia dziewcząt przeciwko zakażeniu wirusem, wzbudziła wręcz gniew wielu miejskich rajców. Zwłaszcza, że dotyczyło to 100 tys. zł zawarowanych w budże-

cie na budowę pomnika tura. Dyskusja na pseudonaukowym poziomie o skuteczności szczepionki spowodowała, że radny Antosik wycofał swój wniosek. *-Przeraził mnie fakt, który spostrzegłem, że szczepionka, mająca uratować zdrowie i życie przyszłym matkom i zonom stała się powodem politycznych rozgrywek – mówi radny o swojej decyzji.*

-Bardzo bym chciała, żeby nasi samorządowcy i władze Turku pomyślały o kobietach. Każdy z radnych ma kobietę w domu: matkę, żonę, córkę, siostrę, wnuczkę. I na pewno nie chciałby, żeby ta straszliwa choroba ją dotknęła – przypomina Katarzyna Niemira, która wspomina osobiste doświadczenie, na szczęśliwie, z dobrym zakończeniem. Stąd jej działalność w ogólnopolskim Stowarzyszeniu „Kwiat kobiecości”. Jego celem, podobnie jak amazonek, jest nie tylko promowanie profilaktyki, ale także udzielenie wsparcia, w każdym aspekcie; medycznym, psychologicznym, kobietom, które zachorowały na raka szyjki macicy. -Dlatego tak bardzo się

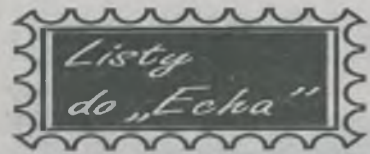
cieszę, że Przykona zdecydowała się na szczepienia swoich młodych mieszkankę. To już jest tak blisko od Turku – mówi Niemira, mając wciąż nadzieję, że władze miasta zdecydują się sfinansować z budżetu szczepienia dla dziewcząt. Już ponad 30 samorządów w Polsce podjęło się tego, są wśród nich tak duże jednostki, jak Warszawa, Poznań, Łódź, Wrocław, ale też i mniejsze: powiat Żary w Lubuskim, gmina Dobromierz w województwie dolnośląskim (licząca ok. 5500 mieszkańców), czy gmina Puchaczów w województwie lubelskim (ok. 5000 mieszkańców).

Sto tys. złotych pozwoliłoby na zaszczepienie 67 dziewcząt z 576 turkowskich gimnazjalistek. Jak podaje „Gazeta Wyborcza”, sondaż przeprowadzony na jej zlecenie w Trójmieście, jednoznacznie wskazuje, że program szczepień przeciwko rakowi szyjki macicy, stanowi powód do zadowolenia dla aż 76 proc. miesz-

Iwona Lechtańska,
Iwona Kujawa

Turek na zakręcie

Nieodpowiedzialna polityka burmistrza



Po dwóch miesiącach od uchwalenia budżetu został on z inicjatywy burmistrza wyrócony do góry nogami. Wprowadzone zmiany świadczą o zagubieniu i są dowodem kompletnego oderwania się od rzeczywistości. Burmistrz niczym kierowca bez wyobraźni przed wejściem w ostry, oblodzony zakręt rozpędza samochód (w tym wypadku miejskie wydatki) do prawie maksymalnej prędkości. Czaplą to nie Kubica, a budżet Turku, to nie jest jakaś wirtualna gra lecz jak najbardziej rzeczywiste realia wielu tysięcy turkowień.

W wielce niepewnej sytuacji makroekonomicznej, mogącej w istotny sposób odbić się na miejskich finansach, burmistrz nie szuka oszczędności, a wręcz przeciwnie kreuje nowe wydatki idące w miliony złotych, których nikt wcześniej nie planował. Zdzisław Czaplą nie przyjmuje do wiadomości zagrożenia w postaci ewentualnej korekty budżetu państwa, która może w istotny sposób wpłynąć na

wpływy z podatków do miejskiej kasy. Mówiąc wprost – dochody miasta mogą być mniejsze od zakładanych. Burmistrz zamiast szukać w takiej sytuacji oszczędności, szasta pieniędzmi na prawo i lewo, zadłużając coraz bardziej miasto. Czy tak postępuje odpowiedzialny i rozsądny gospodarz?

A co będzie jeśli burmistrz pozawiera umowy na nowe inwestycje, a w drugiej połowie roku drastycznie zmniejszą się wpływy do kasy miejskiej i zabraknie po prostu kasy na ich dokończenie. Kto wówczas zapłaci kary za niedotrzymanie umów – lokalna sfera budżetowa czyli urzędnicy i nauczyciele? No chyba, że Zdzisław Czaplą zadeklaruje, iż to on z własnej kieszeni wyłoży kasę. W końcu na biednego nie trafiło, pretenduje przecież do miana najdroższego burmistrza w Wielkopolsce.

Sytuacja jest niezwykle poważna. Uważam, że tzw. wolne środki z 2008 roku należało przeznaczyć przynajmniej na częściowe zmniejszenie deficytu budżetu. Natomiast Czaplą zwiększa deficyt z 7 mln do 11 mln. Tu między nami istnieje fundamentalny spór, czy politykę gospodarczą (także samorządu) opierać na orientacji popytowej, czy podaźowej. Czy nie bacząc na realia należy zwiększać wydatki i dalej zadłużać miasto, czy w obecnej sytuacji należy być odpowiedzialnym i szukać oszczędności. I chociaż zarzucam burmistrzowi nieodpowiedzialność, to z jednym muszę się z nim zgodzić. W kontekście fundamentalnych decyzji o ciężarze gatunkowym idącym w miliony złotych, sprowadzanie i przedstawianie ostatnich zmian w budżecie akurat jako wybór pomiędzy pomnikiem tura a jedną

ze szczepionek (100 tys. zł), traci demagogią i tanim populizmem rodem z Samoobrony. A takie głosy niestety dało się słyszeć.

Żeby nie było niedomówień – uważam, że miasto powinno rozważyć sfinansowanie zakupu szczepionki przeciw rakowi szyjki macicy. Dziwię się jednak przy okazji panu radnemu Zbigniewowi Wodzińskiemu, który na sesji publicznie stwierdził, że już dwa lata temu zgłaszał taką inicjatywę burmistrzowi. Doktorze - przez sześć lat w ciemno wspiera pan burmistrza. Wbrew swoim poglądom i bardzo często wbrew zdrowemu rozsądkowi głosi pan tak jak Z. Czaplą nakaże, nie mogąc od dwóch lat swoich słusznych pomysłów przeforsować? Nie chce mi się wierzyć, by człowiek tak niezależny i o takiej pozycji nie dostrzegł, że dał się sprowadzić

do roli bezmyślnej marionetki.

Dlaczego burmistrz nie dotrzymuje słowa

W ubiegłym roku Najwyższa Izba Kontroli dokonała dwóch kontroli w urzędzie miejskim. Wiosną przeprowadzono kontrolę gospodarowania lokalami użytkowymi. W jej wyniku dowiedzieliśmy się, że w urzędzie nie dysponowano pełnymi danymi o stanie majątku komunalnego. W informacji z kontroli można przeczytać, że nie został zabezpieczony interes prawny i ekonomiczny w umowach o zarządzanie i administrowanie komunalnym zasobem użytkowym. Umowy nie zawierały zapisów dotyczących warunków przedterminowego ich rozwiązania m.in. z przyczyn leżących po stronie zarządcy oraz możliwość dochodzenia kar umownych. NIK ocenił negatywnie pod względem legalności i niegospodarności niezabezpieczenie w pełni interesu gminy przy zawieraniu i realizacji umów najmu i dzierżawy.

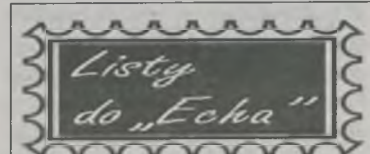
Jesienią skontrolowany został proces budowy hali widowiskowo-sportowej. I wbrew temu co mówił burmistrz niektóre zapisy z protokołu pokontrolnego są szalenie niepokojące. Bo co sądzić o tym, że burmistrz bez pisemnej umowy zlecał opracowanie dokumentacji o wartości dziesiątek tysięcy złotych? NIK jako niegospodarne ocenił naliczenie jednemu z wykonawców kar umownych w wysokości 17 tysięcy złotych. Turek to nie jest prywatny folwark Zdzisława Czaplą – pamiętajmy o tym. Planowanie sfinansowania robót wykonawczych NIK ocenił jako nieracjonalne. Jako skandal należy określić sytuację, w której radnym w sposób nierzetelny przedstawiano informacje, dotyczącą łącznych nakładów niezbędnych do terminowego zakończenia budowy hali.

W świetle powyższych informacji z kontroli NIK przestaje dziwić dlaczego ekipa burmistrza Czaplą nie dopuszcza opozycji do prac w komisji rewizyjnej. Warto tutaj przypomnieć, co publicznie mówił w październiku 2002 r. ówczesny kandydat na burmistrza Zdzisław Czaplą: W każdym systemie demokratycznym jest ważne miejsce dla opozycji. Opozycja niech patrzy ciągle na ręce. Jest takie powiedzenie, że władza deprawuje, a władza absolutna deprawuje absolutnie... Od zwycięzców będzie zależało czy kierując się zachłannością i krótkowzrocznością stwierdzą, że zwycięzca bierze wszystko, czy pójdą na współpracę i współdziałanie (Echo Turku nr 43 (458) z dnia 23.10.2002 r.) Już po wyborze na funkcję burmistrza, z relacji pierwszej konferencji prasowej mogliśmy przeczytać „Burmistrz zapowiedział oddanie funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej przedstawicielowi opozycji” (Echo Turku nr 45 (460) z dnia 6.11.2002 r.).

Panie Burmistrzu dlaczego Pan nie dotrzymuje słowa? Czyżby obawiał się Pan, że jeszcze inne sprawy mogą ujrzeć światło dzienne?

Obywatel Leszek Grzelak

Dariusz Młynarczyk



Od czego oni są

W kalendarzu życia wspólnot samorządowych gminy i powiatu zbliża się czas podsumowania minionego roku. Prawnie oznacza to przyjęcie przez rady sprawozdań finansowych z wykonania budżetów, i na tej podstawie udzielenie lub nie, organom wykonawczym: wójtom, burmistrzom i zarządowi powiatu skwitowania, czyli absolutorium. To jest dobra okazja do wypełnienia przez gazetę lokalną misji edukacyjnej.

Obywatele-właściciele gminy, jednocześnie pracodawcy dla pracowników samorządowych i urzędników, powinni wiedzieć za co im płać. W Turku i gminach powiatu, prawie po dwudziestu latach funkcjonowania odrodzonego samorządu terytorialnego, z tą wiedzą jest nie najlepiej. To wynik brylowania w przestrzeni publicznej tak zwanych samorządowców, przy małej świadomości swej pozycji i siły, suwerena samorządu czyli obywateli. Czas najwyższy aby zmienić tą nienormalną sytuację. „Echo Turku” w interesie obywateli, swoich czytelników stara się upowszechniać podstawy prawne funkcjonowania gminy i powiatu.

Zatem, od czego oni są? Przytaczamy z ustaw ustrojowych: gminnej i powiatowej, zadania jakie ustawodawca postawił tym dwóm jednostkom administracji samorządowej:

Zakres działania i zadania gminy
Art. 6. 1. Do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów.

2. Jeżeli ustawy nie stanowią inaczej, rozstrzyganie w sprawach, o

których mowa w ust. 1, należy do gminy.

Art. 7. 1. Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy:

- 1) tadu przestrzennego, gospodarki nieruchomościami, ochrony środowiska i przyrody oraz gospodarki wodnej,
- 2) gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego,
- 3) wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą oraz gaz,
- 4) lokalnego transportu zbiorowego,
- 5) ochrony zdrowia,
- 6) pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych,
- 7) gminnego budownictwa mieszkaniowego,
- 8) edukacji publicznej,
- 9) kultury, w tym bibliotek gminnych i innych instytucji kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami,
- 10) kultury fizycznej i turystyki, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych,
- 11) targowisk i hal targowych,
- 12) zieleni gminnej i zadrzewień,
- 13) cmentarzy gminnych,
- 14) porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania gminnego magazynu przeciwpowodziowego,
- 15) utrzymania gminnych obiektów

i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych,

- 16) polityki prorodzinnej, w tym zapewnienia kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej,
- 17) wspierania i upowszechniania idei samorządowej,
- 18) promocji gminy,
- 19) współpracy z organizacjami pozarządowymi,
- 20) współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw.

Zakres działania i zadania powiatu

Art. 4. 1. Powiat wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie:

- 1) edukacji publicznej,
- 2) promocji i ochrony zdrowia,
- 3) pomocy społecznej,
- 4) polityki prorodzinnej,
- 5) wspierania osób niepełnosprawnych,
- 6) transportu zbiorowego i dróg publicznych,
- 7) kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami,
- 8) kultury fizycznej i turystyki,
- 9) geodezji, kartografii i katastru,
- 10) gospodarki nieruchomościami,
- 11) administracji architektoniczno-budowlanej,
- 12) gospodarki wodnej,
- 13) ochrony środowiska i przyrody,
- 14) rolnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego,
- 15) porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli,
- 16) ochrony przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania powiatowego magazynu przeciwpowodziowego, przeciwpowodziowej i zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi

oraz środowiska,

- 17) przeciwdziałania bezrobociu oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy,
- 18) ochrony praw konsumenta,
- 19) utrzymania powiatowych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych,
- 20) obronności,
- 21) promocji powiatu,
- 22) współpracy z organizacjami pozarządowymi.

2. Do zadań publicznych powiatu należy również zapewnienie wykonywania określonych w ustawach zadań i kompetencji kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży.

3. Ustawy mogą określać inne zadania powiatu.

4. Ustawy mogą określać niektóre sprawy należące do zakresu działania powiatu jako zadania z zakresu administracji rządowej, wykonywane przez powiat.

5. Powiat na uzasadniony wniosek zainteresowanej gminy przekazuje jej zadania z zakresu swojej właściwości na warunkach ustalonych w porozumieniu.

6. Zadania powiatu nie mogą naruszać zakresu działania gmin.

Jak widać z przytoczonych przepisów prawa: „zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty” powinno być motywem przewodnim działania wynajętych do realizacji zadań gminy pracowników, w tym liderów: wójtów, burmistrzów, starosty. Za to ich oceniamy. Za to im płacimy. Odpowiadają za to w naszym imieniu rady gmin i powiatu. Czy tak będzie? Pokażą zbliżające się sesje absolutoryjne.

Wilk morski – Edmund Pawłowski. Wspomnienie

Kochał morze i kobiety

Edmund Pawłowski urodził się 7 października 1908 roku w Dobrej. Tam też poszedł do Szkoły Powszechnej. Naukę kontynuował w turkowskim Gimnazjum. Jako chłopiec, a później młodzieniec fascynował się literaturą przygodową.

Szczególnie przypadły mu do gustu powieści marynistyczne takich autorów jak Joseph Conrad Korzeniowski, Jack London i Juliusz Verne. Czytając marzył, aby zostać prawdziwym wilkiem morskim. Po ukończeniu Gimnazjum, przeniósł się w poszukiwaniu pracy do Łodzi. Tam otrzymał posadę młodszego urzędnika PKP. Nie zagrzał tam długo miejsca. Pragnienie wielkiej przygody było silniejsze niż ciepła, państwowa posadka. W 1928 roku postanowił swoje dalsze życie związać z Marynarką Wojenną. Ochotniczo zgłosił się do punktu werbunkowego. Od tej pory jego życie stało się nierozdzielnie związane ze służbą Polsce na morzu. Jako przyszły operator łączności, począwszy od kwietnia 1929 roku przechodzi szereg szkoleń na różnego typu okrętach. Rozpoczął je od „Bałtyku” – okrętu szkolnego Marynarki Wojennej. Swoje umiejętności doskonalił na torpedowcu „Słazak”, by w końcu trafić na pokład „Błyskawicy” – najnowocześniejszego wówczas polskiego niszczyciela. Był członkiem jego pierwszej załogi, która w 1937 roku przyprowadziła go z Anglii do portu wojennego w Gdyni.

Od 3 września 1939 roku tj. dnia ewakuacji jednostek bojowych Polskiej Marynarki Wojennej w Anglii, ORP „Błyskawica”, a wraz z nią Edmund Pawłowski, rozpoczęła służbę w Polskich Siłach Zbrojnych na zachodzie pod dowództwem brytyjskim. Brał udział w wielu operacjach morskich, z których najważniejszą była bitwa o Narwik. W latach 1941-1942 eskortował konwoje pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, a Wielką Brytanią. W 1943 roku Edmund Pawłowski przeniesiony zostaje na krążownik ORP Dragon, który w 1944 roku stanowi część eskorty konwojów do Murmańska w Związku Sowieckim.

W dniu 8 lipca 1944 roku podczas operacji desantu aliantów w Normandii, ORP „Dragon” zostaje storpedowany i zatopiony. Edmund Pawłowski był jednym z części członków załogi, któremu udało się uratować. Po krótkim odpoczynku, zostaje w październiku 1944 roku, zaokrętowany na krążownik ORP Conrad. Pozostaje na nim do połowy 1946 roku. Pomimo służby na wielu okrętach wojennych, jego ukochanym (co wielokrotnie podkreślał) była „Błyskawica”. Obecnie ten okręt muzeum cumuje w gdyńskim porcie przy Skwerze Kościuszki.

Po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w 1948 roku, podejmuje pracę w Bry-

W marcu mija ósma rocznica śmierci Edmunda Pawłowskiego, który spełnił swoje dziecięce marzenie, zostania marynarzem. Od 1929 do 1948 roku służył na wielu polskich okrętach wojennych. Brał udział w bitwie o Narwik i konwojach do Murmańska. Podczas desantu aliantów w Normandii, jego okręt zostaje zatopiony. Po wojnie służył w Brytyjskiej Marynarce Handlowej. Do Polski powrócił w 1989 roku.



Edmund Pawłowski jako młody marynarz.



Pan Pawłowski w podeszłym już wieku.



Edmund Pawłowski (drugi z prawej) podczas spotkania z kolegami na „Błyskawicy”.

tyjskiej Marynarce Handlowej. Po kilku latach osiada na stałe w Glasgow w Szkocji. Po blisko 50-latach pobytu na obczyźnie, zdecydował się w 1989 roku powrócić do Polski. Przez dziesięć lat mieszkał w Kaliszu często odwiedzając rodziną Dobrą. Regularnie wyjeżdżał też do Gdyni, gdzie na pokładzie „Błyskawicy” spotykał się ze swoimi żyjącymi kolegami z załogi. Często powtarzał, że ma dwie miłości: morze i kobiety. Zmarł 17 marca 2001 roku. Pochowany został na dobrskim cmentarzu parafialnym wśród swoich bliskich.

Edmund Pawłowski honorowany był wieloma polskimi i brytyjskimi odznaczeniami. Były wśród nich między innymi: Krzyż Walecznych, brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami, Medal Morski, Medal Zwycięstwa i Wolności – polskie, Gwiazda Wojny 1939/1945, Gwiazda Atlantyku, Gwiazda Afryki – brytyjskie.

Andrzej R. Tyczyno

Władysławów z pomocą szpitalowi

Z okazji obchodzonego 11 lutego Światowego Dnia Chorego władze gminy Władysławów postanowili wspomóc turkowskiego szpitala. Wójt Krzysztof Zajac przywiózł dary żywnościowe oraz życzenia dla całego personelu medycznego, które przyjął dyrektor placówki, Krzysztof Bestwina.

Dzień Chorego został ustanowiony przez papieża Jana Pawła II, 13 maja 1992 roku. Aby upamiętnić święto i pomóc ludziom chorym z terenu powiatu tureckiego wójt gminy Władysławów przekazał żywność lecznicy w Turku. W paczkach znalazło się między innymi 240 kilogramów makaronu, 180 kilogramów sera, 216 litrów



Za przywiezione artykuły podziękował dyrektor turkowskiego szpitala Krzysztof Bestwina.

napoju cytrynowego. Pracownicy szpitala nie kryli zadowolenia z otrzymanej pomocy i serdecznie podziękowali za wsparcie.

Ten gest gmina Władysławów mogła wykonać dzięki kilkuletniej już współpracy z Konińskim Bankiem Żywności, który od 2004 roku

ŚLAZAK, torpedowiec otrzymany w 1920 roku w wyniku podziału floty niemieckiej przez państwa ententy.

BŁYSKAWICA, pol. okręt, niszczyciel zbud. 1935–36 w W. Brytanii; od 1937 w służbie Pol. Marynarki Wojennej; 30 VIII 1939 skierowany przez dowództwo Floty do W. Brytanii; uczestniczył w wielu operacjach wojennych, m.in. 1940 w Norwegii, w ewakuacji Dunkierki, 1942 w konwojach na O. Atlantycznym i osłonie desantu aliantów w pn. Afryce, 1944 w inwazji na Normandię (9 czerwca bitwa pod Ouessant, ang. Ushant); 1947 powrócił do kraju; po wycofaniu ze służby okręt-muzeum.

NARWIK, Narvik, m. w pn. Norwegii, w okręgu Nordland, nad Ofotfjorden (M. Norweskie). Założony 1887. — 14 tys. mieszk. (2002). W II wojnie świat. 9 IV 1940 zajęty przez Niemców; IV–VI rejon walk wojsk norw. i od 14 IV alianckiego korpusu ekspedycyjnego (w jego składzie Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich pod dowództwem gen. Z. Szyszko-Bohusza); 27–28 V odbicie miasta, 3–8 VI ewakuacja; w walkach mor. w rejonie Narwika udział pol. niszczycieli: Gromu (zatopiony), Burzy i Błyskawicy oraz statków pasażerskich jako transportowców wojska. Ważny, nie zamarzający port wywozu szwedz. rud żelaza z pobliskich okręgów Kiruna i Gallivare; przemysł metal., rybny, stocznia remontowa

DRAGON, krążownik, wszedł do służby w styczniu 1943 roku. 460 członków załogi. Trafiony przez torpedę 8 lipca 1944. Użyty do budowy falochronu sztucznego portu koło Caen.

CONRAD, krążownik, następcą Dragona, rozpoczął służbę w październiku 1944 roku. Zwrócony brytyjskiej marynarce wojennej we wrześniu 1946 roku.

niesie pomoc żywnościową tamtejszym mieszkańcom. W ubiegłym roku gmina otrzymała z konińskiej instytucji ponad 17 ton różnego rodzaju żywności. –Zrobiliśmy to by zachęcić pozostałe gminy do pomocy naszemu szpitalowi – twierdzi wójt Krzysztof Zajac. **boxa**

Władysławów – kraina wielkiej szczęśliwości

Czy starosta jest szalonym człowiekiem?

Prawie sześć godzin trwała ubiegłotygodniowa sesja Rady Gminy Władysławów. Rajcy spotkali się pierwszy raz w tym roku i pewnie dlatego mieli sobie tak dużo do powiedzenia. Poza tematami obecnymi na każdym spotkaniu, takim jak drogi, chodniki i oświetlenie, rozmawiali o zbliżającym się wielkimi krokami kryzysie i rosnącym bezrobociu. Nie mało czasu zajął także specjalny gość obrad, którym był turkowski starosta, Ryszard Bartosik. Do niego także obecni podczas sesji mieli wiele pytań. Najważniejszymi były te dotyczące obaw przejścia pogotowia ratunkowego w Turku przez Konin. Padł nawet pomysł by utworzyć we Władysławowie tzw. podstację, w której stacjonowałyby karetka i ratownicy. Niestety nikt z obecnych na sali władarzy, łącznie ze starostą, nie wytłumaczył zaniepokojonym mieszkańcom gminy, że nawet jeśli tak się stanie, nie zagrazi to ich życiu i zdrowiu i żadna podstacja nie będzie konieczna.

Środowe (18 lutego) obrady rozpoczęły się od wystąpienia starosty Ryszarda Bartosika, który odwiedził Władysławów, gdyż, jak sam odważnie powiedział, dzięki pytaniom i uwagom tamtejszych radnych może usłyszeć, co sądzą oni na temat pracy samorządu lokalnego.

Droga za jeden uśmiech

Radnych bardzo zainteresował wątek dotyczący infrastruktury drogowej. –*Mamy trzysta pięćdziesiąt kilometrów dróg powiatowych, w większości nie remontowanych od kiedy powstały. Potrzeby są ogromne a środków wewnętrznych jest niewiele dlatego wspomagamy się kredytem* – wyjaśniał starosta. Gdy tylko skończył władysławowscy radni zasypali go pytaniami. Oczywiście bardzo interesowały ich drogi, między innymi te w Russocicach, w Chylinie, w Jabłonie oraz pomiędzy Chrząblicami a Polichnem. –*Pytamy o drogi bo są w bardzo złym stanie więc to nurtuje nas najbardziej* – mówił radny Ryszard Wypych. Niestety zainteresowani nie otrzymali żadnych konkretnych odpowiedzi. Starosta powiedział jedynie, że dopóki nie ma zabezpieczonych pieniędzy nic nie może obiecać: –*Nie wyobrażam sobie, by odpowiedzialni radni dzielili skórę na niedźwiedziu* – skwitował. To się jednak rajcom nie spodobało i kilka razy starali się wymusić na staroście odpowiedź, czy w takim razie choć część kredytowych pieniędzy trafi na teren Władysławowa. –*Widzę, że w starostwie dzieje się dziwne rzeczy, jest ono wyrodnym ojcem dla swoich gmin. Nowe drogi dostaną ci, którzy będą się ładnie uśmiechać?* – grzmiał radny Wypych.

Władza nie wyjaśnia, a straszy

Ważnym tematem poruszonym ze starostą był turkowski szpital. Według Ryszarda Bartosika sytuacja tam jest „unormowana”. –*Jest on dobrze zarządzany, w ubiegłym roku przyniósł zysk. Wystąpił jednak problem z pogotowiem ratunkowym* – dodał. Przystąpienie Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego do przetargu, organizowanego przez NFZ na obsługę ratownictwa medycznego, bardzo zaniepokoiło mieszkańców. Nie bardzo mogli zrozumieć z czym wiąże się dla nich ewentualne przejście turkowskiego pogotowia przez jednostkę z Konina. W ich wypowiedziach słychać było obawę o zdrowie i życie. Zaczęli porównywać odległości ze swoich miejsc zamieszkania do Konina i do Turku oraz czas jaki będą musieli teraz czekać na wezwaną pomoc. Padły nawet propozycje przeprowadzenia referendum w tej sprawie! Niestety, nikt nie wyprzedził ich z błędem i nie zapewnił, że niezależnie od zarządzającego pogo-

towiem ich droga do szpitala się nie wydłuży (o pogotowiu ratunkowym piszemy więcej w oddzielnym artykule na str. 3)

W krainie wielkiej szczęśliwości będą usypiać psy

Po dość długiej dyskusji radni przeszli do porządku obrad. Wójt, Krzysztof Zajac podczas sprawozdania z ostatnich dwóch miesięcy mówił o przeprowadzanych w gminie naprawach i drobnych remontach, rozdanych stypendiach i podpisanych umowach. Powrócił także do kilku tematów, które od lat są tam aktualne: odzyskanie przez Władysławów praw miejskich czy renowacji dworku w Chylinie. Wszystkie te nowinki i planowane inwestycje skwitował jednym zdaniem Ryszard Wypych: –*Władysławów to kraina wielkiej szczęśliwości*.

W wolnym punkcie sesji, kiedy radni mogli zgłaszać własne wnioski i zapytania zainteresowali się co urząd ma w planach, by zapobiec kryzysowi gospodarczemu oraz, czy jest możliwość obniżenia podatków w gminie, tak choćby, jak to zrobiono w Przykonie. –*Między naszymi gminami jest duża różnica. W Przykonie jest więcej dobrych ziem, a co za tym idzie więcej mieszkańców płaci podatki, u nas wielu rolników ich nie płaci* – wyjaśniał wójt Zajac. Przypomnił także, że Władysławów jako jedyna gmina w powiecie turkowskim nie wprowadziła podatku za mieszkanie.

Jednym z kolejnych punktów sesji było głosowanie nad zmianami budżetu gminy na rok 2009. Zatwierdzono wśród nich dość drobne poprawki, dotyczące między innymi pieniędzy na nową centralę telefoniczną. Po kilkugodzinnych dyskusjach władysławowska sesja w końcu nabrała tempa. Sprawnie głosowano nad kolejnymi uchwałami, planami pracy rady i poszczególnych komisji oraz ich składem. Radni podjęli także uchwałę w sprawie regulaminu określającego wysokość i warunki wypłacania niektórych składników wynagrodzeń dla nauczycieli. Na chwilę zatrzymali się nad statutem „Związku Gmin Powiatu Turckiego”, do którego Władysławów należy. –*Zastanawiam się czy my tylko płacimy do kasy tego związku, czy coś z tego mamy* – mówił radny Stasikowski. –*Na razie nie płacimy a członkostwo pozwoli nam na wspólne składanie wniosków, razem łatwiej nam będzie starać się o fundusze* – wyjaśniał wójt. Przy czterech wstrzymujących się osobach i ta uchwała została zatwierdzona.

W związku z tym, że sesja znacznie się przedłużyła kilku radnych po cichu opuściło salę. Dostali pozwolenie w zamian za pomoc w rozwiązaniu problemu bezdomnych zwierząt,

czyli zabranie psa ze schroniska. I nie był to koniec rozmów na temat czworonogów. W jednym z punktów sesji radni przegłosowali wprowadzenie programu zapobiegania bezdomności zwierząt domowych. Będzie on polegał na trzech głównych zadaniach: darmowej sterylizacji, usypianiu „niczyich” miotów oraz poszukiwaniu nowych właścicieli.

Gimnazjum ma swojego patrona

Oficjalnie zatwierdzono także nowego patrona Gimnazjum we Władysławowie. Od 1 września 2009 roku będzie nim ksiądz Jan Twardowski. –*Wybór odpowiedniej osoby na patrona naszej szkoły trwał ponad dwa lata. Jan Twardowski zebrał najwięcej głosów* – tłumaczyła Nina Lipert, dyrektor szkoły. –*W tym roku organizujemy różnego rodzaju akcje by przybliżyć jego sylwetkę, mamy kontakt z innymi szkołami w całej Polsce, których patronem jest ksiądz, uzupełniamy zbiory biblioteczne*. Szkoła szykuje się także do dużej imprezy, tzw. studniówki, która odbędzie się sto dni przed oficjalnym nadaniem imienia.

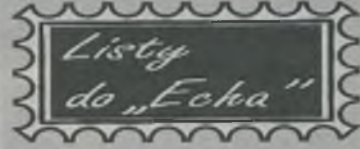
Szałeństwo starosty wykluczone

Kiedy już wydawało się że władysławowska sesja ma się ku końcowi rozgorzała burzliwa dyskusja pomiędzy radnymi powiatowymi Małgorzatą Golczyńską i Zdzisławem Wojtkowiakiem. Ich stosunek do zaciąganego przez starostwo kredytu na drogi jest zgoła odmienny czemu dali wyraz. –*Będziemy go słać do 2037 roku. Czym? Subwencją oświatową? Pieniądże zabierane są szkołom* – mówił Wojtkowiak. Dodał, że uzasadnienie kredytu miało dwie linijki, decyzja o jego zaciągnięciu, krótko mówiąc, była pochopna. Z kolei według jego oponentki była ona dokładnie przemyślana. –*Starosta nie jest przecież szalonym człowiekiem* – skwitowała na koniec radna Golczyńska, uznając, że to wystarczające uzasadnienie słuszności kredytowej decyzji powiatu.

Olga Boksa

Jeszcze mieszkańcy Turku nie mieli okazji nacieszyć się powstającym na Osiedlu Wyzwolenia pomnikiem tura, a już pojawiły się informacje o mogącym się pojawić w centrum Dobrej wizerunku barana. Czy zatem wkrótce każda gmina w powiecie będzie miała swojego złotego cielca?

W centrum Dobrej stanie pomnik... barana?



Władze Dobrej opracowują koncepcję innego zagospodarowania centrum Dobrej. Plany te są jak najbardziej godne pochwały, gdyż w Dobrej są miejsca, gdzie panuje architektoniczny nieład. Pod tym względem należy nadrobić wieoletnie zaniedbania. Pojawiły się jednak informacje o mogącym się pojawić w centrum Dobrej wizerunku barana. Niektórzy spekulują, że może to być nawet pomnik. Baran stanowi godło zarówno gmi-

ny, jak i miasta. Nie wierzę jednak w to, aby władze Dobrej powtórzyły błąd popełniony przez władarzy Turku, których widocznie stać jest na wyrzuceniu 100 tysięcy złotych i ufundowanie sobie złotego cielca.

Wykonanie herbu jest zawsze jakimś pomysłem na promocję gminy i miasta, ale postawienie pomnika barana ocierałoby się już o śmieszność i naraziło mieszkańców Dobrej na złośliwe drwiny.

Oby tylko radnym innych gmin nie przyszły do głowy podobne pomysły, np., aby w Tuliszkowie postawić pomnik lisa, a w Przykonie – konia. Bo byśmy mieli wtedy u siebie prawdziwe turkowskie ZOO.

Sławomir Kosobudzki

Stowarzyszenie „Kawęczyńskie Towarzystwo Rozwoju”

Będą przeciwdziałać bezrobociu

Działania zmierzające do utworzenia Centrum Integracji Społecznej w Młodzianowie to główne założenie Stowarzyszenia „Kawęczyńskie Towarzystwo Rozwoju” na 2009 rok. Takie ustalenie podjęto podczas walnego zgromadzenia Stowarzyszenia, które odbyło się 9 lutego w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Kawęczynie. Na spotkaniu przedstawiono i zatwierdzono także sprawozdanie finansowe za rok 2008.

Ubiegły rok był dla Stowarzyszenia bardzo pracowity. Zorganizowało ono między innymi wycieczkę dla dzieci niepełnosprawnych z terenu Gminy Kawęczyn – „Bursztynowe Wybrzeże”, w Karkonosze natomiast pojechało dwudziestu siedmiu niepełnosprawnych dorosłych. Najbardziej kosztownym ubiegłorocznym projektem była organizacja festynu promującego pozytywny wizerunek rodziny. Impreza pod nazwą „Wielkopolskie Dni Rodziny na terenie Gminy Kawęczyn - Bociani Jubileusz” zgromadziła około tysiąca osób. Festyn podkreślał walory rodziny wieloosobowej i wielopokoleniowej.

Przez zabawy i konkursy integrowano członków rodzin.

W ubiegłym roku rozpoczęto także organizację Centrum Integracji Społecznej z siedzibą w Młodzianowie. Przygotowano już wnioski o dofinansowanie projektu w ramach konkursu ogłoszonego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu. Przystąpiono do projektu „Partnerstwo drogą rozwoju Ekonomii Społecznej na poziomie lokalnym”. Dalsze działania związane z nowym centrum będą podejmowane w bieżącym roku.

Finanse na swoją działalność Stowarzyszenie pozyskało z Urzędu Gminy w Kawęczynie, Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Na realizację wycieczek przeznaczono wpłaty uczestników i składki członkowskie. Plan pracy Stowarzyszenia w tym roku przewiduje współpracę z Wojewodą Wielkopolskim i Urzędem Marszałkowskim. Istotną jest też integracja ze Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania Turkowska Unia Rozwoju TUR. Stowarzyszenie zakłada również organizację szkoleń mających na celu rozwój przedsiębiorczości na terenie gminy i przeciwdziałanie bezrobociu.

boxa

Radni zarobią więcej...

O drobną kwotę niecałych dwudziestu złotych miesięcznie zwiększą się diety radnych, przewodniczącego rady, jego zastępców oraz szefów komisji we Władysławowie.

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Władysławów przegłosowano poprawki do budżetu na bieżący rok. Jedną z nich było uwzględnienie kwoty 1.200 złotych na wypłaty diet dla tamtejszych radnych. Wysokość kwot, które dostają co miesiąc rajcy została określona w 2007 roku. Od pierwszego stycznia 2008

zarabiali oni miesięcznie: przewodniczący Rady – 1.324,80 zł, jej zastępcy – po 662,40 zł, przewodniczący komisji – 463,70 zł, pozostali radni – 397,50 zł. Teraz ich pensje wzrosną o drobną kwotę niecałych 20 złotych, gdyż zmieniła się tzw. kwota bazowa od której naliczane są one naliczane.

boxa



Atom zamiast kopalni?



Ambitne plany

Przypomnijmy, kopalnię odkrywkową w rejonie Rogóżna pod Zgierzem chce uruchomić KWB „Adamów”. Wystąpiła już do Ministerstwa Środowiska o koncesję na rozpoznanie węgla (jest go pod Zgierzem mniej więcej tyle, ile w Bełchatowie). Jeśli „Adamów” dostanie zgodę od ministerstwa, będzie miał pierwszeństwo w eksploatacji węgla. Na razie wiadomo, że odkrywka miałaby około 20 km kw. Propozycję wykupu gospodarstw i ziem dostanie ponad 3 tys. mieszkańców gminy Zgierz. Przeciwno inwestycji protestują setki mieszkańców i władze większości

Czarne chmury zbierają się nad planowaną odkrywką węgla brunatnego w Rogóżnie. Przeciwno inwestycji protestują mieszkańcy tej miejscowości i okolicznych gmin. Za to coraz głośniej mówi się o postawieniu na energetykę niekonwencjonalną w naszym regionie. Klempicz oraz Konin - to miejsca, w których mogą w przyszłości powstać elektrownie jądrowe.

okolicznych gmin. Tymczasem minister środowiska obiecał, że jeśli taka będzie wola opinii publicznej, do inwestycji nie dopuści...

Kopalnia to zagrożenie?

Przeciwnicy nowej odkrywki w głównej mierze powołują się na opinie łódzkich naukowców, dla których kopalnia to zagrożenie dla regionu. Według ich prognoz nastąpi obniżenie wód gruntowych, a zjawisko to może być odczuwalne nawet w promieniu 80 km. Oprócz opadu wód niebezpieczne jest też wypłukiwanie wysadu solnego, który - obok węgla - znajduje się w rejonie Rogóżna - twierdzą naukowcy. Przed odkrywką przestrzega też Katedra Hydrologii i Gospodarki Wodnej Uniwersytetu Łódzkiego. - Odwodnienie w Rogóżnie spowoduje spustoszenie wielkiego terenu. W części województwa nastąpi stopowienie: z krajobrazu zaczyna znikać lasy, a zastępują je stepy, czyli wysuszone łąki, raczej bez drzew,

gdzieniegdzie z osamotnionym krzakiem - słyszymy.

Front przeciw kopalni

Przeciwno planowanej odkrywce jednogłośnie opowiedzieli się radni powiatu zgierskiego, których nie przekonał nawet sam prezes KWB „Adamów” - Dariusz Orlikowski. Prezes „Adamowa” jest natomiast zdeterminowany. - Złoże w rejonie Rogóżna jest dziś najcenniejsze w Polsce. I wcześniej czy później, przez nas czy przez kogoś innego, musi być wykorzystane! - mówi. Do frontu przeciwko kopalni przyłączyli się łódzcy parlamentarzyści, większość okolicznych samorządów, niektóre media z łódzką „Gazetą Wyborczą” na czele, a blokady przeciwko inwestycji urządził sam Andrzej Lepper.

Przekonać mieszkańców

Kierownictwo KWB „Adamów” już rozpoczęło kampanię informacyjną skierowaną do mieszkańców Rogóżna i okolic, w większości przeciwnych kopalni. Prezes Da-

riusz Orlikowski przekonuje, że powstanie na bazie nowej odkrywki przemysłu paliwowo-energetycznego oznacza zatrudnienie nawet 5 tysięcy pracowników (wywiad z D. Orlikowskim - nr 6 „Echa Turku”).

Nie trzeba nikogo przekonywać, jak ważna również dla naszego powiatu i elektrowni jest nowa odkrywka, zwłaszcza w obliczu kończących się zasobów węgla pod Adamowem. Warto zauważyć, że gdyby wszystkie obawy ekologów i niektórych naukowców były realne, to gmina Przykona i powiat turecki ze swoją kopalnią zamieniłyby się już dawno w „step bez drzew z gdzieniegdzie osamotnionym krzakiem”. Warto byłoby na naszym przykładzie rozwiać obawy protestujących mieszkańców Rogóżna. Wielka tu również rola parlamentarzystów naszego regionu, którzy mają wszelkie możliwości przekonania o swoich racjach Ministerstwo Środowiska.

Sławomir Kosobudzki

Poza tym w Głosie przeczytaj o...

Dotykam przyszłości - uczyć!

Polska szkoła potrzebuje fachowców najwyższej klasy. Aby takich miała potrzeba rządu, który będzie potrafił zauważyć różnicę między kawałkiem metalu, a człowiekiem.

Po co komu lewica

Czas odmłodzić lewicę, a w szczególności Sojusz Lewicy Demokratycznej, który obecnie jest jedyną lewicową siłą polityczną.

szukaj na str. 11

Nowa wyższa uczelnia w Turku



W Turku powstanie nowa wyższa uczelnia. Te informacje potwierdził Mariusz Seńko, dyrektor Zespołu Szkół Technicznych, który zabiega o utworzenie placówki akademickiej w gmachu szkoły.

Wywiad z Mariuszem Seńko, dyrektorem Zespołu Szkół Technicznych w Turku

Karol Mac: -Na początek proszę Pana o komentarz do pojawiającej się informacji, że do Turku wkracza kolejna uczelnia wyższa, uczelnia techniczna, związana z Zespołem Szkół Technicznych w Turku.

Mariusz Seńko: -Tak, prowadzone są działania w tym kierunku. Jesteśmy już po wizycie komisji, delegowanej przez Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, która stwierdziła, że baza dydaktyczna Zespołu Szkół Technicznych jest wystarczająca, aby uruchomić Zamiejscowy Wydział Mechaniczny z kierunkiem studiów inżynierskich „Mechanika i budowa maszyn”.

KM: -Dlaczego wybór padł akurat na bydgoski uniwersytet?

MS: -Od 2007 roku szkoła znajduje się pod patronatem na-

ukowym bydgoskiego uniwersytetu (wcześniej Akademia Techniczno-Rolnicza - przyp. autora). Wybór tej uczelni podyktowany był podobieństwem kierunków kształcenia szkoły średniej i UTP. Zarówno technik mechanik, mechatronik, ale również technik informatyk, technik elektronik (specjalność systemy telekomunikacyjne), elektryk oraz pozostałe kierunki znajdują swoje odzwierciedlenie na poszczególnych wydziałach bydgoskiej wyższej uczelni, a poza tym jest ona silnym ośrodkiem akademickim o ugruntowanej pozycji. W 2008 roku UTP, według tygodnika „Newsweek”, został najwyższą cenioną przez pracodawców uczelnią techniczną w Polsce.

ciał dalszy na str. 11

Przeczytanie kilku ostatnich numerów „Echa Turku” skłoniło mnie do zabrania głosu w sprawie szkolnictwa średniego w naszym powiecie (i nie tylko).

O szkołach średnich raz jeszcze

Czy w Turku marnujemy talenty?

W numerze 12 „ET” redaktor Andrzej Jarek analizuje stan szkół średnich w kontekście Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych. Zgadza się z Panem Redaktorem, że by mieć olimpijczyków należy stworzyć system pracy z uczniem zdolnym, zachęcać uczniów do pracy i aktywności. Przepięnienie szkół oczywiście temu nie sprzyja. Jednak nie zgadzam się z oceną szkoły tylko na podstawie liczby uczniów, uczestniczących w olimpiadach. Kryterium to może odzwierciedlać jedynie liczbę najzdolniejszych uczniów uczęszczających do danej szkoły, których nauczyciele mogą bardzo skutecznie mobilizować do pracy. Uważam, że szkołę należy oceniać głównie po liczbie, zdających maturę oraz egzaminy zawodowe. Te kryteria mówią o jakości nauczania oraz o możliwościach dalszej kontynuacji nauki dla absolwentów. Jednak i na te oceny należy spojrzeć w szerszym kontekście. Trzeba brać pod uwagę również poziom wiedzy młodzieży, która wybiera konkretną szkołę średnią. To przygotowanie w gimnazjum

oraz motywacja samego ucznia ma znaczący wpływ na jego dalsze losy. I tu również należy wspomnieć o najważniejszej roli rodziców w motywacji i ukierunkowaniu ucznia. To oni kształtują postawę swych dzieci. Oceniając szkołę należy wziąć pod uwagę przedstawione powyżej argumenty oraz przeanalizować ilość maturzystów kontynuujących naukę w uczelniach wyższych.

Ile szkół średnich w powiecie?

Pan redaktor Jarek przedstawił również przepięnienie w tureckim Liceum Ogólnokształcącym oraz Zespole Szkół Technicznych. Sytuacja ta oczywiście ma zły wpływ na efektywność i jakość nauczania. Optymalnym rozwiązaniem byłaby praca na jedną zmianę oraz wielkość klas oscylująca w pobliżu liczby 20 osób. Są to warunki idealne, ale czy możliwe jest ich spełnienie w najbliższym czasie? Wydaje się, że już w najbliższym czasie sytuacja ta zmieni się z powodu zmian demograficznych, które przedstawił redaktor Jarek w swoim artykule (nr 5 „ET”). W świetle danych ukazanych w powyższym artykule czeka nas drastyczny spadek liczby uczniów w naszych

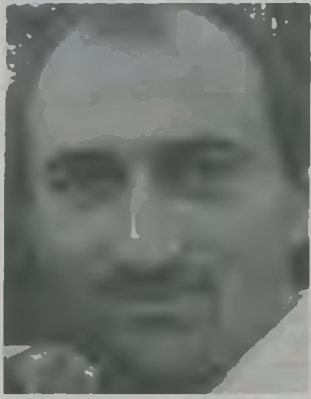


szkołach średnich (i nie tylko). Wobec powyższego nietrudno wyciągnąć wniosek, iż dodatkowe liceum potrzebne jest teraz, lecz czy za kilka lat będzie miało rację bytu? Czy będzie aż tylu chętnych, by si w nim uczyć? Czy wobec zmian na rynku pracy, gdzie rośnie zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników średniego szczebla, nabór do liceum będzie ciągle tak duży? Wobec powyższych faktów wizja szkolnictwa średniego pana Dariusza Młynarczyka („ET” nr 4) o trzech liceach w Turku wydaje się być dość mocno optymistyczną wobec zmian demograficznych w naszym mieście.

ciał dalszy na str. 11

Zespół redakcyjny
Sławomir Kosobudzki (redaktor naczelny), Zbigniew Korzeniowski, Karol Mac, Dariusz Jasak, Tomasz Gargula, Janusz Jasiakiewicz.
Adres redakcji: 62-700 Turek, ul. Kolska Szosa 3
e-mail: glos_mlodych@wp.pl

Dotykam przyszłości – uczę!



Po niedawnej konferencji nauczycielskiej Przewodniczący PO w Turku zarzucił mnie i mojemu koledze brak kompetencji, nie cytując ani słowem żadnej z naszych wypowiedzi. Zostały one przemilczane też przez dziennikarzy komentujących to ważne dla edukacji w naszym rejonie wydarzenie. Zastanawiam się, co takiego niekompetentnego było w moich słowach, które krótko streszczę dla obiektywnej oceny.

W mojej wypowiedzi przywołałem swoją szkołę średnią, którą ukończyłem w 95 r. z tytułem technika mechanika obróbki metali skrawaniem. Gdyby nie moje zainteresowania i pragnienie studiowania na Uniwersytecie Kard. Wyszyńskiego w Warszawie, prawdopodobnie obrabiałbym metal w którymś z zakładów pracy w naszym rejonie. Moje sześciolatek studia i zainteresowania sprawiły, że zamiast metalu obrabiam żywego człowieka. Człowieka, który posiada godność osoby, człowieka, o którym nie można powiedzieć: materiał wybrakowany. Z jednej

strony mamy kawałek metalu, a z drugiej człowieka. Celowo przywołałem analogię obróbki, by zwrócić uwagę zgromadzonych na dysproporcje w porównywaniu tych dwóch. Podkreśliłem, że w PRL-u, a także w Polsce demokratycznej po 1989 roku, nikt nie zwrócił uwagi na to, że od pracy nauczyciela zależy przyszłość całego narodu.

Nie może być tak, że ten, co obrabia metal zarabia więcej od tego, który kształtuje człowieka. Polskie reformy zależą w prostej linii od tego, czy kształtujący ludzkie umysły i charaktery nauczyciele będą mieli zapewniony dobrobyt. Polska szkoła potrzebuje fachowców najwyższej klasy. Aby takich miała potrzeba rządu, który będzie potrafił zauważyć różnicę między kawałkiem metalu, a człowiekiem.

Mój brat - absolwent szkoły, w

której mam przyjemność uczyć zarabia jako operator koparek i ładowarek w sezonie 4000 zł, poza sezonem, nie chodząc do pracy i będąc na tzw. postojowym ma ponad 2000 zł. Kiedyś w luźnej rozmowie powiedział mi: Stary zrób uprawnienia i przychodź do mnie, będziesz miał lepiej! Nie pozwala mi na to poczucie misji i moje zaangażowanie w to, co robię. Nie oznacza to jednak, że mam nie zabiegać o to, by żyło nam się lepiej. By wszystkim żyło się lepiej.

Ocenę merytoryczną mojej wypowiedzi pozostawiam Państwu. Dodam, że przewodniczący PO D. Młynarczyk manewrując statystykami, jak sam zresztą stwierdził, próbował zgromadzonym wmówić, iż nauczyciel dyplomowany zarabia 3900 zł. Może to jakieś tajemnicze plany PO albo cuda?

Dariusz Jasak (PiS)

ciąg dalszy ze str. 1

O szkołach...

Uważam, iż należy w obecnej sytuacji kryzysu i niepewności dochodów powiatu postawić na obecne szkoły średnie, odpowiednio je dofinansowując i wyposażając, co bezpośrednio wpływa na jakość i efektywność nauczania.

Karta Nauczyciela i nie tylko...

Karta Nauczyciela to akt prawny, uznawany przez niektórych jako niesprawiedliwy i faworyzujący grupę zawodową nauczycieli. Podobny sposób myślenia zaprezentował również redaktor Jarek (ET nr 6). Według niego, wcześniejsze emerytury, zamiast przyzwoitych zarobków, przyciągnęły do tego zawodu kiepskich nauczycieli. Jest to teza wielce krzywdząca wielu nauczycieli, pracujących z pasją i zaangażowaniem. Jako nauczyciel zaręczam, iż większość z nas pracuje w zawodzie z powodów zupełnie innych, niż wcześniejsza emerytura, czy wakacje. Myślę, że każdy nauczyciel z chęcią zrezygnowałby z Karty Nauczyciela, wakacji, czy ferii na rzecz kontraktów i wynagrodzeń, jakie otrzymują osoby, z takim wykształceniem jak my, w przemyśle. Zarobki nauczycieli są bardzo skromne w porównaniu z zarobkami w innych gałęziach gospodarki. I tutaj pojawia się problem z poszukiwaniem kadry przez dyrektorów szkół. Jeśli Platforma Obywatelska

dalej będzie reformować szkolnictwo, dając niewielkie podwyżki i zwiększając jednocześnie pensum, to szkolnictwo (szczególnie zawodowe) czeka zapaść z powodu braku kadr. Który inżynier zechce przyjść pracować do szkoły, gdy w przemyśle dostanie „na dzień dobry” trzykrotnie wyższe wynagrodzenie? Zachęta nie będzie też etat wynoszący 18 godzin tygodniowo, który jest fikcją (wiedzą o tym dobrze osoby mające rzeczywisty kontakt z oświatą). W rzeczywistości nauczyciele pracują znacznie dłużej, a „goły” etat, to marne wynagrodzenie. Ale to już, niestety, zależy od władzy centralnej i nasi dyrektorzy będą mieli coraz większy orzech do zgryzienia, poszukując zawodowców. Inną bolączką szkół zawodowych jest brak współpracy ze strony przedsiębiorców. W Europie Zachodniej firmy ściśle współpracują ze szkołami, przekazując im najnowsze technologiczne pomoce naukowe, by szkoła wypuszczała absolwentów w pełni przygotowanych do pracy w firmach. U nas szkoły pracują na przestarzałych pomocach naukowych, a firmy nie interesują się tym, narzekając na słabe przygotowanie absolwentów. Należy to jak najszybciej zmienić, by absolwenci szkół zawodowych mogli spełniać oczekiwania pracodawców.

Janusz Jasiakiewicz

Po co komu lewica

Po moich ostatnich artykułach związanych z problemami naszego miasta, dziś chciałbym zająć się problemem popularności myśli lewicowej oraz zadać sobie publicznie pytanie - po co komu lewica?

kto pracuje powinien otrzymać godziwą płacę, a nie jałmużnę, każdy jest wolny i robi co chce, ale tak, żeby nie przeszkadzać innym, każdy w Polsce powinien czuć się swobodnie i mieć równe prawa, wysokość podatku jest proporcjonalna do podstawy opodatkowania. A co najważniejsze, bezpłatna i na wysokim poziomie edukacja i opieka zdrowotna. Kolejnym z założeń lewicy jest rozdział państwa od kościoła. I proszę dobrze zrozumieć i nie wypychać w moje ręce siekiery – nie walka a rozdział. Każdy jako wolny obywatel ma prawo robić co chce – również chodzić do kościoła i nikt mu tego nie zabroni.

„Krytyka polityczna” - ideologiczna kolebka Lewicy

To nowe prężnie rozwijające się pismo lewicowe, którego redaktorem naczelnym jest Sławomir Siera-

kowski. Jak dotąd KP nie wchodzi do polityki, ale kształtuje nową lewicową jakość, w której łączy myśl polityczną z szeroko rozumianą kulturą – literaturą, filmem, teatrem i malarstwem. Osobiście bardzo przypadła mi do gustu książka wydana przez Krytykę „Przewodnik Lewicy”, w którym zawarto wszystko to, czym jest lewica. Warto czytać KP i śledzić jej kroki, gdyż to środowisko odegra znaczącą rolę w powrocie lewicy do popularności. Być może uda się w Turku założyć klub Krytyki Politycznej.

Czas odmłodzić Lewicę w Turku

Przykro mi to stwierdzić – pytając w Turku o ludzi lewicy najczęściej pojawiają się tylko dwa nazwiska: Marian Marczewski i Anita Dziewiątkowska-Pieścik. Niestety, bo jest wielu innych ludzi, o których się nie pamięta, a mają oni duży wpływ na

to, co się dzieje w mieście, powiecie i w lewicy. Czas odmłodzić lewicę, a w szczególności Sojusz Lewicy Demokratycznej, który obecnie jest jedyną lewicową siłą polityczną. Dla mnie przyszedł czas na określenie się w polityce i wybrałem SLD, który szuka nowej krwi. Ja natomiast czekam na nowych, młodych lewicowców, którzy chcą odegrać znaczącą rolę w samorządach. W tym miejscu chcę powiedzieć o człowieku numer 1 SLD w powiecie – panu Franciszku Pyziaku, który skutecznie pomógł mi w podjęciu decyzji o wstąpieniu w szeregi lewicy. Jest on gwarantem spokojnej i wyważonej polityki Sojuszu w naszym rejonie. Więc drodzy, młodzi ludzie – nie obawiajcie się, że wstępując do lewicy radny Jasak nazwie Was postkomuchem, inny „Prawy i Sprawiedliwy” – bolszewikiem a

jeszcze inny „marionetką” Marczewskiego. Nie jesteście i nie będziecie, a jeżeli czujecie, że idee lewicy są Wam bliskie – zapraszam do współpracy.

Podziękowania

Na koniec chciałbym podziękować panu Burmistrzowi miasta Turku Zdzisławowi Czaplę za objęcie honorowym patronatem oraz nieodpłatne udostępnienie hali widowiskowo – sportowej w Turku na X turniej imienia Jacka Zycha w mini siatkówce chłopców, który odbędzie się 14 marca 2009 roku. Jednocześnie już teraz serdecznie zapraszam mieszkańców miasta na tenże turniej, który jest upamiętnieniem osoby Jacka Zycha, nauczyciela wychowania fizycznego, zmarłego tragicznie ponad dziesięć lat temu.

Tomasz Garguła (SLD)

Nowa wyższa...

ciąg dalszy ze str. 1

KM: -Kiedy rozpoczęły się rozmowy na temat utworzenia wydziału mechanicznego?

MS: -Rozmowy o możliwości utworzenia Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego w Zespole Szkół Technicznych podjąłem z prof. dr hab. inż. Dariuszem Borońskim, prorektorem ds. Nauki, na uroczystości Święta Wydziału Mechanicznego w 2008 r. Moim celem było umożliwienie kontynuacji kształcenia na studiach inżynierskich w Turku nie tylko absolwentom technikum i liceum ogólnokształcącego naszej szkoły, ale również absolwentom innych szkół, chcących podnosić swoje kwalifikacje. Według Banku Danych o Inżynierach w najbliższych latach poszukiwani będą inżynierowie mechanicy, elektrycy i elektrotechnicy, informatycy, au-

chanika i budowa maszyn są jednymi z najbardziej poszukiwanych na polskim i zagranicznym rynku pracy.

KM: -Można więc sądzić, że uczelnia nie poprzestanie na jednym kierunku?

MS: -Jeśli chodzi o kolejne kierunki, to w trakcie rozmów z przedstawicielami uczelni poruszany był temat możliwości utworzenia kolejnego wydziału tj. Wydziału Elektrotechniki i Telekomunikacji, ale teraz skupiamy się przede wszystkim na utworzeniu Wydziału Mechanicznego.

KM: -Rozumiem Panie dyrektorze, że rozmowy nadal trwają a termin uruchomienia studiów jeszcze nie jest znany?

MS: -Jesteśmy w trakcie kompletowania dokumentacji koniecznej do uruchomienia kierunku. Mamy nadzieję, że w marcu zostanie podjęta

Ośrodku Dydaktycznego w Turku i w październiku 2009 roku odbędzie się inauguracja roku akademickiego na Wydziale Mechanicznym w Turku.

KM: -Zbliży się okres rekrutacji do szkół, co proponuje absolwentom gimnazjum Zespół Szkół Technicznych.

MS: -W naszej ofercie na rok szkolny 2009 /2010 mamy szereg interesujących kierunków i specjalności. Chciałbym tu wymienić chociażby kierunki technik mechatronik o specjalności automatyka i robotyka, technik mechatnik o specjalności obrabiarki CNC czy nowa specjalność na kierunku technik elektronik systemy telekomunikacyjne. Istotna jest również oferta w ramach Zasadniczej Szkoły Zawodowej, gdzie chciałbym szczególnie zwrócić uwagę na kierunek operator obrabiarek skrawających CNC, którego absolwenci są jednymi z najbardziej poszukiwanych na lokalnym rynku pracy.

KM: -Jak szkoła chce zachęcić, aby właśnie ten zawód wybierali

MS: -Naszym zadaniem jest zapewnienie młodym ludziom szkolenia na najnowszych obrabiarkach numerycznych i umożliwienie zetknięcia się z najnowszymi technikami produkcyjnymi. Ważne jest, że nasi uczniowie poznając techniki produkcji mają możliwość praktycznego zapoznania się z technikami i maszynami, z którymi będą się stykać w późniejszej pracy w przemyśle.

KM: -Panie dyrektorze, jakiś czas temu w regionalnym programie informacyjnym pojawiła się informacja o wynikach ankiet ostatnich klas gimnazjum, dotyczących powiatu wrzesińskiego, z której wynika, że ponad 47 procent młodzieży chce kontynuować kształcenie w technikum, trzydzieści procent w liceach, a pozostała część w zasadniczych szkołach zawodowych. Jak to wygląda w naszym powiecie?

MS: -Niestety nie posiadam takich danych, nie mogę więc dokonać takiego porównania. Mogę jedynie stwierdzić, że na rynku zauważalny staje się

o pomocniczego oraz absolwentów studiów inżynierskich. Z całą pewnością mogę stwierdzić, że nauka i studiowanie na kierunkach technicznych dają dużą szansę na znalezienie ciekawej i dobrze płatnej pracy.

KM: -Baza dydaktyczna szkoły technicznej jest bardzo istotną rzeczą.

MS: -Istotnie, baza w przypadku szkół technicznych, to jedna z najważniejszych rzeczy. Nasze laboratoria i pracownie zawodowe są bardzo dobrze wyposażone. Większość sprzętu kupujemy ze środków własnych ale dużą część udaje nam się pozyskać od zakładów pracy, z którymi współpracuje szkoła oraz dzięki dofinansowaniu z samorządów lokalnych. Chciałbym tu szczególnie podkreślić pomoc Pana Witolda Jareckiego, dyrektora firmy SUN-GARDEN z Malanowa oraz władz Gminy Przykona z Panem Mirosławem Broniszewskim, wójtem gminy. Liczymy, że również inne samorządy udzielą wsparcia naszej placówce.

KM: -Tego też życzę Panu i

XXVI Plebiscyt Przeglądu Konińskiego

Czekamy na ostatnie głosy

Niewiele czasu pozostało naszym czytelnikom na wybranie najlepszego sportowca regionu konińskiego. Zwycięzcę plebiscytu poznamy już 18 marca podczas gali w Górnicy Domu Kultury „Oskard”. Dla laureatów i zaproszonych gości zaśpiewa Ewelina Flinta.

Głosowanie w XXVI Plebiscycie Przeglądu Konińskiego powoli zbliża się do końca. Codziennie do redakcji trafiają pełne koperty. Zwycięzców poznamy już 18 marca podczas gali w górnicy Domu Kultury „Oskard”. To wtedy wieczorem poznamy najlepszą dziesiątkę wybraną przez naszych czytelników oraz faworytów dziennikarzy. Zgodnie z tradycją ci ostatni wybiorą też trenera, działacza i sponsora 2008 roku.

Lista kandydatów jest dostępna cały czas na naszej stronie internetowej www.przekladkoninski.pl. Zapraszamy do zabawy. Spośród głosujących rozlosujemy zaproszenia na naszą galę.

Ka

FPHU **JARKPOL**
Jarosław Urbaniak
www.jarkpol.com

PRODUCENT

• **ROLETY**
Teraz niższe CENY!

• **ŻALUZJE**

• **MOSKITIERY**

tel. 0601 813 595
0605 695 045

CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

Uwaga! i METALI KOLOROWYCH

Zanim sprzedaż złom u konkurencji zadzwoń i sprawdź nasze ceny

Płacimy gotówką



1. Punkt Skupu w Turku
ul. Milewskiego 16, tel. 601-584-727
2. Punkt Skupu
Cisew 146, tel. 723-436-811

OKNA z Krakowa Najczęściej polecane okna



Z Mikołajem Plackiem, Prezesem firmy OKNOPLAST-Kraków rozmawia Iwona Walczak.

Panie Prezesie, mają Państwo za sobą niezwykle udany rok 2008, który upłynął w OKNOPLAST-Kraków pod znakiem nowości produktowych. Jak zostały one odebrane przez Klientów?

Liczby mówią same za siebie – w minionym roku sprzedaż firmy przekroczyła 700 tysięcy jednostek

okniennych, a liczba Klientów sięgnęła od początku istnienia firmy już ponad 750 tysięcy. Co trzeci Klient wybiera najnowszy nasz produkt, czyli okno PLATINIUM. Klientom niezwykle przypadł do gustu ten niepowtarzalny na rynku zaokrąglony od wewnątrz kształt profilu. Naszym celem było zaoferowanie produktu, który zrewolucjonizuje rolę okna w projektowaniu wnętrz i uczyni go nieodzownym elementem aranżacji. Myślę, że tak szybkie osiągnięcie przez okno PLATINIUM pierwszej pozycji sprzedażowej wśród szerokiej gamy naszych produktów, pozwala nam



stwierdzić, że idealnie wpasowaliśmy się w potrzeby Klientów, oferując im innowacje i piękne okno.

Czyli rok 2008 można określić rokiem okna PLATINIUM w OKNOPLAST-Kraków?

Z pewnością zajęło ono szczególne miejsce w domach naszych Klientów. Uznanie z ich strony dopełniły liczne wyróżnienia i nagrody dla okna PLATINIUM przyznane przez niezależne kapituły oraz instytucje. Pozwolę sobie wymienić tylko tytuł „Super Nowość” miesięcznika stolarki otworowej „Forum Branżowe” czy Lidera Rynku 2008 w kategorii „Produkt”, jak również medale na targach w całej Polsce, m.in. w Rzeszowie, Kaliszu czy Olsztynie. Jednak warto dodać także nagrody uzyskane przez OKNOPLAST-Kraków, a nie związane z oknem PLATINIUM, takie jak: Lider Rynku dla najlepszej firmy produkującej okna PVC; Złoty Laur Klienta przyznany na podstawie badań wśród Klientów; tytuł Budowlanej Marki Roku; czy nagroda „Klucze do Nowoczesności” miesięcznika „Ładny Dom” za innowacyjność produktów. Jesteśmy również niezwykle dumni, że w badaniach opinii publicznej Polacy wskazali OKNOPLAST-Kraków jako markę, którą chcieliby się pochwalić zagranicą.

Czy poza imponującym debiutem okna PLATINIUM OKNOPLAST-Kraków zaskoczył jeszcze czymś swoich Klientów?

Szczególny nacisk położyliśmy na kwestie związane z bezpieczeństwem i energooszczędnością. Jako pierwsi w Polsce wprowadziliśmy do oferty certyfikowane okno antywłamaniowe Protect Plus, produkowane i montowane według europejskiej normy EN 1627-30. Jest to szczególnie ważny produkt dla osób, które cenią bezpieczeństwo domowników i swojego miejsca zamieszkania. Z kolei z myślą o Klientach, którym zależy na zmniejszeniu rachunków za ogrzewanie i podniesieniu termoizolacyjności domu, stworzyliśmy energooszczędne okno Thermic 90 z potrójnym pakietem szybowym. Warto również wspomnieć o niewidocznych zawiasach Invisso, które jeszcze bardziej zwiększają estetyczne walory okien PLATINIUM.

OKNOPLAST-Kraków jest jednym z liderów wśród producentów okien PVC w Europie. Następne pytanie nasuwa się więc samo – czy nie obawiacie się Państwo mniejszego zainteresowania oknami w związku z medialnymi informacjami o kryzysie?

Najbliższe dni to właśnie bardzo dobry czas na zakup okien. Ceny materiałów budowlanych jeszcze utrzymują się na niskim poziomie, jednak jeżeli kurs euro nadal będzie wzrastał, to również ceny pójną w górę. Dlatego warto wykorzystać ten moment i zainwesto-

wać w nowe okna. W przypadku OKNOPLAST-Kraków już pierwsze dwa miesiące sprzedaży nowego roku pokazują, że jak na razie ten „medialny” kryzys nie przekłada się na decyzje Klientów i dzięki dużej ilości zamówień nasz park maszynowy pracuje na pełnych mocach. Myślę, że w dużej mierze w takiej „kryzysowej” sytuacji najwięcej tracą firmy, które walczą ze sobą ceną i dostarczają Klientom produkty kiepskiej jakości. Ponad 70% naszych Klientów pochodzi z polecenia, dzięki czemu wiedzą, że inwestując w Okna z Krakowa, otrzymują pewność i bezpieczeństwo zakupu okien najwyższej jakości. Na szczęście coraz więcej osób bardzo świadomie wybiera produkty związane z budową własnego domu i wie, że lepiej zainwestować w uznaną i silną markę, niż potem przez lata męczyć się z problemami dotyczącymi np. złego funkcjonowania okien. My od początku istnienia firmy obraliśmy kierunek na nieustanny rozwój i ciągle wprowadzanie innowacji. I teraz to wszystko procentuje, z satysfakcją dla nas, ale przede wszystkim dla naszych Klientów. Dlatego również w tym roku, zgodnie z naszym firmowym hasłem „Zobaczysz różnicę”, dostarczymy naszym Klientom kolejnych powodów do radości z posiadania Okien z Krakowa.

Zatem nie pozostaje nic innego, jak życzyć Państwu powodzenia również w tym roku.

Dziękuję i zapraszam do naszych salonów sprzedaży w całej Polsce, gdzie wszyscy Klienci mogą zapoznać się z naszą aktualną ofertą.

OKNOPLAST®
KRAKÓW

zobaczysz różnicę

www.oknoplast.com.pl

☎ 0801 14 00 00

TUREK

**ul. Kączkowskiego 1 B
tel. 063/ 289 92 67**

1	(10 pkt.)	6	(5 pkt.)
2	(9 pkt.)	7	(4 pkt.)
3	(8 pkt.)	8	(3 pkt.)
4	(7 pkt.)	9	(2 pkt.)
5	(6 pkt.)	10	(1 pkt.)

Imię i nazwisko: _____ Adres: _____

XXVI PLEBISCYT NA SPORTOWCĘ REGIONU KONIŃSKIEGO 2008

SPONSORZY GŁÓWNI:

MegaAvans MULTIMEDIA · RTV · AGD Konimpex PZU Energa

REKLAMA

UBEZPIECZENIA

Przykładowe ceny OC dla wybranych roczników i marek (miasto Turek)

Poj. Silnika	Do 900	901-1300	1301-1600	Pow. 1600
- 60%	161	214	240	Od 317

NAJTAŃSZE

OC AC

15 Towarzystw w 1 miejscu



Centrum Ubezpieczeń Komunikacyjnych

Turek
ul. Kaliska 57
tel. 063-289-16-63
www.cuk.com.pl

openSchool
akademia językowa

Zapraszamy na kursy językowe: dzieci, młodzież i dorosłych!

Oferujemy różne języki obce

Zapisując się w ferie, otrzymasz atrakcyjny **RABAT + PREZENT**

Możliwość dołączenia do istniejących grup.

Przyjdź lub zapisz się przez internet:
www.openschool.pl

Pn-Pt 12.00 - 18.00
ul. Kolska 19, Turek
budynak "Sintur"
t: 063 278 54 32

Spotkanie hodowców koni

Jazda konna znów w modzie

Najważniejszymi punktami zebrania Powiatowego Koła Wielkopolskiego Związku Hodowców Koni, były dwa tematy – otwieranej od 1 września klasy hodowli koni w Technikum Rolniczym w Kaczkach Średnich oraz planowanego na 15 sierpnia święta nadania związkowi sztandaru.

Coroczne zebranie związku, odbyło się we wtorek, 17 lutego, w sali konferencyjnej turkowskiego starostwa. W tym roku wzięła w nim udział bardzo liczna grupa zrzeszonych hodowców oraz zaproszeni goście – Jarosław Szymoniak z Wielkopolskiego Związku Hodowców Koni oraz Jan Dutczak, główny specjalista d/s hodowli w stadzie ogierów w Gnieźnie. Ze-

kto będzie uczył jazdy konnej, gdyż przewidziana jest kilkugodzinną, indywidualną nauką jazdy. Jednak do tej pory nie udało się nikogo takiego znaleźć, i jak mówił Jarosław Szymoniak, może być z tym problem. Jeżeli ktoś posiada kwalifikacje, warto się nad proponowaną posadą zastanowić, gdyż oprócz etatu nauczyciel dostanie także mieszkanie służbowe. Dojdą



Marcin Klinkiewicz nowo przyjętemu do związku Karolowi Mikołajczykowi, oprócz gratulacji wręczył związkową legitymację.

braniu przewodził Marcin Klinkiewicz, prezes powiatowego koła związku. Po raz pierwszy wzięła w nim udział także Karol Mikołajczyk, dyrektor Technikum Rolniczego w Kaczkach Średnich, który dołączył do grona hodowców. Jego przybycie było jednym z ważniejszych punktów zebrania. Poinformował on zebranych o zamiarze zorganizowania w murach szkoły, od 1 września nowej klasy technikum o profilu hodowli koni. Jak powiedział, właściwie wszystkie formalności związane z jej otwarciem są już załatwione. *-Dwa lata temu ktoś zarzucił mi, że moja szkoła w Kaczkach jest rolniczą tylko z nazwy – powiedział Mikołajczyk. I choć dyrektor nie do końca z tą opinią się zgadza, powstał pomysł zorganizowania kolejnego rolniczego kierunku. To, by była to klasa hodowli koni, wyszło z inicjatywy Powiatowego Koła Wielkopolskiego Związku Hodowców Koni w Turku. Głównie dlatego, że obserwuje się znaczny wzrost zainteresowania jazdą konną. Jak mówił dyrektor Mikołajczyk, kilka miesięcy temu odwiedził podobne technikum w Wolborzu w powiecie piotrkowskim. Okazało się, że baza szkoły w Kaczkach spełnia prawie wszystkie wymagania, potrzebne by tego typu klasę otworzyć. Dyrekcja poszukuje chętnego,*

także dwa nowe przedmioty – hodowla i użytkowanie koni oraz agroturystyka. *-Tego typu kierunek jest doskonałym pomysłem. Jako wieloletni właściciel stajni przyznaje, że w obecnych czasach nikt nie chce zajmować się końmi. Ale są młodzi, tak jak te dwie dziewczynki jeżdżące w mojej stajni, które na pewno pójdą do nowo otwartej klasy w Kaczkach. Cieszą się, że nie będą musiały dojeżdżać aż do Wolborza – powiedział Marcin Klinkiewicz, wskazując na dwie swoje uczennice, które przywiózł na zebranie hodowców. Dyrektor wyraził także nadzieję na pomoc ze strony zarządu oraz hodowców ze związku, zwłaszcza że uczniowie będą musieli odbywać praktyki w gospodarstwach. Będą mieli też szansę nabywać doświadczeń za granicą, u tamtejszych hodowców koni.*

Znaczącą część zebrania zajął temat sztandaru, którego wykonanie zaplanowano w ubiegłym roku, a uroczystość poświęcenia odbędzie się 15 sierpnia tego roku. Jak powiedział prezes Klinkiewicz, sztandar jest już gotowy i pozostaje tylko odebrać go z Poznania, z pracowni Małgorzaty Grzelak. Koszt sztandaru to 6900 zł. *-To niesamowity zbieg okoliczności, gdyż poświęcenie sztandaru odbędzie się w 50-tą rocznicę obcho-*



Na zebranie przybyła liczna grupa zrzeszonych w związku hodowców koni.

dów działalności koła – powiedział skarbnik Jan Nowak. Na awersie proporca wyhaftowany został herb powiatu, a na rewersie – znak związku, tyle, że nie ten obecny, a pierwszy z 1897 roku. Zaplanowano też, że do sztandaru będzie można przybić czterdzieści gwoździ – cena złotego wynosi 500, a srebrnego 300 złotych. Organizację święta obiecały wspomóc finansowo wszystkie gminy, łącznie z miastem Turek.

Podczas spotkania omówiono też wiele istotnych kwestii, związanych z hodowlą koni. Jarosław Szymoniak przypomniał, że w ostatnim roku w powiecie aż 12 kłaczy otrzymało licencje, z czego aż dziewięć to konie rasy wielkopolskiej. Namawiał

też hodowców, by umieszczali swoje konie w zakładach treningowych. W Gnieźnie 100 dni trenerzy przygotowują je do jazdy w zaprzęgu, natomiast w Białym Borze w 60 dni do jazdy w siodle. Koszt pobytu w takim zakładzie wynosi 2700 zł, z czego około 70 procent pokrywa związek. Właściciel zapłaci jedynie około 1000 zł. Szymoniak ogłosił także, że od 1 lipca tego roku wprowadzony zostanie obowiązek czipowania koni. Będą do tego zobowiązani właściciele źrebaków urodzonych w tym roku. Konieczność taką Ministerstwo Rolnictwa wprowadziło ze względu na unijne wymogi. Kilkakrotnie podkreślał o obowiązku zgłaszania do związku w Poznaniu zmiany

właściciela konia. Istnieje także możliwość dofinansowania utrzymania kłaczy z unijnych pieniędzy w wysokości około 1500 zł. Można je dostać na kłacze następujących ras: konika polskiego, hucuła, małopolską, zimnokrwistą, wielkopolską. Jarosław Szymoniak podkreślał, że z otrzymaniem pieniędzy na tę ostatnią rasę jest największy problem. Bezwzględnym warunkiem jest bowiem rodowód kłaczy, rodzice i babka muszą być rasy wielkopolskiej, przy czym rodzice muszą znajdować się w księdze głównej. *-Dlatego jeszcze przed zakupem konia warto zadzwonić do poznańskiego biura Wielkopolskiego Związku Hodowców Koni, aby sprawdzić jego rodowód – radził Szymoniak. ił*

Władze samorządowe gminy Przykona stawiają na turystykę. Jej rozwojowi mają sprzyjać ścieżki rowerowe, które ciągnęły się będą w kierunku zbiornika „Przykona”. Pomimo problemów stwarzanych przez pewnego lokalnego polityka, plany (choć z pewnym opóźnieniem) są realizowane. Wójt Mirosław Broniszewski chciałby, aby w przyszłości można było bezpiecznie dotrzeć rowerem, nawet do najbardziej odległych zakątków gminy.

Rowerem po gminie

Wiosną tego roku zostanie oddana do użytku ścieżka pieszo-rowerowa łącząca Wichertów z Przykoną. Wójt Mirosław Broniszewski już od kilku lat zabiegał o jej wykonanie. Spotkał się z przychylnością dyrektora Marka Napieralskiego z poznańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA). Jednym z argumentów, który go przekonał jest było duże zagrożenie dla rowerzystów poruszających się trasą w kierunku Uniejowa. Było tam wiele wypadków w tym także śmiertelne. Poza tym gmina podjęła się realizacji tej inwestycji, prosząc jedynie o materiały. Ścieżka planowała była po prawej stronie - jadąc w kierunku Uniejowa. Niestety trafił się polityczny oponent, który powiedział ponoć, że prędzej mu kaktus na dłoni wyrośnie niż ona powstanie. Problem był w tym, że ścieżka miała przebiegać rów-

niez przez jego grunta. Nie przyniosły rezultatu wielomiesięczne negocjacje. W związku z tym zdecydowano o przeniesieniu jej drugą stronę drogi.

Na podobnych zasadach ma zostać ułożona ścieżka pomiędzy Przykoną i Laskami. Negocjacje z właścicielami przebiegają w duchu wzajemnego zrozumienia. Jak nam powiedział wójt Broniszewski, wykup jest już na końcowym etapie i rozpoczyna się przygotowanie dokumentacji. Jej realizacja rozłożona na dwa lata, rozpocznie się w drugim półroczu tego roku. Najpierw połączy Laski z Rogowem, a w przyszłym dotrze do Przykony.

Kolejny ciąg pieszo-rowerowy powstanie pomiędzy Psarami, a Dąbrową, czyli terenami rekreacyjnymi przy zbiorniku Przykona. Wójt zamierza pozyskać na ten cel unijne środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Planowany jest także chodnik od cmentarza w Boleszczynie przez całą wieś, aż po granicę z gminą Dobra w Dąbrowicy. Także tam będą mogli poruszać się rowerzyści. Wójt zabiega także o dokończenie modernizacji drogi w kierunku Dobrej pomiędzy Bądkowem, a Żeroniczkami. Tam również położony zostanie chodnik z możliwością poruszania się rowerzystów.

Władze gminy się cieszą, a ich oponenta z pewnością smućą informacje dochodzące z GDDKiA o zamiarze budowy ronda w Przykonie. Jest to przez mieszkańców gminy i nie tylko od dawna oczekiwana inwestycja. Skrzyżowanie w Przykonie, jest jednym z najmniejbezpieczniejszych w naszym powiecie. Ilością wypadków w tym także śmiertelnych dorównuje nieomalże skrzyżowaniu w Dąbrowie gm. Dobra.

Andrzej R. Tyczyno

KAMIENIARSTWO



Niższe ceny produkcji ZIMOWEJ
 Przyjdź - Zobacz
 Przekonaj się - Kup

SPRZEDAŻ RATALNA

GRANIT Z CAŁEGO ŚWIATA
BOGATE WZORNICTWO

NAGROBKI
 SPRZEDAŻ PŁYT po cenach HURTOWYCH
 PARAPETY, SCHODY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
 Turek, ul. Komunalna 2
 tel. (063) 288 37 11 (063) 278 58 49 0661 301 778

Prosta pożyczka

w 15 minut!

PROMOCJA!
 do 7.500 zł
 na 24 m-cy

- minimum formalności
- decyzja kredytowa w 15 minut
- bez poręczycieli i zgody współmałżonka do kwoty 8.000 zł

KREDYTY HIPOTECZNE KONSOLIDACYJNY
 KARTY KREDYTOWE KREDYT GOTOWKOWY
 Kredyty również dla osób, które ukończyły 18 lat.

KREDYT SAMOCHODOWY

Posiadamy ofertę różnych banków

fiolet
 Turek, ul. Browarna 18
 tel. 063 278 51 19



HYDRAULIKA

ul. Kolska Szosa 28; 62-700 TUREK; tel.: 063 214 11 00



komplet 179,-
 umywalka + szafka
 (cała lakierowana)

CERAMIKA ŁAZIENKOWA
 ARMATURA w BEZDRAWIENIOWYCH CENACH



Wyższa Szkoła Humanistyczno Ekonomiczna w Łodzi

Wydział Zamiejscowy w Koninie
 Punkt Informacyjno-Rekrutacyjny w Koninie

Zapisz się na studia w Koninie

Studia pierwszego i drugiego stopnia

- Zarządzanie
- Pedagogika
- Informatyka
- Politologia

Studia pierwszego stopnia

- Filologia angielska
- Transport

ul. Przemysłowa 85
 tel. 063-249-78-70, 249-78-71, 249-78-60
 konin@wshe.lodz.pl www.wshe.lodz.pl/konin

Studia od marca



Ściągaj muzykę zawsze i wszędzie bez dodatkowych opłat

Nokia 5610 XpressMusic z szybkim dostępem do muzyki od 1 zł

od 1 zł

1GB

Nokia 5610 XpressMusic

Sklep Firmowy Sieci Plus
 Turek - Rynek Pl. Wojska Polskiego 4
 tel.: 63 289 17 89

MixPlus
 Najlepsze telefony na kartę za złotówkę

Opel Insignia.

Odkryj wizję przyszłości.



System Flex-Ride. Inteligentne zawieszenie dostosowujące się do stylu jazdy: sportowego, podróznego lub standardowego.

System AFL. Inteligentnie doświetla drogę na zakrętach i automatycznie zmienia natężenie światła w zależności od warunków na drodze.

www.opel.com.pl

Domcar,
 ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin
 tel. (063) 242 20 88, fax (063) 242 31 88, www.domcar.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Insignia 2.0 CDTI ECOTEC - 5,8 l/100 km, CO₂ 154 g/km (wg dyrektywy 1999/100/WE, cykl mieszany). Informacje na temat złamowania samochodu, przydatności dla zdrowia oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.opel.com.pl.

Astra Classic II, 2008 r. - 33 900 zł; Astra III Enjoy, 2008 r. - 48 800 zł

SKUP METALI KOLOROWYCH oraz ZŁOMU STALOWEGO

Oferuje do sprzedaży złom użytkowy: - kątowniki
 - ceowniki
 - drut zbrojeniowy
 - rury od Ø8 do Ø20

PRZYKONA
 ul. Przemysłowa 6
 Tel. 063 278 04 16, czynne: 7.00 - 15.00

APARATY SŁUCHOWE

UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo

Turek, ul. Armii Krajowej 21
 tel. 063 278 22 39
 czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

Babskie śpiewanie

Patrycja Peruga wygrała IV Konkurs Piosenki o Nagrodę Burmistrza Dobrej. Na scenie dobrskiego domu kultury zaprezentowało się 32 solistów i jeden duet. Wśród nich był tylko jeden wykonawca płci męskiej - Mateusz Matusiak, gimnazjalista z Dobrej. W roli gwiazdy wystąpiła Anna Olas – ubiegłoroczna laureatka tego konkursu.



Patrycja Peruga odbiera nagrodę od burmistrza.

Otwarcia konkursu dokonał wiceburmistrz Jacek Gajewski, przeprasząc jednocześnie za nieobecność swojego przełożonego, który z powodu nawału obowiązków zapowiedział spóźnienie. Podkreślił też, że popularność konkursu z roku na rok rośnie. Przed dwoma laty zgłosiło się siedemnastu wykonawców, a w tym dwukrotnie więcej. Wiceburmistrz życzył występującym jak najmniejszej tremy i jak największych sukcesów scenicznych.

Konferansjerką konkursu była Anna Olas – ubiegłoroczna jego triumfatorka. W komisji artystycznej, oceniającej wykonawców zasiadały: Ewa Kukulska ze Szkoły Muzycznej w Turku oraz Aleksan-

dra Gajewska i Magdalena Grabowska Łyska – instruktorki Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Dobrej. Jako pierwsi do konkursowej rywalizacji przystąpili

wykonawcy do dziesiątego roku życia. Najmłodszą była Julita Jesionek z Dobrej. Jurorom najbardziej podobały się wykonania Karoliny Olszewskiej, Joanny Jankiewicz i Wiktorii Kopytek – wszystkie one

są uczennicami Szkoły Podstawowej w Piekarach. Poza nimi w tej kategorii wiekowej wystąpiły: Klaudia Gardzielik, Patrycja Jankiewicz, Julia Gebler, Aleksandra Wypiór, Lena Antczak, Milena Budka.

W kategorii wiekowej 11-14 lat,

zaprezentowało się szesnaście solistek. Pierwszą nagrodę jurorki przyznały Kamili Ratajek, która „Jesiennym rock and rollem” rozgrzała konkursową publiczność. Drugą otrzymały ex aequo Daria Olas i Patrycja Olszewska, a trzecią

Daria Świerczyńska, która zaśpiewał po angielsku „This is the life” – piosenkę brytyjskiej wokalistki Amy MacDonald. Pozostałe wykonawczynie tej kategorii to: Marta Kosowska, Daria Augustyniak, Justyna Janas, Klaudia Adamiak, Wik-



Wspólne zdjęcie uczestników i organizatorów konkursu.

Talent w rękach



Około pięćdziesięciu prac uczestniczek Pracowni Rękodzieła Artystycznego, wystawiono w Miejskim Domu Kultury w Turku. Te, śmiało można powiedzieć dzieła sztuki, przybyli mogli obejrzeć podczas otwarcia wystawy zatytułowanej „Iglą wykonane, ręką malowane”.

Otwarcie wystawy odbyło się w czwartek, 19 lutego. Nieprzypadkowo jej miejscem był turkowski dom kultury. To właśnie tam w każdy czwartek spotykają się członkinie pracowni rękodzieła artystycznego. Obecnie tworzy ją dwanaście pań - Urszula Baranowska, Maria Bortnik, Zofia Kolenda, Elżbieta Kowalska, Janina Kowalska, Teresa Michalska, Czesława Napierała, Barbara Pietrzak, Anna Rygiert, Daniela Szymczak oraz Helena Kamińska. Jak opowiadają członkinie pracowni, właśnie z inicjatywy tej ostatniej w 2006 roku wszystko się zaczęło.

Przybyłych gości powitała Katarzyna Cieślak, jedna z pracownic MDK. Jak mówiła, wystawa

nie odbyłaby się, gdyby nie panie z pracowni.

-Każdy rodzaj twórczości w naszym domu kultury jest mile widziany. W ciągu kilku lat mojej pracy prezentowaliśmy wystawy malarstwa, rzeźby, grafiki, czy fotografii – powiedziała Katarzyna Cieślak. Jak wspominała, trzeba daleko sięgnąć pamięcią, kiedy to jeszcze w budynku Domu Strażaka, gdzie dawniej mieścił się Dom Kultury, organizowane były wystawy gobelinu i haftu. -Dlatego niezmiernie jest mi miło po wielu latach zaprezentować państwu wystawę prac rękodzieła artystycznego – powiedziała na zakończenie.

Wszystkie prezentowane prace wykonane zostały przez uczęszczające na zajęcia w pracowni, które po-

Oprócz uczestniczek pracowni, na otwarcie wystawy przybyły także ich rodziny oraz zaproszeni goście.



Każdej z pań Zbigniew Młotkiewicz wręczył czerwoną różę.

łączyła wspólna pasja i chęć podzielenia się swoim doświadczeniem. Wśród prac znalazło się także kilka, autorstwa najmłodszych adeptów sztuki – Małgorzaty Kowalskiej i Tobiasza Altmana. Jest to dowód na to, że pasja oraz umiejętności hafciarskie przechodzą z pokolenia na pokolenie. Potwierdza to Zofia Kolenda, której wnuczki także haftują i pod jej opieką stworzyły już swe pierwsze prace.

-Wykonanie każdej pracy jest bardzo pracochłonne i na jej zrobienie potrzeba od jednego do trzech miesięcy – w zależności od wielkości – tłumaczy Zofia Kolenda.

Inicjatorką powstania Koła Robótek Ręcznych była Helena Kamińska, która skupiła wokół siebie osoby, dotychczas tworzące w domowym zaciszu. Początkowo kilkusobowy zespół, z czasem przekształcił się w liczniejsze grono, tworząc pracownię rękodzieła artystycznego. Panie szybko włączyły

się w działalność domu kultury, biorąc udział w organizowanych wystawach plenerowych oraz licznych uroczystościach. Kilka z wystawionych prac zdobyło wiele nagród w konkursach. Między innymi „Chata wśród malw” Elżbiety Kowalskiej, czy bukiet róż wykonanych z kolorowej bibuły Zofii Kolendy. Prezentowane dzieła wykonane zostały różnymi technikami – głównie haftu krzyżykowego i płaskiego. Były także serwetki robione na szydełku, przepięknie haftowane obrusy, gobeliny, kwiaty z kolorowej bibuły oraz ręcznie robione kartki świąteczne.

Otwarcie wystawy uświetnił toast symboliczną lampką szampana oraz słodki poczęstunek. Każda z członkiń pracowni otrzymała przepiękną czerwoną różę, którą wręczył Zbigniew Młotkiewicz. Chętni mogli wpisać się do książki pamiątkowej. Wystawę można będzie oglądać do 27 marca. **il**



Najlepsze wokalistki kategorii do lat 14.

oria Cербst, Nikola Zasiadczyk, Daria Ratajek, Martyna Bystrzycka, Nikola Pacholek, Małgorzata Sobczak, Klaudia Kicińska, Iwona Wszędybył.

W grupie wiekowej powyżej czternastu lat wystąpiło sześciu solistów i jeden duet. Były to Magdalena Makówka i Ilona Kaczmarek, które zaśpiewały „Nie daj się” z repertuaru Dody. Bardzo ambitnym doбором repertuaru zaświadoczyła Daria Szwankowska. Wykonała „Małe tęsknoty” Krystyny Prońko, radząc sobie bardzo dobrze z tym trudnym utworem. Doceniła ją komisja artystyczna, przyznając jej pierwszą nagrodę. Drugiej nie otrzymał nikt, a trzecią Joanna Peruga. Mateusz Matusiak - jedyny mężczyzna w tym konkursowym „bambiniku” wykonał piosenkę „Zabierz mnie” grupy Mega Dance. Chłopak ma bardzo ładną barwę głosu oraz przerażającą tremę, która nie pozwoliła mu wznieść się na wyżyny swoich wokalnych możliwości. Poza nimi, w tej kategorii, wystąpiły



Daria Szwankowska (z lewej) i Joanna Peruga.

Izabela Zakolska i Ramona Pakuła.

By wzmocnić napięcie, odczytująca protokół Ola Gajewska dopiero na koniec zachowała nazwisko zdobywczyni Nagrody Burmistrza, czyli dobrego Grand Prix. Została nią Patrycja Peruga - uczennica Gimnazjum w Przykonie. Radio z odtwarzaniem CD dobrej marki, wręczył jej osobiście burmistrz Andrzej Piątkowski. Zamykając czwartą edycję konkursu wyraził on radość z powodu rosnącego udziału w nim dzieci i młodzieży. Jego zdaniem, popularność imprezy, świadczy o coraz większym rozśpiewaniu młodego pokolenia. Na koniec zaprosił na przyszłoroczny konkurs, obiecując jednocześnie wiele niespodzianek.

Andrzej R. Tyczyno

W Tuliszkwie powstał teatr amatorski

Pierwsze spotkanie grupy teatralnej dla dorosłych odbyło się w ubiegłym tygodniu w tuliszkwskim Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury. Przyszło na nie kilkudziesięciu chętnych by zagłębiać ten rodzaj sztuki. W głównej mierze tuliszkwowska grupa będzie składała się pań, choć ostateczny skład kółka jeszcze się nie ustalił. *–Odważyłem się przyjechać tu z pewnym projektem, o którym zawsze marzyłem, ale nigdy go nie zrealizowałem – powiedział na powitanie dyrektor kaliskiego teatru, Maciej Grzybowski, który poprowadzi zajęcia.*

Dorośli zagrają w bajkach dla dzieci

Mirosław Rojek, dyrektor MGOK w Tuliszkwie już od jakiegoś czasu zanosił się z zamiarem stworzenia amatorskiej grupy teatralnej dla dorosłych. Pierwsze, organizacyjne spotkanie zorganizowano w środę, 18 lutego.

Przyszło na nie kilkadziesiąt pań, między innymi: z zespołu seniora „Jesień”, stowarzyszenia „Forum Kobiet”, wychowawczynie nauczania początkowego, dyrektorzy placówek. Męską część stanowili dyrektor domu kultury oraz Grzegorz Ciesielski, burmistrz Tuliszkwowa. Zajęcia prowadził były wieloletni dyrektor kaliskiego teatru, aktor i reżyser Maciej Grzybowski

wraz z żoną Bożeną, specjalistką od... uśmiechu. To ona właśnie na początku spotkania zaaranżowała kilka zabaw integracyjnych, aby uczestnicy mogli się lepiej poznać i przekonać do siebie.

–Jestem miłośnikiem teatru amatorskiego, sam od takiego zaczynam, w nim miałem pierwszy kontakt ze sztuką – opowiadał zebranym Maciej Grzybowski. Zachęcał tuliszkwowianki do takiego rodzaju aktywności, gdyż jak twierdzi zabawa w teatr może dostarczać wiele satysfakcji i zadowolenia. –Człowiek poznaje w ten sposób drugą osobę, a w czasach gdy oglądanie telewizji grozi zawalem jest to bardzo ważne

– mówi aktor.

Już podczas pierwszego spotkania grupa zastanawiała się jakie przedstawienie wziąć na warsztat, nad czym wspólnie pracować. Maciej Grzybowski sugerował by były to sztuki wesołe. Uczestniczki chętnie na to przystały, same podsuwając by popracować nad bajkami dla dzieci, które będzie można później pokazać maluchom na dzień dziecka. Niektóre z nich miały wątpliwości, gdyż, jak twierdzą, najmłodsza publiczność jest najbardziej krytyczna i wymagająca. Aktorzy-amatorzy będą mieli jednak wiele czasu by popracować nad swoim warszatem.

boxa



Podczas pierwszego spotkania członkowie grupy teatralnej brali udział w zabawach integracyjnych.

Sześć lat warsztatów twórczych

W tegoroczne Walentynki, 14 lutego świętująca w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury w Tuliszkwie obchodziła swoje szóste urodziny. Dwa razy w tygodniu prowadzone są tam warsztaty dla niepełnosprawnych. *–Wiele nam dają takie spotkania w grupie, dzięki warszatom mamy miejsce i powód by wyjść z domu – opowiadają uczestniczki.*

Spotkania odbywają się w tuliszkwskim MGOK dwa razy w tygodniu od 13.00 do 19.00. Przychożą na nie zarówno mieszkańcy miasta jak i okolicznych wsi, młodzi i starsi, w sumie około 15 osób. Podczas zajęć wypełniają swój czas na wiele różnych sposobów, głównie poprzez twórczość artystyczną. Spod ich wprawnych lub mniej rąk wychodzą małe dzieła sztuki, haftowane obrazki, malowane płótna. Już teraz uczestniczki zabrały się wykonywanie żółtych kurczaczków, ozdób na wielkanocne pisanki.

Przez świętami Bożego Narodzenia stworzyły choinki z szyszek, kolorowe bombki, szyszkowe serwetki. Pomysły im

się nie kończą. Inicjatorką jest często prowadząca zajęcia Małgorzata Grześkiewicz. To ona przynosi pisma dotyczące haftu i szydełkowania, zaprasza twórców by uczestnicy warsztatów mogli nauczyć się czegoś nowego. Niedawno tuliszkwowskie warsztaty odwiedziły pracownice Muzeum Rzemiosła Tkackiego z Turku. Podały uczestniczkom wiele nowych pomysłów.

–Niestety niepełnosprawni nie mają co robić, często się nudzą, a w domu kultury zawsze coś się dzieje. Tu integrujemy się z grupą, wymieniamy doświadczeniami – mówią panie biorące udział w zajęciach.

Dla nich warsztaty są trochę jak dom. Obchodzą tu każde świę-



Jedna z uczestniczek warsztatów spełnia się malując obrazy.

ta, organizują wigilijne spotkania, wielkanocne śniadanie, wspólnie jedzą pączki z okazji tłustego

czwartku. Zawsze mają z kim i o czym podyskutować.

–W niektórych gminach nic się

nie robi dla niepełnosprawnych, tu na szczęście mamy swoje miejsce – cieszą się.

boxa

Zespół Tura najwyraźniej otrząsnął się już po trzech porażkach podczas obozu w Bydgoszczy. Ekipa Przemysława Cecherza rozbiła w środę IV-ligową Pogon Zduńską Wolę 4:0, a trzy dni później bezbramkowo zremisowała z czołowym drugoligowym klubem – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Czeski eksperyment

Te wyniki może nie powinny sprawić kibiców w huraoptyzmizm, ale po ostatnich słabych występach w grach kontrolnych takie rezultaty zapewne podniosą nadszarpnięte morale zespołu. Tym bardziej, że i gra Tura w tych dwóch spotkaniach wyglądała już bardziej płynnie i sprawnie. Środowy mecz z Pogonią na plus mogą zaliczyć wszyscy testowani zawodnicy, a w szczególności **Rafał Bątecki** – autor jednej z bramek. Były zawodnik Zagłębia Sosnowiec cały czas szukał gry, starał się dokładnie dogrywać do partnerów i szukał niekonwencjonalnych rozwiązań akcji.

– *Rzeczywiście, dzisiejsze spotkanie było dla mnie bardzo udane. Jednak trzeba podkreślić, że cały zespół zagrał świetne zawody* – oceniał na gorąco po spotkaniu Bątecki. Przypomnijmy, że po odejściu **Łukasza Cichosa**, klub nie zakontraktował jeszcze żadnego napastnika. Jakie są więc szanse, że to właśnie Bątecki dołączy do zespołu?

– *Ja bardzo chciałbym tutaj przyjść. Jesteśmy po słowie z trenerem i teraz wszystko w rękach działaczy* – mówi napastnik. Po ewentualnym przyjściu Bąteckiego, rywalizacja w ataku wyglądałaby niezwykle ciekawie, gdyż kolejne dobre spotkania rozegrał **Rafał Różycki**. Z Pogonią strzelił bramkę, natomiast w spotkaniu z KSZO dał bardzo dobrą zmianę i wcale niewykluczone, że to właśnie on będzie partnerem w ataku **Benjamina Imeha**.

W ubiegłym tygodniu ostatecznie zamknęła się kwestia **Łukasza Derbicha**. Tur i Cracovia dogadały się co do szczegółów umowy i Łukasz w czwartek ponownie przybył do Krakowa, gdzie dwa dni później zagrał w sparingu „Pasów” z Unią Tarnów. Na boisku przebywał 60 minut, a występująca w rezerwowym składzie Cracovia wygrała 3:2. W związku z definitywnym odejściem Łukasza, bardzo aktualny stał się temat pozyskania przez Tura lewego obrońcy. W sparingach z Pogonią i z KSZO na tej pozycji zagrał testowany zawodnik z Czech – **Petr Kasprák**.

Tym graczem rok temu interesowała się krakowska Wisła, jednak ówczesny klub Czecha – 1.FC Slovácko Uherské Hradiště – zażądał za niego aż 10 mln czeskich koron (równowartość 380 tys. euro) i zawodnik ostatecznie do drużyny późniejszego Mistrza Polski nie trafił. Ostatnie pół roku Kasprák spędził w słowackim zespole FK AS Trenčín, z którym zimą rozwiązał kontrakt. Jest więc wolnym zawodnikiem i bardzo prawdopodobne, że to właśnie on zastąpi Derbicha na lewej obronie. Tym bardziej, że w obu meczach Czech zagrał bardzo poprawnie i ustrzegł się poważniejszych błędów.

– *Bardzo solidny i bardzo pewny punkt. Mam nadzieję, że zasili*

nasz zespół – ocenia piłkarza szkoleniowiec Tura.

Sam zawodnik wyraża spore zainteresowanie grą w Turku, choć na przeszkodzie pozostaje na razie kwestia finansowa. Rozmowy będą kontynuowane w tym tygodniu i miejmy nadzieję, że strony dojdą do konsensusu. W środowym sparingu z Pogonią wystąpił jeszcze inny obrońca – **Paweł Wojciechowski**. Były zawodnik m.in. Cracovii ostatnie pół roku był bez klubu, choć jak sam przyznał – wcale nie ze względów sportowych. Tyle tylko, że jak

półtoraroczną umową.

Środowe spotkanie z Pogonią toczono było w fatalnych warunkach pogodowych. Gęsto padający śnieg i śliska nawierzchnia na boisku w Bełchatowie znacznie utrudniały grę zawodnikom obydwu drużyn. Mimo tego, Tur od samego początku narzucił swoje warunki gry i kontrolował mecz. Sobotni mecz z KSZO nie był już tak jednostronny. Obie drużyny stworzyły mało bramkowych okazji, a na boisku panowała zacięta, czasami nawet brutalna gra. Efektem tego był rozcięty łuk brwiowy



Czeski obrońca **Petr Kasprák** (z lewej) wyraża spore zainteresowanie grą w Turze, choć na przeszkodzie pozostaje na razie kwestia finansowa. Zdaniem trenera Przemysława Cecherza to bardzo solidny zawodnik, który może z powodzeniem zastąpić **Łukasza Derbicha**.

szybko temat Wojciechowskiego się pojawił, tak szybko upadł i defensor w sobotę był już na testach w występującym w Ekstraklasie Łódzkim Klubie Sportowym i prawdopodobnie w tym zespole będzie występował wiosną.

Ostatnim z testowanych piłkarzy podczas tych dwóch sparingów był pomocnik **Dariusz Stachowiak**. Ulubioną pozycją tego gracza jest lewa pomoc i na tej też pozycji Stachowiak grał najlepiej – mimo, że trener Cecherz sprawdzał go również w środku pola. Również jego sytuacja powinna się wyjaśnić w tym tygodniu. Szkoleniowiec jest bardzo entuzjastycznie nastawiony do kwestii zakontraktowania Stachowiaka, choć nie ukrywa, że były gracz Górnika Zabrze i ŁKS-u ma sporo wad.

– *Mimo wszystko uważam, że ktoś o takich umiejętnościach byłby dla nas wzmocnieniem. Jemu potrzeba tylko kilku treningów, żeby pojąć naszą taktykę i może z niego wyjść klasowy zawodnik* – mówi Cecherz.

Pierwszym oficjalnym wzmocnieniem Tura jest **Dawid Bartos**. Prawy obrońca w piątek ustalił ostatnie szczegóły dotyczące swojego kontraktu i złożył podpis pod

Bartosza Tomczuka z KSZO, na który trzeba było założyć trzy szwy. Bez wątplenia bohaterem meczu z ostrowiecką drużyną był bramkarz **Witold Sabela**, który – szczególnie po przerwie – niejednokrotnie ratował skórę kolegom z obrony.

Najlepszą okazję KSZO miało w 70 minucie. Najpierw silny strzał z pola karnego **Huberta Robaszka** sparował Sabela, po czym zdołał jeszcze odbić dobitkę z kilku metrów **Adama Cieślińskiego**. Tur swoją okazję miał jeszcze przed przerwą, ale będący sam na sam **Adam Łągiewka** uderzył prosto w bramkarza.

– *To był trudny mecz z silnym, poukładanym zespołem. Popelniliśmy trochę błędów, ale jestem to w stanie usprawiedliwić długą i męczącą podróżą do Ostrowca* – mówił po meczu z drugoligowcem Cecherz.

Kolejny sparing Tur rozegra w środę w Częstochowie z tamtejszym Rakowem. Trzy dni później podopieczni Cecherza udadzą się do Jarocina na spotkanie z Jarotą. Przypomnijmy, że nasz zespół rozgrywki ligowe wznowi 14 marca w Płocku spotkaniem z tamtejszą Wisłą. **Dawid Cytrowski**

Rozmowa z **Rafałem Bąteckim**, testowanym zawodnikiem Tura:

Podejmę rękawicę



Dwa ubiegłotygodniowe sparingi były dla **Rafała Bąteckiego** (na zdjęciu) udane i najprawdopodobniej już w tym tygodniu były zawodnik **Zagłębia Sosnowiec** podpisze kontrakt z pierwszoligowym **Turem Turek**.

– *Bramka w sparingu z Pogonią Zduńska Wola była twoją pierwszą od kiedy jesteś na testach w Turze. Wcześniej – mimo, że jesteś tutaj już od jakiegoś czasu – jakoś nie udawało ci się pokonać bramkarza rywala. Dlaczego?*

– *Nie zawsze można strzelać na zawołanie. W meczach z Lechią i Zawiszą miałem swoje okazje, ale jakoś brakowało mi szczęścia. Z Pogonią ono już dopisało i mam nadzieję, że teraz będę strzelał dużo częściej. Wiadomo – napastnika rekomendują strzelane bramki i jeżeli chcę przekonać do siebie szkoleniowca, to muszę trafiać do siatki jak najczęściej.*

– *Na obozie w Bydgoszczy dopadła cię grypa i nie byłeś w pełni przygotowany do gry, ale z Pogonią jak i z KSZO grałeś już na pełnych obrotach. Jak ocenisz swoje występy w tych spotkaniach?*

– *Na pewno grało mi się zdecydowanie lepiej niż podczas obozu. Naprawdę ciężko się gra mając kilkadziesiąt stopni gorączki. W środę w Bełchatowie strzeliłem bramkę i muszę być z tego występu zadowolony, choć wiem, że to jeszcze nie jest szczyt mojej formy. Mam spore rezerwy i wiem, że mogę grać jeszcze lepiej. Natomiast sobotni mecz był bardzo ciężki – dominowała twarda walka, niewiele było finiszy. Z KSZO nie miałem wielu sytuacji, ale powtarzam – to*

był naprawdę bardzo ciężki mecz.

– *Oprócz propozycji z Turku masz jeszcze inne oferty?*

– *Jakieś tam oferty są, ale to na razie takie luźne zapytania. Najbardziej konkretny jest Tur i nie ukrywam, że to właśnie tutaj chciałbym kontynuować dalszą karierę.*

– *Dlaczego akurat Tur?*

– *Jest tu naprawdę bardzo fajna atmosfera, drużyna jest zgrana i widać, że panuje tutaj zasada „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”. Tur to silny zespół, który jest w stanie wygrać z najlepszymi. Zresztą pokazał to jesienią, kiedy ograł Podbeskidzie, Górnika i zremisował z Widzewem. Jestem po słowie z trenerem Cecherzem, chciałbym pomóc drużynie w utrzymaniu. Teraz czas na rozmowy z działaczami i mam nadzieję, że po nich wzmocnię drużynę na boisku.*

– *Tur po odejściu Łukasza Cichosa potrzebuje napastnika.*

– *Łukasz strzelił jesienią sporo bramek, wypromował się, rozbudził nadzieję wśród kibiców na dobrą pozycję na koniec sezonu i odszedł do Kielc. Teraz na każdym napastniku, który miałby zastąpić Cichosa będzie spoczywał jakiś ciężar i presja kibiców. Ale ja się tego nie boję, podejmę rękawicę i będę walczył o to, żeby grać jak najwięcej i strzelać bramki. Mam nadzieję, że moja gra również będzie cieszyć kibiców.*

– *Jakim jesteś typem napastnika? Określiłbyś się jako typowego egzekutora, który wykańcza akcje zespołu, czy bardziej jako gracza, który czasem lubi cofnąć się po piłkę i ją rozegrać?*

– *Ciężko to określić. Wydaje mi się, że ja pracuję na całym boisku i moje zadania zależą od konkretnego spotkania. Czasem zdarzy mi się dostawić nogę w odpowiednim momencie i miejscu, ale to zależy od danej sytuacji na boisku. Trener Cecherz w sparingach ustawia mnie jako cofniętego napastnika za Benkiem Imehem i jeśli uważa, że na tej pozycji gram najlepiej, to ja będę się starał spełnić wszystkie postawione przede mną zadania.*

– *Jak sam ocenisz swoje szanse na dołączenie do zespołu?*

– *Ciężko powiedzieć. Jeżeli będzie chciał mnie trener, to jeszcze dużo będzie zależeć od działaczy. Jeżeli się dogadamy, to myślę, że już wkrótce powinienem podpisać kontrakt.*

Rozmawiał: **Dawid Cytrowski**

Tur Turek

- Pogoń-Ekolog Zduńska Wola 4:0 (2:0)

Bramki: Imeh (5'), Stachowiak (18'), Bątecki (60'), Różycki (86')
Tur: Janicki – Bartos, Madera, Wojciechowski, Kasprák – Olszewski, Hyży, Łągiewka, Stachowiak – Bątecki, Imeh
Po przerwie zegrali: Kiczyński, Grabowski, Imbiorowicz, Bieniek, Skokowski, Różycki

KSZO Ostrowiec Św. – Tur Turek 0:0

Tur: Sabela – Bartos, Kiczyński, Imbiorowicz, Kasprák – Olszewski, Pruchnik, Łągiewka, Stachowiak – Bątecki, Imeh.
Po przerwie zegrali: Grabowski, Hyży, Bieniek, Różycki, Skokowski, Lipiński.

Turkowie w Kraju Kwitnącej Wiśni

-Można powiedzieć, że była to podróż do źródeł, czyli miejsca, gdzie wszystko się zaczęło – mówi sensei Dariusz Jasiakiewicz, który przez jedenaście dni przemierzał Japonię, podążając śladami mistrza Masutatsu Oyama, twórcy karate oyama.

Podróż związana była z seminarium szkoleniowym dla kierowników oddziałów Kyokushin-kan oraz instruktorów. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wielu

pełnie inny do jakich przyzwyczailiśmy się w Polsce – mówi Dariusz Jasiakiewicz.

Pozostała część pobytu była równie ważna, bo wiodła do

sce pochówku Oyamy, na terenie klasztoru Gokokuji, gdzie zgodnie ze wschodnim zwyczajem, zapalili kadzidło i polali grób mistrza wodą. Najwięcej czasu wędrowcy z Polski spędzili jednak w Tokio. Ta wielka aglomeracja sprawia wrażenie milczącego miasta.

-Ludzie raczej nie zatrzymują się, by porozmawiać ze sobą, rzadko się uśmiechają. Do południa nie widać dzieci i młodzieży, bo są w szkołach. Za to jest bardzo czysto i schludnie, mimo że to przecież wielkie skupisko ludzi – zauważa Jasiakiewicz. To właśnie największe zaskoczenie, jakie spotkało ich w Tokio. Poza tym, przepiękne połączenie nowoczesnej architektury z budowlami historycznymi. -Najbardziej widoczne przy pałacu Cesarskim – mówi turkowie. No i jeszcze maszyny do czyszczenia okularów na ulicach... -Zobaczyli-



W tradycyjnych japońskich strojach.

krajów z Europy i nie tylko. W tym roku wśród zaproszonych na szkolenie znalazł się, oprócz shihana Bogusława Jeremicza i sensei Artura Wilento, także turkowie – Dariusz Jasiakiewicz. Seminarium prowadził szef Światowej Fundacji Kyokushin Karate Kancho Hatsuo Royama (9 dan) oraz fuku-kancho Tsuyoshi Hiroshige (8 dan), a także shihan Hiroto Okazaki (7 dan).

Szkolenie trwało trzy dni, w ostatnim odbył się najważniejszy punkt szkolenia – egzamin na stopnie mistrzowskie od II do V dan. Sensei Artur Wilento, Dariusz Jasiakiewicz oraz Mirosław Pawlicki zdali pozytywnie egzamin na IV dan.

-Egzamin trwał trzy dni i był zu-

miejsca ważnych dla wszystkich, którzy uprawiają tę odmianę karate. W samym Tokio miejscem kultowym jest legendarna sala ćwiczeń karate nosząca nazwę Honbu Dojo w Ikebukuro, dzielnicy miasta, gdzie guru Masutatsu Oyama przygotowywał w latach 60-tych pierwszych zawodników. A dzięki uprzejmości shihan Ishizawa, Polacy wyjechali też na górę Kiyozumi w prefekturze Chiba. -Tam właśnie w odosobnieniu Oyama w codziennym treningu tworzył podstawy karate Kyokushin – mówi Jasiakiewicz. -Warto podkreślić, że dotąd jeszcze żaden z Polaków nie dotarł w to miejsce, my byliśmy pierwsi.

Kolejnym ważnym miejscem, które odwiedzili Polacy było miej-



Dariusz Jasiakiewicz na górze Kiyozumi w prefekturze Chiba, gdzie mistrz Oyama stworzył podwaliny sztuki walki karate Kyokushin.



Tokio oczami Polaków wydaje się być niezmiernie czystym, ale i bardzo milczącym miastem, choć przepelnionym, tak jak każde, gwarem tętniącej życiem aglomeracji. I to właśnie największa sprzeczność stolicy Japonii.

śmy oblicze Tokio, o którym mało kto wie – przyznaje.

Jednak to 12-milionowe miasto ma też oblicze bardziej swojskie, które wiąże się choćby z wszechobecnymi sieciami fastfoodów. Jeszcze bardziej bliski Polakom był bazar Ueno, położony w niedalekiej odległości od centrum, gdzie można było kupić wszystko, czyli tak zwane mydło i powidło.

Podczas pobytu w Japonii Polacy mogli też uczestniczyć w zajęciach Iken w legendarnej sali Honbu Dojo, skąd pochodzą tacy mistrzowie świata, jak Yamaki, Midorii i inni. Dwunastodniowy pobyt w Japonii był możliwy dzięki wsparciu Fundacji Kyokushin Karate. Dariusz Jasiakiewicz, który jest teraz trzecim Polakiem, który przeszedł test egzaminacyjny na IV dan w Japonii zapowiada, że na pewno wróci tam za rok. **ika**

Dobra zabawa przy stole... tenisowym

Katarzyna Derucka i Jacek Budka zostali zwycięzcami I Turnieju Tenisa Stołowego Dla Dorosłych, który odbył się Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Słodkowie. Dyrektor szkoły Tomasz Kościankowski, zapowiedział organizację kolejnych imprez, mających na celu konsolidację lokalnej społeczności.

Do udziału zgłosiło się wielu mieszkańców Słodkowa i okolic. Byli wśród nich absolwenci słodkowskiej podstawówki oraz rodzice obecnych uczniów. Panów podzielono na cztery grupy, w których walczyli o awans do rundy finałowej. Panie rywalizowały systemem „każda z każdą”. Walka toczyła się na czterech stołach. Zawodnicy wkładali w nią pełnię serca i umiejętności, co znacząco podniosło poziom tych zawodów.

Wśród kobiet nie miała sobie równej Katarzyna Derucka – znana na tureckiej arenie ping pongowej tenisistka stołowa. Wygrała zdecydowanie wszystkie pojedynki. Dru-

gie miejsce zajęła Joanna Olek, a trzecie Anna Olek - wicedyrektorka słodkowskiej szkoły. Czwarte miejsce wywalczyła Kamila Krysztofska i piąte Ewa Budka.

Mistrzem turnieju (będącego nieoficjalnymi mistrzostwami słodkowskiego obwodu szkolnego) został Jacek Budka. Na kolejnych miejscach uplasowali się: 2. Przemysław Kochanowski, 3. Piotr Budka, 4. Tomasz Anastaziak.

O sprawny przebieg turnieju zadbała Małgorzata Adamek - nauczycielka wychowania fizycznego. Puchary dla najlepszych zawodników ufundował dyrektor Tomasz Kościankowski. Puchary dla panów

sprezentował Andrzej Wojtkowiak - znany sędzia piłkarski animator sportu i rekreacji oraz radny gminy Turek.

Dyrektor Kościankowski powiedział, że taka liczba mieszkańców Słodkowa i okolic w imprezach promujących zdrowy tryb życia jest

budująca. Dlatego chcąc wyjść na przeciw tym potrzebom, zamierza zaangażować się w organizację kolejnych turniejów. **(art)**



Uczestnicy słodkowskiego turnieju.

X Mistrzostwa Powiatu Tureckiego w Halowej Piłce Nożnej

Powiat nie tylko dietą najlepszy

Wyjątkowo niegościnni okazali się organizatorzy, czyli Starostwo, wygrywając X Mistrzostwa Powiatu Tureckiego w Halowej Piłce Nożnej. Triumfując w jubileuszowym turnieju piłkarskim team powiatowych samorządowców, zwany „Kowalami Szczęścia” dowiódł, że powiat może być w czymś najlepszy. Tzn. nie tylko w wysokości pobieranych diet czy zaciąganych kredytów.

Kłapa brudzewskich „Bulionerów” i „Grabarzy” z Władysławowa

Niedawno oddana turkowska hala widowiskowo-sportowa gościła w minioną sobotę, 21 lutego zespoły jubileuszowych bo już X Mistrzostw Powiatu Tureckiego w Halowej Piłce Nożnej. Na samym wstępie spieszymy donieść, że zawody okazały się sukcesem organizacyjnym Starostwa Powiatowego, pod którego patronatem od początku odbywają się te turnieje. A to dlatego, że uczestniczyło w nim reprezentacje wszystkich dziesięciu samorządów z naszego regionu. Co dotąd zdarzało się niezmiernie rzadko. Zespoły zostały podzielone na trzy grupy, w których reprezentacje poszczególnych samorządów rywalizowały na zasadzie każdy z każdym. Do półfinałów awansowały zaś po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. Faza grupowa przyniosła sporo niespodzianek, a rywalizacja w niektórych meczach niosła za sobą pewne smaczki natu-

zentacją Starostwa. Powszechnie bowiem wiadomo, że liderzy malanowskiego samorządu nie przepadają i władze starostwa jakoś za sobą nie przepadają. I to ze wzajemnością. Stąd nic dziwnego, że po zwycięstwie Malanowa w stosunku 1:0 na licu wójta Krzeszewskiego gościł uśmiech od ucha do ucha, który zdawał się mówić: – Za byle puchar, to możemy zapłacić kartą Master Card, ale utarcie nosa Powiatowi jest już bezcenne. Gwoli ścisłości dodajmy, że reprezentację Starostwa pograżył gol Tomasza Adamczaka, który w Malanowie odpowiada za środowisko. Co nie oznacza, jak widać, że także za dobry klimat w stosunkach tej gminy z powiatem. Dodajmy też, że jak się miało okazać, porażka z Malanowem była jedynym niepowodzeniem teamu Powiatu w całym turnieju. Zresztą porażkę z malanowskimi „Parasolami” powiatowi „Kowale Szczęścia” (nazwa teamu wiadomo od czego) szybko powetowali sobie na „Bo-

triumfem Michała Harasnego, który choć pełni skromną funkcję wicewójta Malanowa, to ambitnie, a co najważniejsze, wielce skutecznie zgłosił swoje VIP-owskie aspiracje. Czyżby w tej gminie miał zmieniać się klimat powiedzmy, hm, polityczny?

Pierwszym meczem fazy półfinałowej była rywalizacja „Bogaczy” z Przykony, którzy stosunkowo gładko odprawili „Baseny”, czyli reprezentację samorządu turkowskiego. Nazwa tego ostatniego teamu wzięła się stąd, że pewną część drużyny stanowili pracownicy basenu miejskiego.

Za to wyrównany i do końca trzymający w napięciu mecz rozegrały między sobą zespoły malanowskich „Parasoli” i „Obwarzanki” z gminy Turek. Z racji nierozstrzygniętego w regulaminowym czasie wyniku o awansie któreś z drużyn do finału miały przesądzić rzuty karne. W ich egzekwowaniu lepsze okazały się „Obwarzanki”. Wśród „Parasoli” szczególnie zawiódł wspomniany już Michał Harasny, który nieskutecznie strzelał karnego. Zdaniem niektórych zrobił to specjalnie, aby nie przyćmić mołojcejskiej sławy wójta Krzeszewskiego, który w meczach turnieju brylował niemal tak jak na sesjach malanowskiego samorządu. Zaliczał on trafienia do bramki przeciwników jakby strzelał do radnego Nycka. Harasnemu nie pomogło jednak w oczach wójta pokorne pudło i ponoć ma mu za to grozić zsyłka do odsnieżania Poroża. No cóż, Panie Michale! Na szczęście idzie ocieplenie.

Bez Karola

(Mikołajczyka) ani rusz

W ostatnim meczu półfinałowym powiatowi „Kowale Szczęścia” również w rzutach karnych odprawili tuliszowskich „Czereśniaków”. I w ten sposób przysła ostatnia nadzieja białych, że w finale zagra jednak jakaś reprezentacja samorządu miejskiego.

Ścisły finał był popisem strzeleckim Karola Mikołajczyka, dyrektora Kaczek oraz festiwalem parad bramkarskich MVP turnieju Witolda Patrzykąta. Pierwszy mecz finału to spotkanie gminnych „Obwarzanków” i powiatowych „Szczęściarzy”. Z tych dwóch bytów całkowicie zbędny lepszy okazał się ten bar-



Karol Mikołajczyk strzelając siedem goli zapewnił sobie tytuł króla strzelców, a powiatowym „Kowalom Szczęścia” triumf w całej imprezie. Widząc taką snajperską skuteczność kibice obwarzankowej gminy Turek przekonywali, że bez wybrania Mikołajczyka na wójta, reprezentacja tego samorządu nie będzie odnosiła piłkarskich sukcesów. O znaczeniu tego zawodnika dobrze wiedział Jan Kubacki, coach teamu starostwa, zwany przez kibiców turkowskim Leo.

dziej nadmuchany, czyli Powiat. – Dopóki nie wybieriecie Karola (Mikołajczyka) na wójta gminy nigdy nie będziecie wygrywać – sugerowano na trybunach obywatelom obwarzankowej gminy. Dalej „Obwarzanki” zostały jeszcze „puknięte” przez przykońskich „Bogaczy” i to ci ostatni zmierzili się w najważniejszym meczu turnieju z powiatowymi „Kowalami Szczęścia”. I znowu kolejnymi dwoma trafieniami Karol Mikołajczyk pozbawił przykońskich „Bogaczy” jakichkolwiek złudzeń zapewniając sobie przy okazji tytuł króla strzelców całego turnieju a jednocześnie triumf teamowi Starostwa.

Jan Kubacki niczym Wielki Leo

Dominacja „Szczęściarzy” w ostatnim meczu turnieju była tak duża, że co bardziej krewcy kibice okrzykami „Chcemy kobiety” stanowczo domagali się wpuszczenia na boisko radnej Katarzyny Szklanko-Pawlic. Gdy zaś coach drużyny, czyli Jan Kubacki nie bardzo kwapił się z tą decyzją z trybun zaczęły rozlegać się gromkie - „Leo, Leo”. Czyżby pan Janek wyczuwał jakie wiatry wieją teraz w PiS-ie? W końcu jednak, porównywany do Beenhakera, szef wydziału komunikacji uległ presji kibiców i okazało się to nader trafna decyzją. Bo pani radna uwijała się w ataku „Szczęściarzy” z dużą

zręcznością omal nie zaliczając trafienia w ostatnich sekundach meczu.

Futbol ponad dietę radnego

Cichym bohaterem zwycięzów był dla nas radny Władysław Karski, tym razem nie w roli już nie politycznego liberała, co skutecznego libero. W defensywie Starostwa pełniąc rolę wymiatacza. Jego poświęcenie dla teamu musiało być wielkie, bowiem jeszcze w czwartek był tak złożony niemocą, że nie uczestniczył w sesji, a już w sobotę uganiał się za piłką niczym rączy jelen. Jednak nikt z uważnych widzów nie będzie domagał się odebrania Karskiemu diety za nieusprawiedliwioną nieobecność na sesji. Bowiem widać było jak z każdym kolejnym meczem pan radny coraz bardziej mienił się wszystkimi odcieniami białości. Widząc to, co niektórzy sugerowali, że Karski łatwiej pogodziłby się z utratą mandatu niż z szansą kopania piłki.

Na koniec szalenie zadowolony starosta Bartosik wręczył wszelkie możliwe puchary, w czym pomagał mu Krzysztof Kolenda, który w roli spikera zawodów był znacznie bardziej wymowny niż na powiatowych sesjach. Widać, że piłka kopana również rozwija języki i wyostrza dowcip. O co zawsze w tym turnieju przecież chodziło. AJ



Malanowski wicewójt Michał Harasny w konkursie rzutów karnych pokonał Cezarego Krasowskiego, wójta Brudzewa i Grzegorza Ciesielskiego, burmistrza Tuliszkowa. Nie mówiąc już o swoim pryncypale Gerardzie Krzeszewskim (wójt Malanowa). Czyżby w ten sposób zasygnalizował swoje aspiracje nie tylko na niwie futbolowej?

ry, powiedzmy, politycznej. Za niespodziankę należy uznać odpadnięcie już na tym szczeblu rozgrywek samorządów pretendujących do miana faworytów turnieju. Takich chociażby jak „kopalniane” gminy Brudzew i Władysławów. Brudzewscy „Bulionerzy” przegrali nie tylko z sąsiadami z Przykony, ale i tuliszowskimi „Czereśniakami”. Czyżby „Bulionerów” przyciągały zaciągnięte przez ten samorząd kredyty? Blamaż jakim było błyskawiczne odpadnięcie z turnieju ekipy z Władysławowa można jedynie wytłumaczyć nieuchronnym, a bliskim kressem kopalnianego eldorado w tej gminie. Na sesjach można jeszcze udawać, że to nic takiego, ale na boisku naga prawda wychyla się nawet spod sportowych trykotów. Bo okazały dom przedpogrzebowy kopalni chyba nie zastąpi. Pierwszą tego oznaką jest kłapa władysławowskich „Grabarzy”.

Kiedy utarcie nosa bywa bezcenne

Swoisty smaczek miała rywalizacja zespołu Malanowa z repre-

zentacją Starostwa. Powszechnie bowiem wiadomo, że liderzy malanowskiego samorządu nie przepadają i władze starostwa jakoś za sobą nie przepadają. I to ze wzajemnością. Stąd nic dziwnego, że po zwycięstwie Malanowa w stosunku 1:0 na licu wójta Krzeszewskiego gościł uśmiech od ucha do ucha, który zdawał się mówić: – Za byle puchar, to możemy zapłacić kartą Master Card, ale utarcie nosa Powiatowi jest już bezcenne. Gwoli ścisłości dodajmy, że reprezentację Starostwa pograżył gol Tomasza Adamczaka, który w Malanowie odpowiada za środowisko. Co nie oznacza, jak widać, że także za dobry klimat w stosunkach tej gminy z powiatem. Dodajmy też, że jak się miało okazać, porażka z Malanowem była jedynym niepowodzeniem teamu Powiatu w całym turnieju. Zresztą porażkę z malanowskimi „Parasolami” powiatowi „Kowale Szczęścia” (nazwa teamu wiadomo od czego) szybko powetowali sobie na „Bo-

Zmiana klimatu albo odsnieżanie Poroża

Można by też rzec, że na całym turnieju całkiem nie było dobrej pogody dla biedniejszych samorządów. Bo oprócz kawęczyńskich „Boćków” szybko z rozgrywkami pożegnał się team Dobrej. Za sprawą swojego herbu jak i planowanego tam pomnika występujący pod nazwą „Piątkowych Baranów”. Oczywiście chodzi tu o liczbę pięć, a nie nazwisko obecnego burmistrza Dobrej.

Po zakończeniu fazy grupowej organizatorzy zaplanowali konkurs rzutów karnych dla lokalnych VIP-ów. Zakończył się on bezapelacyjnym



Reprezentująca starostwo powiatowe drużyna „Kowali Szczęścia” zasłużenie triumfowała w jubileuszowym turnieju. Nie mogło być jednak inaczej, gdyż w swoich szeregach miała najsukuteczniejszego strzelca, uznanego za najwartościowszego gracza turnieju Witolda Patrzykąta, tak pożytecznego obrońcę jak Władysław Karski oraz jedyną, a więc najlepszą, futbolistkę w osobie Katarzyny Szklanko-Pawlic. Z takim gwiazdzoobiciem wygranie zawodów było po prostu koniecznością.

Szkołę otworzą w przyszłym roku

Budowa nowej szkoły w Tokarach od samego początku borykała się z problemami. W przeciwieństwie do rozbudowywanych w terminie szkół w Kowalach Pańskich i Skarżynie oraz stawianej od podstaw szkoły w Kawęczynie tutaj już na początku dochodziło do niepokojących zjawisk. Głośno było swego czasu o znikających ze społecznego konta pieniądzech, które następnie w cudowny sposób się odnajdywały. Budowa miała być ukończona w ubiegłym roku. Niestety ceny materiałów i usług budowlanych tak poszły w górę, że gminie nie wystarczyło pieniędzy na kontynuowanie robót. Nie było też możliwości zaciągnięcia kredytu, ponieważ budżet gminy był już zadłużony.

Wójt Jan Nowak nie ukrywał, że sytuacja jest trudna. Łudził się jednak nadzieją, że otrzyma wsparcie z środków unijnych. Niestety, nie tylko gmina Kawęczyn na tym nie skorzystała, ale i inne z powiatu tureckiego, które złożyły wnioski na inwestycje związane z oświatą. Na szczęście udało się spłacić zaległe kredyty i gmina w 2009 rok weszła z czystym kontem. Wobec tego wójt

Po dwóch latach przestoju ruszą prace na budowie nowego obiektu dydaktycznego dla Szkoły Podstawowej w Tokarach. Jest to pierwsza w historii gminy Kawęczyn po 1990 roku inwestycja realizowana z tak dużym poślizgiem. Wiadomo już, że gmina będzie musiała dokończyć ją z środków własnych. Grozi to (zwłaszcza w obliczu rosnącego kryzysu gospodarczego) wstrzymaniem innych gminnych inwestycji nawet na kilka lat. Czy zaciąży to na wizerunku wójta Jana Nowaka i jego Towarzystwa Samorządowego, rządzącego niepodzielnie gminą od wielu lat?



Z daleka nowa szkoła prezentuje się okazale.

pomieszczeniu. Trudno też mówić o luksusie wchodząc do pokoju nauczycielskiego. Dlatego z utęsknieniem czekamy na przeniesienie się do nowego, przestronnego budynku. Tam będzie obszerny holl, korytarze i szatnie, a w rotundzie tymczasowa salka gimnastyczna.

Przetarg na drugi etap budowy szkoły w Tokarach został już ogłoszony. Termin składania ofert upływa piątego marca. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, to roboty rozpoczną się już w kwietniu. Zakończenie planowane jest na 15 lipca 2010 roku. Tym samym z dniem pierwszego września tego samego roku, dzieci rozpoczną lekcje w nowym budynku. Ile będzie kosztowało dokończenie budowy? Prawdopodobnie mniej niż wstępnie zakładano, ponieważ koszty materiałów i usług maleją. Na razie owym budynkiem zainteresowali się nim wandalie. Zburzyli część wymurowanych już ścianek działowych. Zdaniem wójta, straty są niewielkie, sięgają około 300 zł.

Jan Nowak uchodzi za szczególnie operatywnego wójta. Przy najniższych w powiecie tureckim dochodach, jakie ma gmina Kawęczyn, zdołał zrealizować więcej inwestycji niż niektóre od niej bogatsze. Opóźnienie w budowie szkoły Tokarach nie powinno mu zaszkodzić zwłaszcza, że inwestycja zostanie zakończona w roku wyborczym. Można się jednak



Nowym budynkiem na razie interesują się wandalie.

zapropował radnym zaciągnięcie kredytu i dokończenie budowy. Rada przychylił się do tego jednogłośnie.

Najbardziej uradowane z tej decyzji są dzieci z tokarskiego obwodu szkolnego, które z utęsknieniem czekają na nową, nowoczesną szkołę. Cieszą się także ich rodzice i nauczyciele. Pani dyrektor Ewa Wojtczak powiedziała nam:

-Baza lokalowa obecnego budynku jest uboga. Z braku korytarzy, większość przerw dzieci spędzają na placu przed szkołą. Kiedy jest słoń-

ce lub mróz, dzieci pozostają w klasach. Konieczne jest wówczas zwiększenie dyżurów nauczycieli, kosztem ich czasu na odpoczynek i przygotowanie do następnych lek-



Jan Nowak zapewnia, że dzieci z Tokar pójdą do nowej szkoły w 2010 roku.



Z utęsknieniem czekamy na przeprowadzkę – mówi dyrektor Ewa Wojtczak.

Orzeł grał w ping ponga

Ludowy Klub Sportowy „Orzeł” Kawęczyn zorganizował przy współudziale Urzędu Gminy, zorganizował po raz siódmy Gminny Turniej Tenisa Stołowego. Przeprowadzono go na sali sportowej Zespołu Szkół im. M. Skłodowskiej – Curie w Kawęczynie. Uroczystego otwarcia turnieju dokonali: Jan Nowak - wójt Gminy Kawęczyn i Edward Krawczyk - prezes LZS „Orzeł” Kawęczyn. Do rywalizacji w pięciu kategoriach, przystąpiło czterdzieści zawodniczek i zawodników. Zmagania trwały pięć godzin. Sędzią głównym zawodów był Krzysztof Darul – wiceprezes „Orla”

Szkoły podstawowe – dziewczęta

1. Katarzyna Kasprzak
2. Monika Cholałajda
3. Sylwia Pawlak

Szkoły podstawowe – chłopcy



Prezes Krawczyk wierzy, że uda się przywrócić dawną świetność sekcji tenisa stołowego.

1. Krystian Jenerowicz
2. Michał Jenerowicz
3. Mateusz Lejman

Szkoły gimnazjalne – dziewczęta

1. Anna Werbińska

Szkoły gimnazjalne – chłopcy

1. Michał Kuras
2. Damian Gidelski
3. Oskar Korycki

Powyżej 16 lat

1. Grzegorz Majda
2. Szymon Woźniak
3. Tomasz Musiałowski

Dyplomy i nagrody wręczyli im: Henryk Binkowski – wicewójt i Edward Michalak – przewodniczący Rady Gminy. Prezes Krawczyk powiedział, że obecnie sekcja tenisa stołowego „Orla” nie jest tak aktywna jak przed kilku laty. Powodem są wyjazdy do pacy i szkół czołowych zawodników. Wierzy jednak, że zastąpią ich nowi. Ma również nadzieję, że znajdą się osoby, które bezinteresownie zajmą się prowadzeniem tej sekcji. (art)

cji. Niszczą się też szybciej meble i sprzęt dydaktyczny. Co prawda ilość izb lekcyjnych dla aktualnie osiemdziesięciu siedmiu dzieci z sześciu klas jest wystarczająca, ale brakuje np. magazynu na sprzęt. Nie ma też świetlicy nie mówiąc już o stołówce z zapleczem kuchennym. Wobec tego dzieci spożywają posiłki w klasach. Nie ma też szat-

ni do przebierania się przed zajęciami wychowania fizycznego. Sekretariat i gabinet dyrektora mieści się w jednym niewielkim

REKLAMA

PRZEWÓZ OSÓB
ADAM GŁEWSKI
 NIEMCY
 HOLANDIA
 BELGIA
 Adam Głewski Sp. z o.o.
 44-440 Babiak, Poznańska 11
 tel. +48 697 505 305
 +48 691 335 763
 WYJAZDY: Niedziela, Czwartek
 POWROTY: Poniedziałek - Piątek
 WYJAZDY GRUPOWE W KAŻDY DZIEŃ
 Zabieramy z domu - dowozimy na miejsce

Walentynkowi listonosze w Słodkowie

Konkurowali z Polską Pocztą

Przygotowania do dnia zakochanych, których patronem jest święty Walenty, uczniowie Gimnazjum w Słodkowie rozpoczęli kilka dni wcześniej. Na halu ustawiono specjalnie przygotowaną „walentynkową skrzynkę pocztową”, do której wrzucano kartki zapisane słowami przepelnionymi uczuciami.

Zainteresowanie tą formą, na ogół anonimowego wyznawania miłości, przeszło oczekiwania gimnazjalnych pocztowców. Skrzynka wręcz pękała w szwach. Dużo pracy mieli też „sercowi listonosze”, którzy pracowicie dostarczali przesyłki do adresatów.

Z okazji Dnia Zakochanych, odbyła się także przepelniona liryzmem szkolna akademia. W zaprezentowanym programie artystycznym, przygotowanym pod okiem Ewy Czerniejewskiej i Agaty Janiak, było też wiele humoru. Zaśpiewał także szkol-



Uczestnicy walentynkowej akademii.



Szkolne Walentynki chętnie pozowały do zdjęcia.



Na dyskotecce nie brakowało zakochanych Walentych.



ny chór, prowadzony przez Pawła Siwińskiego. Oprócz gimnazjalistów w akademii uczestniczyli zaproszeni szóstoklasiści z Żuk i Kaczek, dla których była to okazja do przyjrzenia się szkole, do której (jeśli ją wybiorą) będą chodzić od nowego roku szkolnego.

Walentynkowe świętowanie zakończyła dyskoteka, z której dochód przekazany zostanie na cele charytatywne. Różniła się ona od innych również tym, że zamiast tradycyjnych biletów uczestnicy otrzymywali serduszka. Oprawę muzyczną przygotował zespół NOVI, w skład którego wchodzi absolwenci gimnazjum (jeszcze tego w Żukach): Błażej Kałużny (perkusja) i Beata Skoczyła (śpiew).

• Ferie 2009 – zimowo, kulturalnie i sportowo

POWIAT

Władysławów

25.02 (środa) basen -Turek,
26.02 (czwartek) o godz. 13.00 występ Teatru Herbi z Leszna „Jak Dyzio dba o bezpieczeństwo”,
27.02 (piątek) basen – Turek,
28.02 (sobota) projekcja filmów.

Wyszyna

25.02 (środa) w godz. 14.00-16.00 gry i zabawy dla dzieci, w godz. 16.00-20.00 turniej bilardowy – szkoła podstawowa,
26.02 (czwartek) w godz. 14.00-16.00 gry planszowe dla dzieci, w godz. 16.00-20.00 turniej bilardowy w gimnazjum,
27.02 (piątek) w godz. 14.00-16.00 gry planszowe dla dzieci, w godz. 16.00-20.00 warsztaty w szkole podstawowej i gimnazjum,
29.02 (sobota) od godz. 16.00 „Najważniejsze bezpieczeństwo” - spotkanie z policjantami, w tym także z funkcjonariuszem grupy specjalnej, na zakończenie ferii słodki poczęstunek, wręczenie nagród dla uczestników turniejów.

Tuliszaków

25.02 (środa) Dzień sztuk komputerowych. Turniej Counter Strike 1.6 3on3 od godz. 10.00 do 18.00 w MGOK w Tuliszakowie.
26.02 (czwartek) Dzień tańca – Break Dance. O godz. 13.00 w szkole w Grzymiszewie, o godz. 17.00 w MGOK w Tuliszakowie.
27.02 (piątek) Dzień tańca – Break Dance. O godz. 13.00 w szkole w Grzymiszewie, o godz. 17.00 w MGOK w Tuliszakowie.

TUREK

25 LUTEGO

Godz. 8⁰⁰-12⁰⁰ ZIMOWISKO SZKOLNE w SP nr 4 (dla uczniów SP nr 4)
Godz. 10⁰⁰-11⁰⁰ „ZIMOWA SZKOŁA TAŃCA” w SP nr 4
Godz. 8⁴⁵-12²⁰ WARSZTATY RĘKO-DZIEŁA ARTYSTYCZNEGO w Gimnazjum nr 2, (org. Gimnazjum nr 2)
Godz. 9⁰⁰-14⁰⁰ „ZIMOWE ŚWIĘTO PIŁKI SIATKOWEJ” im. HIERONIMA ŁĘGOSZA – turniej mini piłki siatkowej w SP nr 4 dla chłopców klas VI szkół podstawowych
Godz. 9⁰⁰-13⁰⁰ ZAJĘCIA SPORTOWO-REKREACYJNE w SP nr 1 dla uczniów SP nr 1
Godz. 9⁰⁰-12⁰⁰ ZAJĘCIA ŚWIETLI-COWE, ZAJĘCIA BIBLIOTECZNE I W ICIM w SP nr 1 dla uczniów SP nr 1
Godz. 9⁰⁰-12⁰⁰ STRZELANIE Z BRONI PNEUMATYCZNEJ w strzelnicy LOK
Godz. 9³⁰-11⁰⁰ TURNIEJ PIŁKI HALO-WEJ w Sali Gimnazjum nr 2
Godz. 10⁰⁰ ZIMOWY TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO DZIEWCZĄT Kryta Pływalnia
Godz. 13⁰⁰-15⁰⁰ FERIE ZSIATKÓWKĄ Hala widowiskowo-sportowa dla dziewcząt z klas III-VI
Godz. 10⁰⁰ i 12⁰⁰ „ZIMOWE PORANKI „Franklin i skarb jeziora” – b/o Francja, Kanada w Kinie „TUR” (wstęp 3 zł)
Godz. 10⁰⁰-14⁰⁰ TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ CHŁOPCÓW w Sali Gimnazjum nr 1 dla klas I-II gimnazjum
Godz. 11⁰⁰ „FERIE W WILLI ŚMIESZNOTCE – zajęcia twórcze (plastyczne, poetyckie, kulinarne) w SP nr 5
Godz. 11⁰⁰ ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY w MiPBP- czytelnia dla dzieci
Godz. 12⁰⁰-15⁰⁰ KLUB TAŃCA WSPÓŁ-CZESNGO w Klubie „Przystań” dla szkół średnich, org. Stowarzyszenie „Przystań”
Godz. 15⁰⁰-16⁰⁰ TENIS STOŁOWY w Klubie „Przystań” (szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie, org. Stowarzyszenie „Przystań”
Godz. 17³⁰ ZAJĘCIA JUDO DLA DZIECI Sala Kyokushin ul. Powst. Wlkp

26 LUTEGO

Godz. 8⁰⁰-12⁰⁰ ZIMOWISKO SZKOLNE SP nr 4 dla uczniów SP nr 4
Godz. 8⁴⁵-12²⁰ WARSZTATY RĘKO-DZIEŁA ARTYSTYCZNEGO w Gimnazjum nr 2
Godz. 11⁰⁰-12³⁰ ZAJĘCIA TANECZNE w Sali gim. G 2
Godz. 9⁰⁰ ZIMA Z PIŁKĄ W MIEŚCIE hala sportowa dla klas VI szkół podstawowych i I gimnazjum
Godz. 9⁰⁰-14⁰⁰ „ZIMOWE ŚWIĘTO PIŁKI SIATKOWEJ” im. HIERONIMA ŁĘGOSZA – turniej mini piłki siatkowej w SP nr 4 dla chłopców klas IV szkół podstawowych
Godz. 9⁰⁰-13⁰⁰ ZAJĘCIA SPORTOWO-REKREACYJNE w SP nr 1 dla uczniów SP nr 1
Godz. 9⁰⁰-12⁰⁰ ZAJĘCIA ŚWIETLI-COWE, ZAJĘCIA BIBLIOTECZNE I W ICIM w SP nr 1 dla uczniów SP nr 1
Godz. 9³⁰ WYJAZD DO TEATRU (KALISZ) Gimnazjum nr 1 dla uczniów Gimnazjum nr 1
Godz. 10⁰⁰ PROJEKCJE BAJEK DLA DZIECI w MiPBP - sala imprez
Godz. 11⁰⁰ „BAŚŃ O DWUNASTU

MIESIĄCACH” – spektakl dla dzieci w wykonaniu aktorów Studia „Herbi” z Leszna Sala MDK (wstęp wolny)
Godz. 13⁰⁰-15⁰⁰ RELAKS Z SIATKÓWKĄ Hala widowiskowo-sportowa (dziewczeta kl. III-VI)
Godz. 14³⁰-16⁰⁰ GRY I ZABAWY Z PEDAGOGIEM Klub „Przystań”, (org. Stowarzyszenie „Przystań”)
Godz. 16⁰⁰-17⁰⁰ INDYWIDUALNE PORADY PSYCHOLOGICZNE DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I RODZICÓW Klub „Przystań”
Godz. 17⁰⁰-18³⁰ KLUB „POZNAJ SIEBIE I INNYCH Klub „Przystań” dla szkół podstawowych
Godz. 19³⁰ THAI BOXING Sala Kyokushin ul. Powst. Wlkp
27 LUTEGO
Godz. 8⁰⁰-12⁰⁰ ZIMOWISKO SZKOLNE w SP nr 4 dla uczniów SP nr 4
Godz. 8⁴⁵-12²⁰ WARSZTATY RĘKO-DZIEŁA ARTYSTYCZNEGO w Gimnazjum nr 2
Godz. 9⁰⁰-13⁰⁰ ZAJĘCIA SPORTOWO-REKREACYJNE w SP nr 1 dla uczniów SP nr 1
Godz. 9⁰⁰-12⁰⁰ ZAJĘCIA ŚWIETLI-CO-

WE, ZAJĘCIA BIBLIOTECZNE I W ICIM w SP nr 1 dla uczniów SP nr 1
Godz. 9³⁰-11⁰⁰ TURNIEJ PIŁKI HALO-WEJ w Sali Gimnazjum nr 2
Godz. 10⁰⁰ SPOTKANIE Z OYAMA KARATE w Sali Oyama Karate
Godz. 11⁰⁰ „BIGOS SŁOWNY” - kalambusy dla dzieci w Sali MDK (wstęp wolny)
Godz. 11⁰⁰ ZAJĘCIA KOMPUTEROWE w MiPBP - czytelnia dla dzieci
Godz. 12⁰⁰-14⁰⁰ ZAJĘCIA PLASTYCZNE w Klubie „Przystań” dla szkół podstawowych
Godz. 14⁰⁰-16⁰⁰ KLUB TAŃCA WSPÓŁ-CZESNEGO w Klubie „Przystań” dla szkół średnich
Godz. 13⁰⁰-15⁰⁰ GRY I ZABAWY w Hali widowiskowo-sportowej dla dziewcząt kl. III-VI
28 LUTEGO
Godz. 9⁰⁰-12⁰⁰ ZAWODY STRZELECKIE Z BRONI PNEUMATYCZNEJ w strzelnicy LOK
Godz. 9³⁰ IV TURNIEJ MINI PIŁKI SIATKOWEJ DZIEWCZĄT w sali Gimnazjum, SP nr 4
Godz. 9⁰⁰-14⁰⁰ „ZIMOWE ŚWIĘTO

PIŁKI SIATKOWEJ” im. HIERONIMA ŁĘGOSZA - turniej mini piłki siatkowej w SP nr 4 dla szkół podstawowych,
Godz. 17⁰⁰ „KARNAWAŁOWY BAL PRZEBIERAŃCÓW” w MDK
Godz. 17⁰⁰ „BAJKI NASZE BAJKI” - bal przebierańców dla dzieci w Sali MDK (wstęp wolny)
PONADTO
MUZEUM RZEMIOSŁA TKACKIEGO zaprasza na:
- wystawę „EPOKA SNU I INNE CZASY – ŻYCIE I SZTUKA ABORYGENÓW” od poniedziałku do piątku, w godzinach 8⁰⁰-19⁰⁰, sobota – niedziela 10⁰⁰-14⁰⁰
WARSZTATY TKACKIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY w dniach od 16 lutego do 20 lutego w godzinach 10⁰⁰-14⁰⁰
MIEJSKI DOM KULTURY zaprasza na: - „IGŁĄ MALOWANE, RĘKĄ WYKONANE” - wystawę twórczości pracowni rękodzieła artystycznego MDK od 19 lutego w godzinach. 10.00 – 18.00 - wystawę fotograficzną „PEJZAŻ” luty w godzinach 10⁰⁰-18⁰⁰
TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI ZARZĄD POWIATOWY ORGANIZUJE ZIMOWISKO DLA DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH Z HIPOTERAPIĄ W GŁAZIE – DWD GŁAZ GMINA GALEWICE. OKOŁO 100 % ZA DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNE WRAZ Z OPIEKUNAMI PŁACI PCPR.

Nowa Toyota Avensis. Siła charakteru.



Poznaj nową Toyotę Avensis. Poczuj siłę i dynamikę jej sylwetki oraz komfort wnętrza. Poczuj spokój, jaki da Ci najbardziej zaawansowana technologia zapewniająca bezpieczne podróżowanie. Uruchrom silnik i ciesz się najmocniejszym charakterem na drodze!

www.toyota.pl

Today
Tomorrow
Toyota

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,1 do 7,0l/100 km, emisja CO₂ od 135 do 174 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.

AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o.
ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin, tel. (063) 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

Artur Barciś wystąpił na scenie turkowskiego MDK-u

Został aktorem ze strachu

Doskonale bawiła się publiczność podczas występu Artura Barcisia, który odbył się w Domu Kultury w Turku. Aktor pochwalił się, że w tym mieście ma liczną rodzinę, która oczywiście zasiadała wśród widzów. Na scenie popisał się swoim kunsztem aktorskim i wokalnym.

Spotkanie z artystą, podczas którego zaprezentował program „Artur Barciś show”, odbyło się w sobotę, 21 lutego. Publiczność przywitała aktora gromkimi brawami. Wystarczyło zaledwie kilka minut, a było wiadomo, że będzie to udany wieczór. Już sam tytuł widowiska wskazywał na to, że widzów czekają niezapomniane wrażenia. Aktor wyjaśnił, że z tym „show” to trochę przesada, lecz zastąpienie go polskim słowem „pokaz” nie brzmi już tak dobrze. Okazało się, że ocenił się zbyt skromnie, gdyż publiczność ani chwili się nie nudziła. Barciś

wzruszał i bawił do łez. W dowcipny sposób opowiedział historię swojego życia, a także kulisy późniejszego aktorstwa. Już na początku wyjaśnił, że gdy tylko menager zapytał go czy chce wystąpić w Turku, zgodził się bez zastanowienia. Głównie dlatego, że ma tutaj wspaniałą rodzinę, której z braku czasu nie miał okazji dotąd odwiedzić.

Opowiedział także jak został aktorem. Powód okazał się prozaiczny – zrobił to ze strachu. Wpadł na ten pomysł już w szkole podstawowej, kiedy jako najmniejszy z uczniów, często dostawał po głó-

wie od starszych kolegów. Pewnego dnia spacerując po korytarzach, odkrył pomieszczenie, w którym była scena. Od razu zakochał się w niej – stamtąd mógł patrzeć na wszystkich z góry i nie tylko nikt już go nie bił, jeszcze go oklaskiwano.

Artur Barciś pokazał nie tylko, że jest świetnym aktorem ale także że potrafi śpiewać. Turkowskiej publiczności zaprezentował piosenki



Artur Barciś pokazał nie tylko, że jest świetnym aktorem, ale także że potrafi śpiewać.

o dykcji, tremie czy aktorskich „sympkach”. Do wspólnej zabawy wciągnął również publiczność, która łamała sobie języki próbując powtórzyć za aktorem refren jednej z piosenek o dykcji. Dużo czasu poświęcił na opowieści o aktorach drugoplanowych, którzy nigdy nie mieli szczęścia zagrać głównej roli. Specjalnie dla nich wraz z przyjacielem napisał piosenkę zatytułowaną „Halabardnicy”.

Dla niego los był łaskawy. Talent urodzonego we wsi Kokawy, niedaleko Częstochowy, Barcisia dostrzegli profesorowie Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, którzy za pierwszym podejściem przyjęli go do szkoły. Od razu po studiach otrzymał pracę w warszawskim Teatrze Na Targówku, później w Narodowym. Bardzo często występuje w rolach drugoplanowych. Są one jednak tak charakterystyczne, że nie sposób o nich zapomnieć. Największa część widzów kojarzy go z Tadkiem Norkiem, w którego rolę wcielił się w serialu „Miodowe lata”. Jak opowiadał,

większość z nich uważa, że naprawdę tak się nazywa. Ostatnio widzujemy go jako Arkadiusza Czerepacha, sekretarza gminy w serialu „Ranczo”.

Aktor pokazał, że jest świetny nie tylko w rolach komediowych. Wystarczyło zaledwie kilka słów piosenki „Zagrać siebie”, którą przygotował na zakończenie programu, by przed sceną zrobiło się nastrojowo i nostalgicznie. Turkowska publiczność nie zamierzała go od razu wypuścić. Zanim zaczął śpiewać drugą piosenkę na bis, napisaną przez Wojciecha Młynarskiego, wy tłumaczył, że autor słów radził mu śpiewać ją tylko publiczności z dużym poczuciem humoru. *„Uznałem, że właśnie wy jesteście taką publicznością i nie obrażą was jej słowa – powiedział Barciś. Utwór był o tym, że artysta występujący przed widzami, za każdym razem oszukuje ją zapewniając, że jest wyjątkowa. Następnego dnia stojąc na innej scenie powtarza dokładnie te same słowa. Pomimo szczerości turkowska publiczność nagrodziła Barcisia gromkimi brawami. ił*



Aktor do wspólnej zabawy wciągnął publiczność.

Integracja na parkiecie

Kilkanaście par – rolników z gminy Władysławów – bawiło się podczas dorocznego balu rolnika. Tym razem w gościnne progi przyjęła ich strażacka remiza w Jabłonnej.

Bale rolnika stały się w gminie Władysławów już tradycją. Przed rokiem rolnicy bawili się w Ruszocicach, a tym razem w Jabłonnej. Trud organizacji karnawałowej zabawy wzięły na siebie dwie pary: Irena i Marek Golczyńscy oraz Małgorzata i Romuald Janeczki.

Udekorowana sala strażackiej remizy otworzyła swoje progi dla gości o godzinie 20.00. Po północy uczestnicy imprezy wyrazili podziękowanie organizatorom za bal, który trwał jeszcze do białego rana. To już nie pierwsza impreza środowiskowa w Jabłonnej,



Ten bal można nazwać integracyjnym, ponieważ bawili się na nim mieszkańcy naszej gminy oraz mieszkańcy gmin sąsiednich.



Uczestnicy balu podziękowali państwu Janeczkom i Golczyńskim za organizację zabawy.

na której dało się odczuć wyjątkowy nastrój, jak mówią biesiadnicy – pełen ciepła i serdeczności. Zapewniają, że wynika to ze wzajemnych relacji między jej

mieszkańcami oraz z gotowości do podejmowania działań dla całej wspólnoty sołeckiej, którą kieruje sołtys Kazimierz Andrzejak.

PRACA

PODATEK za legalną pracę: Niemcy, Anglia, Holandia, Austria; 063 211 15 14; 695 915 857.

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego z doświadczeniem; 608 054 968.

SALON Towarzystwa w Lesznie zatrudni panie; 601 709 832

AGENCJA Towarzystwa zatrudni panie; 601 776 392.

PRACOWALEŚ LEGALNIE W NIEMCZECH 2007/2008 - ODBIERZ PODATEK! OTWÓRZ FIRME W NIEMCZECH I PRACUJ LEGALNIE; 063 249 15 78.

PRZYJMĘ osobę do myjni samochodowej, wiek do 35 lat; 695 632 102.

RENCISTA z grupą przyjmie pracę, prawo jazdy kat. A,B,C,E,T, uprawnienia na wózki widłowe; 603 084 848.

PRZYJMĘ do pracy kucharkę. Restauracja Vagabunda, Feliksów/Malanów, tel. 0603 086 199

PRZYJMĘ uczniów w zawodzie kucharz, Restauracja Vagabunda, Feliksów/Malanów, tel. 0603 086 199

SZUKAM pracy: malowanie, ocieplenia, tynki, szpachle, gładzie oraz wszelkie prace wykończeniowe; 782 060 395 po 16.00.

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe przy ul. Browarnej 3 (60 mkw, III p.), po generalnym remoncie (kuchnia zabudowa stała, nowa łazienka, okna plastikowe), cena do negocjacji; 063 278 57 24; 607 710 510.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 60 mkw, po kapitalnym remoncie, objęte Księgą Wieczystą, os. Wyzwolenia; 604 784 591.

WYNAJMĘ lokale użytkowe o pow. 400 mkw i 80 mkw w Turku; 608 054 968.

FIRMA handlowo usługowa poszukuje lokalu w centrum Turku; 502 346 096; 502 346 098.

DO wynajęcia lokal na biuro o pow. 72 mkw., tel. 0601 413 178.

DO wynajęcia salon kosmetyczny w centrum Turku, w pełni wyposażony, lub odsprzedaż urządzeń i kosmetyków; 603 619 530.

SPRZEDAM mieszkanie 72 mkw na os. Wyzwolenia, I p., świeżo po generalnym remoncie; 609 988 594; 601 808 777 po 15.00.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 59 mkw, Księga Wieczysta, po remoncie, 3-pokoje, rozkładowe; 722 395 291 po 20.00.

SPRZEDAM mieszkanie M5, 72,3 mkw, II piętro, os. Wyzwolenia 4, wyremontowane, zostaje kuchnia ze sprzętem. Do zajęcia od czerwca. Cena 185.000 zł do uzgodnienia, tel. 0601 749 077 po 18ej.

LOKAL (66 mkw) w Żukach koło Zajazdu Eden do wydzierżawienia od 01.04.2009r.; 0049 160 34 14 231.

DO wynajęcia lokal o pow. 16 mkw na działalność gospodarczą, pełne media, I p. Dom Usług Korona, Turek ul. Kolska Szosa 28; 063 289 52 52

SZUKAM do wynajęcia lokalu pod działalność, ok. 40-50 mkw, parter, ul. Kolska, 650-lecia, Pl. Wojska Polskiego, Kaliska lub inna atrakcyjna lokalizacja, nie musi być od marca; 692 178 089.

DO wynajęcia mieszkanie M-4 o pow. 48 mkw (parter) przy ul. Legionów Polskich, na cztery lata, później możliwość wykupu; 063 214 15 51.

DO wynajęcia budynek wolno stojący, kuchnia, 2-pokoje, łazienka, c.o., lokalizacja Zdrojki Prawe; 600 256 413.

NIERUCHOMOŚCI

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO
Turek, ul. SZEROKA 12
tel. 063 289 11 00, 0 503 002 440
Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00

- Mieszkania:**
 - Matejki, 1-pok, 36,5m² - 68.000zł
- Domy:**
 - Turek - 599.000zł
 - Marianów Kol, gosp. rolne 5ha - 250.000zł
 - Koźmin - 400.000zł
 - Zdrojki Lewe - 420.000zł
 - Turek, Os. Zapalczane - 400.000zł
- Grunty:**
 - Międzyłesie, 0,83ha - 90.000zł
 - Grabieniec, 0,48ha - 140.000zł
 - Łęg Piekarski, 13ha - 210.000zł
- Do wynajęcia:**
 - Lokale handlowe, biurowe, usługowe w centrum Turku od 40m² do 400m²

www.signo.com.pl

SPRZEDAM grunty rolne 5,98 ha wraz z budynkiem gospodarczym o pow 280 mkw, okolice Uniejowa; 607 220 318.

SPRZEDAM działkę z domem; 663 493 218 po południu.

SPRZEDAM dom 220 mkw, os. Zapalczane; 063 278 09 34; 607 168 462.

SPRZEDAM 5 ha ziemi, w tym 2 ha sadu, całość ogrodzona, blisko Turku; 691 573 936 w godz. 15.00 - 18.00.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 7 ha wraz z zabudowaniami (dom mieszkalny, obora, stodoła), stan dobry; 034 328 23 05; 601 291 390.

SPRZEDAM dom jednorodzinny wolno stojący, 160 mkw, podpiwniczony, z zabudowaniami gospodarczymi, na działce o pow. 9 ar. Turek, ul. Zdrojki Lewe; 695 933 069.

SPRZEDAM dwa garaże na os. Wyzwolenia, boks 17 i 18, brama na pilota; 609 988 594; 601 808 777 po 15.00.

SPRZEDAM dom w Turku, wolno stojący, wykończony, 250 mkw, na działce 16 ar; 695 453 750.

SPRZEDAM ziemię 4,99 ha w Targówce, gm. Malanów; 885 943 574.

SPRZEDAM łąkę 55 ar w Sarbicku, gm. Tuliszków, 6000 zł; 887 761 418.

SPRZEDAM działkę 50 ar pod budowę domu w okolicy Tuliszkowa, 1000 zł/ar; 887 761 418.

SPRZEDAM dom na os. Zapalczanym, 184 mkw, dwie łazienki, pięć pokoi, ogrzewanie gazowe, okna PCV, działka 5 ar, budynek gospodarczy z garażem, 350.000 zł; 609 771 769.

SPRZEDAM ziemię orną o pow. 1,82 ha w Kowalich Księżych; 691 225 081.

SPRZEDAM ziemię 0,84 ha w Kowalich Pańskich. Sprzedam maszynę do szycia overlock 4-nitkowa; 063 278 27 56.

SPRZEDAM działkę rolną o pow. 2,98 ha (przy lesie) w Piętnie; 669 012 929.

SPRZEDAM dwie działki po 0,75 ha w Olesinie, gm. Malanów, położone przy 150-letnim lesie, okolica cicha i spokojna, prąd, woda, możliwość zakupu jednej działki; 501 518 096.

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow 8 ar w Przykonie, położona przy trasie do Dobrej; 609 162 469.

SPRZEDAM działkę 1,74 ha w Rudzie, w całości lub podzieloną, w tym 40 ar odrolnione, działka położona jest przy drodze, dochodzą wszystkie media; 696 136 778.

SPRZEDAM dom mieszkalny wolno stojący o pow. 72 mkw z budynkiem gospodarczym, na działce 24 ar, 4 km od Turku, 150.000 zł; 667 341 667.

SPRZEDAM dom i zabudowania gospodarcze (do remontu) na działce 18 ar w Grzymiszewie, ul. Konińska 23.; 660 772 459.

USŁUGI

GIPSOWANIE, MALOWANIE, glazura, terakota, płyty kartonowo-gipsowe. Solidnie, szybko, tel. 0609 147 808

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy

ŻALUZJE, ROLETY, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmacniane drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, kamizse. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 8, tel. 063 289 37 45, 0603 222 195

USŁUGI z zakresu BHP i Prawa Pracy świadczą specjaliści z uprawnieniami; 604 599 734; 608 393 457.

SERWIS 24h i montaż. Centrale ogrzewanie, instalacje elektryczne, piece na gaz, olej opałowy, elektryczne i paliwa stałe - kolektory słoneczne, konsultacja gratis; 661 449 185.

OKAZJA! Zimowa promocja! Drzwi i okna PCV 5-komorowe, nowoczesny zaokrąglony kształt. Okna 206,5 x 143,5 R+RU = 599 zł; 146,5 x 143,5 R+RU = 490 zł; ceny brutto. Solidny montaż, fachowe doradztwo. Parapety i rolety. Turek; 506 131 737.

PRANIE DYWANÓW, mebli tapicerowanych, żaluzji pionowych, mycie okien, sprzątanie pomieszczeń - bieżące i kompleksowe, wszelkie prace porządkowe. Faktury VAT. TEL. 289 26 12, 0603 395 699, 0609 239 887.

KOLEKTORY słoneczne, pompy ciepła, studnie głębinowe, przydomowe oczyszczalnie ścieków, usługi wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania. Kompleksowo z materiałem - taniej 15%! 603 382 376.

USŁUGI hydrauliczne tanio! Wodno-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania, przydomowe oczyszczalnie ścieków, kolektory słoneczne; 516 059 509.

LIMECO. Prawnicy, tanio, profesjonalnie: porady prawne, sporządzanie pism w postępowaniu sądowym, odzyskiwanie odszkodowań. Działamy na terenie Turku i okolic, pon - pt 10.00 - 20.00; 697 141 619; 697 141 620. www.limeco.pl

DACHOMEX - usługi blacharsko dekarские, fachowe doradztwo, szybki termin realizacji, niskie ceny; 691 832 650; tel/fax 063 279 11 47.

KOMINKI, rozprowadzenie ciepła, wkłady kominkowe, kominy, piaskowce, marmury. Montaż. Sklep: Brudzew, ul. Kolska 15, tel. 063 279 70 54, 0609 974 135

SIATKA ogrodzeniowa, słupki, bramy, akcesoria, montaż, transport, tel. 063 21 43 478; 0602 692 389.

VIDEO filmowanie DAMA. Wesela, chrzciny, komunie oraz inne imprezy okolicznościowe; 782 210 910; 603 288 823.

PRANIE i czyszczenie dywanów, wykładzin, kołder, tapicerek meblowych i samochodowych. Turek, ul. Browarna 6., w godz. 14.00 - 16.00 lub odbiór z domu klienta i dowóz. Wystawiamy rachunki; 667 913 419.

PRANIE dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych w domu klienta; 723 775 021.

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerek meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantujemy wysoką jakość usługi! 0609 051 562.

VIDEOFILMOWANIE wesela, bale, studniówki i inne uroczystości okolicznościowe DVD-HDV-HDDVD-VHS studiofilm-mg@o2.pl, tel. 0609-048-403

DVD video filmowanie. Wesela, komunie, chrzty oraz inne imprezy. 18-lat filmowania, zdjęcia CD, DVD z wesela. "Klaps", Turek; 509 612 308.

STOLARSTWO: schody, drzwi, listwy, zabudowy, produkcja - montaż. Robert Zawada; 609 611 445.

ZAPROSZENIA okolicznościowe: ślubne, komunijne, na chrzest itd., wizytówki ślubne, etykiety na butelki, podziękowania dla rodziców, księga gości oraz wizytówki firmowe; 661 240 817.

USŁUGI koparką, ładowarką koparką, piaskownicą konstrukcji stalowych, elementów motoryzacyjnych, fasad betonowych, drewnianych. Dojazd do klienta; 600 044 405

PRZEPROWADZKI duże i male - transport. Szybko, tanio i solidnie! 601 339 377.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. Teresa Ochocka, Uniejów ul. Norwida 19, tel. 288 89 97; 0608 358 922.

KRYCIE dachów: dachówka, blachodachówka, papa termozgrzewalna, okna dachowe, świetliki, obróbki blacharskie. Faktura, gwarancja; 609 414 114.

ABSOLUTNIE najtaniej! Malowanie wnętrz, elewacji, dachów, szpachlowanie bezpyłowe, sufity podwieszane, tynki dekoracyjne. Szybkie terminy! 781 165 705.

DACHY - N.D.K.W. Krycie, malowanie, mycie, obróbki, orynnowania, papa termo zgrzewalna (smarowanie), wyszukiwanie i likwidacja uciążliwych przecieków, kominy; 509 612 273.

MEBLE na wymiar: kuchenne, biurowe, sklepowe, szafy. Niskie ceny, krótkie terminy, projekt gratis, raty; 063 278 81 44; 600 787 121.

ANTENY - ŚWIERK 0601 93 23 23; 289 27 00

VIDEO filmowanie; 516 005 622 ; www.fxart.pl
NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, auto-alarmy, autoblokady. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne. Turek, ul. Chopina 99, tel. 0601 818 259; 278 51 01 po 16.00.

MALOWANIE bezpyłowe dachów, elewacji, magazynów itp. Bielenie, piaskowanie, mycie urządzeń, obiektów; www.DDD-malowanie.ovh.org ; 607 058 523

STUDNIE - kopanie, pogłębianie. Nawadnianie ogrodów; 691 621 513.

OGRODZENIA kute, bramy garażowe, poręcze, balustrady, szybki termin realizacji; 601 258 401.

USŁUGI w zakresie montażu instalacji wodno kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania, montaż pieców c.o., serwis pieców gazowych, olejowych i przydomowe oczyszczalnie ścieków; 693 129 884.

VIDEO filmowanie i fotografia ślubna. Zapraszamy na naszą stronę: www.videostudioalex.pl ; 607 713 858

ANTENY: CYFRA+, instalacje, 693-640-244

USŁUGI instalacyjne wodno kanalizacyjne i centralnego ogrzewania, długoletnie doświadczenie; 605 642 614

USŁUGI: malowanie ścian dwukrotne 5 zł/mkw, szpachlowanie 8 zł/mkw, układanie paneli, płytek, malowanie elewacji, docieplenia budynków, konserwacja i malowanie dachów oraz krycie papą termo zgrzewalną; 063 241 35 85; 609 939 139.

MEBLE kuchenne na wymiar, szafy, zabudowy wnek, meble sklepowe, biurowe, pokojowe, łazienkowe. Pomiar i montaż gratis, ceny konkurencyjne; 785 928 048.

WYRÓB i sprzedaż siatki ogrodzeniowej, słupki + akcesoria. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 063 279 21 71.

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej, słupki, akcesoria. Transport, montaż, raty. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976.

USŁUGI wodno kanalizacyjne: montaż instalacji centralnego ogrzewania, pieców c.o. + serwis pieców gazowych i olejowych; 607 939 968

CYKLINOWANIE bezpyłowe, malowanie, parkiety, podłogi, boazerie; 608 063 044.

CYKLINOWANIE oraz lakierowanie podłóg i parkietów, gwarancja zadowolenia; 501 614 164.

MONTAŻ, pomiary i odbiory instalacji elektrycznej w nowo powstałych budynkach oraz wymiana starej instalacji; 607 192 533.

VIDEO filmowanie uroczystości weselnych, komunii, osiemnastek itp. Jakość nagrań Full HD lub DVD, krótkie terminy montażu filmu (jeden tydzień); 605 320 447.

CYKLINOWANIE bezpyłowe 220V; 607 072 578.

VIDEO filmowanie i fotografowanie wszelkiego rodzaju imprez okolicznościowych, wysoka jakość obrazu i dźwięku; 501 645 930

VIDEO filmowanie techniką cyfrową, kamera 3CCD, komputerowe animacje, krótkie terminy; 667 327 791.

DEZYNFEKCJA - HACCP, bielenie; www.DDD-malowanie.ovh.org ; 607 058 523.

PRZEWOZY osobowe: wycieczki szkolne, firmowe, rodzinne i inne wyjazdy okolicznościowe; 665 324 524.

POSIADAM samochód ciężarowy - laweta do 7,5 t., do przewozu maszyn rolniczych i ciągników; 605 652 666.

SPAWANIE - naprawa plastików: zderzaki, atrapy, lampy, obudowy, kolektory, błotniki, chłodnice, zbiorniczki, kłamki i inne. Grzymiszew, ul. Ogrodowa 3c; 782 904 289.

WYPEŁNIANIE wniosków na zwrot VAT na materiały budowlane. Szybko i tanio! 695 023 235.

ZAJAZD Jagoda. Organizujemy przyjęcia okolicznościowe i rodzinne (chrzciny, komunie, osiemnastki, wesela). Styty już od 17 zł od osoby; 508 126 748.

ZESPÓŁ muzyczny Aston: wesela, zabawy, imprezy okolicznościowe; 880 354 510; 888 297 200.

INSTALACJE elektryczne; 605 036 134.

BUDOWNICTWO

DOCIEPLENIA budynków, tynki, szpachle, gładzie gipsowe, płyta k-g, sufity podwieszane, malowanie, panele, płytki, inne prace wykończeniowe; 663 948 952; 063 279 52 19. 8835wk

PLANUJESZ remont mieszkania? Zrobimy do za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! Firma Pid-Bud; 607 418 991. 6151K/W

BUDOWA domów jednorodzinnych. Posadzki maszynowo - miksokret; 507 110 960. 9732wk

POSADZKI, wylewki, szlichty - miksokret - zacieranie mechaniczne, tel. 0601 308 323. 0710K

PELETTY zamiast ekogroszku! Taniej i czystiej! Producent: 508 908 712; www.sapo.podlogi.pl 9810wk

TYNKI maszynowo gipsowe i cementowo wapienne, docieplenia; 516 072 908. 9840wk

WYKONAM usługi remontowe wykończeniowe od A do Z: gipsowanie, malowanie, sufity podwieszane, ocieplenia, adaptacja poddaszy, elewacje itp.; 608 426 494; 063 288 98 21. 9746wk

MATERIAŁY budowlane. Konkurencyjne ceny! 507 110 960; 691 242 523. 9732wk

USŁUGI ogólnobudowlane, gipsowanie pomieszczeń, tynki agregatem cementowo wapienne; 603 639 809. 9882wk

ŚCIANY działowe, sufity podwieszane, zabudowa rur, inst. elektryczne i hydrauliczne, malowanie, kafelki, tynki ozdobne, roboty murarskie, inne prace wykończeniowe, tel. 063 279 35 74 wieczorem; 0504 772 995. 9412wk

USŁUGI mini koparką BOBCAT 320 (łyżki 25, 40 i 60cm). Kopanie pod: fundamenty, szamba, opaski, instalacje, oczyszczalnie ścieków itp. Szybko, solidnie, niskie ceny; 722 010 233. 9849wk

TYNKI agregatem solidnie i tanio; 063 279 21 94; 697 823 996, 661 351 929 9637dk

GŁADZIE gipsowe, szpachlowanie, malowanie, panele, docieplenia budynków, inne prace wykończeniowe; 609 413 707. 8835wk

TYNKI gipsowe maszynowo i cementowo wapienne; 663 948 952; 063 279 52 19 8835wk

ART-BUD - usługi budowlane: tynki agregatem, posadzki, docieplenia, tynki elewa-

cyjne (mineralne, akrylowe i inne); 664 465 162. 9361wk

HURT drutu ocynkowanego o śr. 2,5-2,8-3,0.; 608 358 922 260WK

REMONTY, szpachlowanie, malowanie, docieplenia poddaszy, elewacji, montaż płyt k-g, zakładanie płytek, terakoty, paneli, tynki ozdobne; 609 421 262. 3399wk

USŁUGI remontowo budowlane: tynki, murowanie, ocieplenie, gładzie gipsowe, malowanie, sufity podwieszane i ściany działowe z płyt k-g, panele, płytki i inne prace wykończeniowe; 691 583 420. 9744wk

BUDOWNICTWO jednorodzinne, adaptacje poddaszy, remonty mieszkań; 603 619 530. 9677wk

PROJEKTOWANIE aranżacji wnętrz. Projekty modernizacji, rozbudowy i adaptacji. Doradztwo techniczne. Nadzór autorski i inwestorski; www.kotarski.rox.pl; 504 772 995. 9412wk

REMONTY i wykańczanie wnętrz, malowanie, szpachlowanie, tynki ozdobne, sufity podwieszane, panele; 693 924 186. 9856wk

USŁUGI remontowe wykończeniowe, gipsowanie, malowanie, glazura, terakota, panele podłogowe i ściennie, tynki ozdobne, sufity podwieszane; 726 245 590. 9833wk

GŁADZIE gipsowe, malowanie, sufity podwieszane, tynki gipsowe, ozdobne, montaż paneli; 721 394 932. 9507wk

USŁUGI ładowarką 5,5 t. i 8,5 t. lub koparko ładowarką Kramer, wszystkie prace ziemne oraz rozbiórki i porządkowanie terenu, własny transport, ceny konkurencyjne; 691 611 610. 9556wk

POSADZKI maszynowe, mechanicznie zacierane, tynki cementowo-wapienne, tel. 0695 526 568. 710DK

TYNKOWANIE agregatem (tynki cementowo wapienne), zalewanie agregatem posadzek, stropów, fundamentów itp.; 605 086 208; 063 279 62 08. 9661wk

OCIEPLENIA budynków zewnętrzne i wewnętrzne oraz tynki mineralne, ręczne wylewanie posadzek, montaż paneli ściennych, również podbitki dachowe; 663 459 430. 9468wk

FIRMA budowlana wykona: tynki, posadzki, docieplenia, klinkier, rigipsy, budowa domu od podstaw; 723 878 901 9841wk

FIRMA Rem Bud oferuje usługi remontowe wykończeniowe: szpachlowanie, malowanie, montaż płyt k-g, panele podłogowe, płytki i inne usługi na życzenia klienta. Zapraszamy; 667 470 070. 9726wk

BUDRA - usługi budowlane: tynki agregatem, docieplenia, posadzki, tynki elewacyjne (mineralne, akrylowe, silikonowe); 697 191 603. 9362wk

REMONTY, docieplenia budynków, wykańczanie wnętrz; 661 453 395. 9814wk

OFERUJĘ pełny zakres usług remontowych i budowlanych: glazura, terakota, rigipsy, sufity podwieszane i regulowane, ocieplenia; 691 289 417. 9794wk

UKŁADANIE kostki brukowej, ocieplenia budynków. Szybko, tanio i solidnie; 607 601 280. 9785wk

OFERUJĘ szeroki zakres usług budowlanych, m.in. szpachlowanie, malowanie, panele, zakładanie płytek (specjalizacja łazienki); 605 433 574. 9774wk

PRODUKCJA i układanie kostki brukowej, własny transport i ładowarki. Ocieplenia budynków, zakładanie glazury i terakoty, elewacje. Własne materiały budowlane; 691 611 610 lub wieczorem 063 289 40 50. 9556wk

PRACE remontowe wykończeniowe od podstaw pod klucz. Posadzki, tynkowanie, gipsowanie, docieplenia elewacji, poddaszy, rigipsy, łazienki, płytki, malowanie. Długi staż, profesjonalny sprzęt, ugodowe ceny; 668 300 771. 9829wk

TYNKI maszynowo i gipsowe; 600 704 139; 608 172 772. 7046K/W

POSADZKI maszynowo, mechanicznie zacieranie, tynki maszynowo; 607 165 379. 9782wk

REMONTY, wykańczanie wnętrz, docieplenia budynków; 782 028 953. 9778wk

UKŁADANIE kostki brukowej i granitowej. Usługi remontowe wykończeniowe, gipsowanie, malowanie, zabudowy k-g, podwieszanie sufitów, gipsy ozdobne; 785 210 585. 9860wk

WYKOŃCZENIA wnętrz, glazura, terakota, gips, malowanie. Szybko i tanio, tel. 0694 346 688 9923dk

USŁUGI budowlane: szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, panele, kompleksowe wykańczanie łazienek; 880 292 100; 063 288 39 69. 9877wk

USŁUGI remontowo budowlane: glazurnictwo, malowanie, ścianki działowe, roboty murarskie, płyta k-g, sufity podwieszane, tynki gipsowe; 607 605 162. 9877wk

USŁUGI ogólnobudowlane: szpachlowanie, malowanie, płytki, panele ściennie i podłogowe, montaż okien i drzwi, przeróbki hydrauliczne i elektryczne, tynki gipsowe agregatem, ocieplenia, krycie dachów i inne prace budowlane; 609 735 591. 9889wk

SZYBKO i tanio: gipsowanie, malowanie, mozaiki, tynki ozdobne i inne oraz wylewki agregatem; 669 352 023. 9896wk

TYNKI cementowo wapienne, ręcznie; 663 368 132 9901wk

BRAMY, ogrodzenia, balustrady, produkcja - montaż; 697 587 218. 9908wk

sprzedam

BLOCZKI fundamentowe, pustaki żużlobetonowe. Produkcja i sprzedaż; 043 829 48 08; 609 206 601. 6131K/W

CEGLA pełna czerwona - producent (1000 szt. - 750 zł). Transport w cenie paliwa, załadunek i rozładunek gratis; 043 829 46 49; 607 678 651. 9479wk

SPRZEDAM sztachety drewniane z olchy, o wymiarach: szerokość 9cm, grubość 2,2cm, długość wg. życzenia, tel. 0608 877 055 9479wk

PPHU MARKO Marek Krysiak, Międzyzlesie 5a k/Turku, oferuje w ciągłej sprzedaży: bloczki fundamentowe, pustaki żużlowe i keramzytowe; 063 279 65 69; 691 379 535. 77k

ŻWIRY wszystkie frakcje, płukane (0/2, 8/16) - sprzedaż, PPHU MARKO Marek Krysiak, Międzyzlesie k/Turku; 063 279 65 69; 691 379 535. 77k

CZARNOZIEM ogrodowy, torf, piasek na podsypkę - sprzedaż, PPHU MARKO Marek Krysiak, Międzyzlesie k/Turku; 063 279 65 69; 691 379 535. 77k

OFERUJEMY w ciągłej sprzedaży: węgiel, miał węglowy, węgiel brunatny, eko-groszek, w atrakcyjnych cenach! PPHU MARKO Marek Krysiak, Międzyzlesie k/Turku; 063 279 65 69; 691 379 535. 77k

PRODUKCJA i sprzedaż bloczków betonowych i pustaków żużlowych (wszystkie rodzaje). Cisew 99A, tel. 0604 833 264, 063 289 94 43. 65DK

DREWNO budowlane, wiązania dachowe. Obniżka sezonowa do 20 marca 50 zł na metr sześcienny i deski szalunkowe 50 zł na metr sześcienny; 504 557 824. 9891wk

USŁUGI FINANSOWE

KREDYTY gotówkowe, konsolidacyjne, samochodowe i hipoteczne. GE Money Bank. Tel. (063)289-16-87 lub 693-991-998 444k

Biuro Kredytowe Najmocniejsza konsolidacja na rynku:
- kwota kredytu do 100000
- okres kredytowania do 84 miesięcy
- dla zatrudnionych na czas określony
- do 50000 bez dokumentowania dochodów
Kredyty gotówkowe:
- bez zaświadczenia o dochodach
- szybka decyzja kredytowania
OFERTY KILKU BANKÓW PRZYJDZ I PRZEKONAJ SIĘ SAM!!!
Turek, os. Uniejowskie 2A tel/fax 063 218 0255 kom. 508 058 142 668DK

ATIZ POŻYCZKI gotówkowe (na telefon), bez poręczycieli, również dla emerytów i rencistów, szybka wypłata (1 dzień), od 500 zł do 3000 zł, minimum formalności. Biuro regionalne: stary Konin, ul. Staszica 11 (budynek telekomunikacji), tel. 063 245 22 66 i 0600 280 855. Zapraszamy: pn-pt w godz. 11.00 - 17.00. 6151k/w

pożyczka na słowo

Oświadczam, że zarabiam



SKOK
STEF CZYKA
AGENCJA

TUREK, ul. Ogrodowa 5, tel. 063 278 32 21, KOŁO, ul. Toruńska 11, tel. 063 272 23 01 299DK

DobryKredyt

Biuro Kredytowe
Turek, ul. Gorzelniana 1
Dom Usług IIp, tel. 063 289 38 56

● **Kredyty gotówkowe**
- wysokie kwoty bez zabezpieczeń nawet do 50.000 zł
- dogodna forma wypłaty kredytu, już w ciągu 1 dnia
- uproszczona procedura dla Służby Zdrowia, Policji, Oświaty - TYLKO OŚWIADCZENIE

● **Kredyty konsolidacyjne**
- łączenie wszystkich kredytów w jeden, nawet tych zaciągniętych w innych bankach
- jedna, niższa rata - zamiast wielu
- dodatkowa gotówka

● **Karta kredytowa**

KREDYTY oferty wielu banków

min. dochód 340 zł netto
GOTÓWKA W 1 DZIEŃ!
KREDYT na DOWÓD do 20.000 zł!
KONSOLIDACYJNE
do 100.000 zł, max. na 84 raty
HIPOTECZNE (bez wyceny)
dla ROLNIKÓW I PRZEDSIĘBIORCÓW

TUREK, ul. 3 Maja 2,
tel. 063-278-34-60, 601-388-826 1099k

1 2
MULTIKA 5
KREDYTY
GOTÓWKOWE
KONSOLIDACYJNE
do 50.000 zł
od 500 zł dochodu
bez zaświadczeń
o dochodach

Turek ul. Ogrodowa 5
(obok Biedronki)
tel. 063 278 35 53 642DK

PROMOCJA! Chcesz tanio ubezpieczyć auto? Przyjdź do nas! Przenosimy zniżki z OC na AC! Ergo Hestia Turek, Al. Piłsudskiego 1 (obok SM. Tęcza); 602 375 007; 063 278 29 21. 9824wk

KREDYTY - konsolidacyjne na spłatę innych kredytów, gotówkowe, do 60.000 zł bez poręczycieli. Przy dochodzie od 400 zł. Bez sprawdzania w rejestrach bankowych. **KREDYT w EuroBanku POŻYCZKI** dla osób prowadzących działalność gospodarczą i nie wykazujących dochodów. Preferencyjne pożyczki dla rencistów i emerytów, Turek, ul. Broniewskiego 7, tel. 0606 50 80 56, 280 52 19. 24DK

FINANSER. Wiele banków, wiele możliwości! Tylko u nas kredyt z prezentem! Zapraszamy: Turek, ul. Kolska Szosa 28 i Gorzelniana 1.; 063 289 52 52 lub 063 278 42 08. 9470wk

LOMBARD! Natychmiastowe POŻYCZKI pod zastaw! Turek, ul. Armii Krajowej 28., tel. 063 278 31 99. 9427wk
POŻYCZKA pod zastaw samochodu; 601 403 020. 9427wk

POTRZEBUJESZ pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności, bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK-u. Niskie raty, 25.000 zł - 155,27 zł, odsetki 7,08%. Poznań; 061 835 22 34. 87/bob

ROLNICZE**kupię****SKUP MACIOR I KNURÓW**

► przyjeżdżamy po sztukę do gospodarstwa
► płacimy gotówką lub przelewem
► nie przeceniamy sztuk dużych
► ważymy wagą elektroniczną
tel. 061 427 18 17
0608 439 125

KAŻDY ciągnik i maszyny rolnicze, mogą być do remontu; 607 809 288. 9855wk

KWOTĘ mleczną hurtową oraz gniotownik do ziarna; 609 836 884; 501 988 222. 9891wk

KWOTĘ mleczną; 781 838 737. 9921wk

SKUP bydła pourazowego, odbiór z gospodarstwa, płatne gotówką; 512 388 500. 9375wk

sprzedam**SPRZEDAM maszyny rolnicze:**

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki
Tel. 063 289 05 95
kom. 510 148 842

KOMBAJN Bizon ZO56 z kabiną, 1989/90r., I właściciel, 42.000 zł, sieczkarnia + stół do rzepaku; 695 586 727. 6790wk

PRZYCZEPY do sianokoszonek, pług obrotowy 3-ka, brony aktywne, rotacyjna dyskowa, ciągnik IHC; 502 594 806, gm. Warta 9331wk

PRASA wysokiego zgniotu Sipma Z224/1, 1994/95r., stan bdb., podajniki balików, mało używana, 12.000 zł; 660 677 418. 9711wk

PRZYCZEPA 4,5 t. wywrotka, stan idealny, siewnik poznaniak; 063 271 68 84. 7007K/W

ROZRZUTNIK 1-osioły, przyczepa D47 wywrot x3 na jeden tłupek, siewnik konny przystosowany do traktora; 661 599 054. 9915wk

ROZSIEWACZ Amazone 600 kg, cena do uzgodnienia; 607 387 864. 9840wk

Poromur 25 (375x250x238) - 5,75 zł/szt.
Cegła MAX, cegła U - od 2,50 zł/szt.
Cegła DZ 220, Cegła K-3, pełna - 0,90 zł/szt.
STROPY, Stal żebro Ø12, Ø10, gładka Ø6
Przewody i systemy KOMINOWE (ceramiczne)

tel./fax 063 288 87 35
kom. 0601 35 30 49, 0605 635 980

MASZYNY rolnicze, siewniki zbożowe, do kukurydzy, zgrabiarki do siana, przyczepy samo zbierające, cyklop produkcji niemieckiej, plugi i inne; 063 214 10 07; 609 950 823.

CIĄGNIK Ursus MF 255, 1990r., 23.000 zł, Zetor 8111, 1989r., 25.000 zł i inne traktory; 600 420 880.

CIĄGNIK rolniczy Massey Ferguson 80 KM, 4x4, 1986r., stan bdb.; 668 919 639.

CIĄGNIKI Zetor 5211, 1991r., Zetor 7211, 1985r., Ursus C-360, 1977r.; 609 289 195.

PRZYCZEPY wywrotka na balonach, niska, ład. 3,5 t., zarejestrowana; 695 454 496.

OPRYSKIWACZ Termit 417, stan bdb., tanio; 063 288 79 08; 693 075 5118.

PLUG 3-skibowy Grudziądz, sadzarka do ziemniaków czeska, przyczepa zbierająca TO38, kosiarka rotacyjna polska, tunel foliowy 11x35m, rury śr. 75 po 1,50kg; 605 857 452.

PRASA rolująca polska, ciągnik 3512 i C-360; 608 354 272.

ZIEMIANKI paszowe, Zetor 7745 (4x4), 1990r., stan idealny, plug zagonowy grudziądzki (4x35), wysoka słupica + dwie kolczatki, plug obrotowy (4x35), nowe odkładanie, lemiesz, dwa węże; 608 396 375.

OWIES; 063 279 78 42; 694 492 433.

MŁODA krowa na wycieleniu; 669 963 122.

PRZYCZEPY samo zbierające, przyczepy wywrotki, przegrabiarki zgrabiarki do siana, sieczkarnie do kukurydzy, agregaty uprawowe i inne maszyny rolnicze sprowadzone z Niemiec; 665 410 168; 605 288 615.

CIĄGNIK Zetor 5011, 1983r., przyczepy 4,5 t. i 3,5 t. sztywne, z dokumentami, kultywator 2,8m (jak nowy), brony 5-ki, rozsiewacz nawozu Bąk, kabina do C-360 z błotnikami, tur na tył ciągnika C-360 lub C-330, oryginalnie fabryczny; 603 138 184.

CIĄGNIK Ursus C-335, 1971r., ciągnik T25, 1980r., plug 3-skibowy, kosiarka rotacyjna słupska, grabiarka 5-ka, agregat uprawowy na bronie, szer. 2,70, maska do Zetora 7211, Simson S50, 1988r., zarejestrowany; 661 286 661.

AGREGAT uprawowy Bronet, szer. rob. 2,20, jak nowy, cena do uzgodnienia; 697 411 184; 063 279 85 09.

AGREGAT uprawowy, szer. 2,10, 2003r., przegrabiarka 5-ka, słoma z żyta i pszenżyta 120/150 oraz zboże paszowe, żyto i pszenżyto 10 t.; 691 573 329.

PRASA kostkująca Z-224/1, 1999r., z drabinkami, 17.800 zł, Zetor 7340, 1998r., 53.000 zł, Zetor 7745, 1992r., 38.000 zł, przyczepy Autosan 6 i 10 t. ładowności; 889 045 490.

PRASA rolująca do słomy i zielonek, nowy model, rozsiewacz nawozów 500 kg, brona wahadłowa, stan wizualny maszyn jak nowe; 785 755 645.

PRZYCZEPKA przerobiona z woza, burty i spód metalowe; 602 347 872.

PRASA zwijająca John Dere 580, 1995r., szeroki podbierak, stan idealny, 23.700 zł, sieczkarnia 1-rzędowa Clas, stan bdb., 3200 zł; 063 279 12 14; 609 727 513.

PRASA kostkująca Welger AP41, stan dobry, 2900 zł; 695 096 318.

SIEWNIK poznaniak, stan bdb., 2500 zł do negocjacji; 785 267 771.

GNIOTOWNIK do zboża, nowy; 781 858 742.

ROZRZUTNIK 2-osiovy, zgrabiarka 5-gwiazdowa, brony 5-ki, plug 2-skibowy; 695 653 380.

PSZENICA, żyto, pszenżyto; 607 242 532.

PSZENŻYTO; 063 289 54 53.

JALÓWKA na wycieleniu; 063 289 04 81.

JALÓWKA HF 200-250 kg; 063 279 55 19.

KUPNO-SPRZEDAŻ

kupię

KOPARKE Ostrówek i wózek widłowy; 607 809 288.

sprzedam

GARAŻE BLASZANE

TRANSPORT-MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

tel. 012-271-52-87, 063-220-54-48
kom. 0509-038-426, 0512-245-075

GARAŻE blaszane od 1500 zł, BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE RATY, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, konkurencyjne ceny, transport, montaż GRATIS. Raty, tel. 061 812 54 69, 063 278 62 25, 054 233 81 41, 0509 574 644. www.konstal.tit.pl

MAR-WIN - meble holenderskie i artykuły używane. U nas kupisz wszystko! Tuliszów, ul. Poznańska 37.; 669 132 459. Czynne: pon - pt 9.00 - 17.00, sob 9.00 - 14.00.

DREWNO do kominka i centralnego ogrzewania, pocięte i porąbane, wszystkie rodzaje oraz stemple budowlane. Zapewniam transport i układanie; 601 950 512; 063 288 31 19.

OLEJ opalowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma HiU "DIESEL", Gałka Tomasz, tel. 063 289 12 49, 603 130 383, 691 083 754

PAPILAND - sprzedaż hurtowa i detaliczna pieluszek, ul. Wąska (wejście od ul. Kaliskiej); 782 369 998.

NAJWIĘKSZY wybór telewizorów używanych i nowych od 8" do 50" z gwarancją. Turek, ul. Starzyńskiego 27 (os. Zapalczane); 063 278 02 86; 607 352 630.

PÓLAUTOMAT spawalniczy MB 230A, 380V, zakres spawania 25A-230A, z reduktorem, stan bdb.; 602 379 626.

RUSZTOWANIA warszawskie i przyczepa wywrotka 4,5 t.; 063 288 33 79.

PSZCZOŁY z ramowcami w dobrym stanie, ule warszawskie zwykle (10 szt.); 063 278 81 86 po 18.00.

DREWNO opałowe od 40 zł/mp, drewno kominkowe 130 zł/mp; 604 780 392; 063 261 06 03.

PNIE dębowe; 608 624 661.

SZCZENIAKI Labrador Retriever biszkoptowe, do odbioru od 10 marca, możliwość rezerwacji; 609 289 195

AGREGAT prądowórczy 2,5 kW, na gwarancji, 850 zł; 609 198 982.

WIERTARKA stołowa oraz wiertarka do drewna pozioma; 783 620 744 po 18.00.

ŁÓŻKO rehabilitacyjne na pilota z nowym materacem; 063 289 12 49; 603 688 165.

WÓZEK wielofunkcyjny, szaro pomarańczowy, stan bdb., w tym nosidełko dla niemowlaka, torba, 370 zł. Futro z norek, beżowe, cieniowane, dł. 72 cm, stan idealny, 350 zł; 665 357 889 Dobra.

DREWNO kominkowe; 721 313 397.

KLACZ 2-letnia, maść gniada; 661 771 031.

KLACZ rasy wielkopolskiej, maść karo srokata; 662 113 910.

RÓŻNE

ZAGINĘŁA suczka owczarka niemieckiego o imieniu Roksi. Znalazcę czeka nagroda; 605 550 050; 691 133 803.

ZAGUBIONO dokumenty na nazwisko Zajac Paweł. Znalazcę proszę o kontakt tel.: 603 597 735. Nagroda!

GSM - akcesoria do telefonów komórkowych, futerały od 10 zł, ładowarki od 10 zł, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062

TELEFONY komórkowe bez abonamentu i rachunków Simplus, Tak-Tak, POP, WSZYSTKIE telekarty z UPUSTEM. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

TELEFONY KOMÓRKOWE - odblokowywanie, serwis, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062

AGENCJA Towarzyska zaprasza 24-h! Turek, ul. Graniczna 1.; 601 776 392.

NORDIC WALKING. Marsz ze specjalnymi kijami. Sobota i niedziela, godz. 10.00 - 11.30. Zajęcia prowadzi instruktor NW. Tel. 502 390 013. Maszeruj z nami dla zdrowia!

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt lub inny złom; 695 676 420; 063 278 65 06.

BIURO Matrymonialne Arkadia; 063 240 60 17. Zapraszamy od wtorku do piątku w godz. 12.00 - 18.00. www.arkadia.konin.pl

NORMALNY facet, kulturalny, zadbany, bez problemów finansowo mieszkaniowych, zmotoryzowany, pozna w celu matrymonialnym uśmiechnięta, pogodną Panią w wieku ok. 40-50 lat. Bez SMS-ów i zastrzeżeń; 788 564 093.

BEZPŁATNIE lub odpłatnie odbiorę złom stalowy; 782 060 395 po 16.00.

ZGUBIONO kluczyki samochodowe wraz z pilotem do otwierania drzwi. Znalazcę proszę o kontakt tel. 063 289 40 57.

NAUKA

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa
Turek ul. Milewskiego 10

prowadzi szkolenia:

Prawo jazdy kat: A, A, B, C, T, D, C+E, B+E (lawety)

Kursy zawodowe:

- kursów dokształcających kierowców przewożących rzeczy i osoby - rozpoczęcie kursu dn. 14.03.2009 (sobota) godz. 9:00

- kurs ADR - rozpoczęcie kursu dn. 06.03.2009 (piątek) godz. 17:00

- kurs HDS

- kurs spawalniczy - rozpoczęcie kursu dn. 23.03.2009 (poniedziałek) godz. 16:00

- kurs kierowca wózków jezdniowych - rozpoczęcie kursu dn. 24.02.09 (wtorek) godz. 17:00

- Kurs koparko-ładowarki i inne maszyny budowlane i drogowe

- Inne kursy zawodowe

Zapisy w biurze Ośrodka (063) 289 40 03, 0 603 217 629, www.osk-kurzawa.pl

LOSK. Tanio, raty 0%, dojazd i odwózka pod dom, szybkie terminy, kat. "B". A. Stefanowski; 603 673 961.

JĘZYK Polski - korepetycje, wypracowania, przygotowanie do matury i testów gimnazjalnych; 609 429 190.

AUTO - MOTO

SKLEP z częściami do aut japońskich i koreańskich. Promocja na oleje Mobil! Zapraszamy w godz. 9.00 - 18.00. Turek, ul. Łąkowa 10; 063 278 58 87.

SKLEP motoryzacyjny „AUTO JAPAN” oferuje: części do aut japońskich oraz amortyzatory firmy Kayaba do wszystkich marek samochodów, Kalisz, ul. Obozowa 2, tel. 062 766 35 72

PROSTOWANIE felg. PHU Wulis. Turek, ul. Andersa 13.; 601 769 884

kupię

AUTOZŁOMOWANIE. Skup samochodów w całości, uszkodzonych, odbiór od klienta; 512 302 610.

AUTA osobowe, dostawcze, ciężarowe itd., każdej marki, stan i rocznik obojętny, dokument na wyrejestrowanie pojazdu, zabieram własnym transportem; 603 255 329

KAŻDEGO Fiata 126p, 125p, Poloneza oraz inne auta każdej marki, stan i rocznik obojętny, dokument na wyrejestrowanie, płatne gotówką; 697 202 125.

SKUP i złomowanie samochodów! Nie daj się nabrać pokrętnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Wyłomuj swój samochód w profesjonalnej stacji demontażu pojazdów w Turku - Obrzebin 119. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 063 278 50 03; 601 791 974.

sprzedam

VW Golf V, kupiony u dealera w czerwcu 2006r., czarny, 3-drzwi, 24.800 km; 608 851 433.

OPEL Corsa 1.0, 1998r., srebrny, 1 właściciel w kraju, bezwypadkowy, stan bdb., 7500 zł; 603 773 582.

PEUGEOT 206 SW 1.4, 2004r., 88 tys km, el. szyby i lusterka, abs, 4x pp, c. zamek, sprawdzony, po opłatach, przygotowany do rejestracji; 785 087 543; 605 258 587

PEUGEOT 206 2.0 HDI, 90 KM, 2002r., I rej. 2003r., 5-drzwi, bordo metalik, 132 tys km, abs, klimatyzacja, komputer, elektryka, 4x pp, zarejestrowany, cena do uzgodnienia; 793 046 015.

PEUGEOT 206 1.4, 2005/06r., 80 tys km; Peugeot 406 2.0 HDI, 2002r., 158 tys km; Renault Clio campus 1.2, 2007r., 10 tys km; auta zarejestrowane, ceny do uzgodnienia; 063 278 46 35; 669 722 986.

RENAULT Megane 1.9 DTI, 2001r., czarna perła, el. szyby i lusterka, c. zamek, alufelgi, abs, sprawdzony, po opłatach, przygotowany do rejestracji; 785 087 543; 695 044 185.

RENAULT Megane 1.6, 1998r., tapicerka welurowa, klimatyzacja, abs, el. szyby i lusterka, c. zamek, R-M, stan bdb., 6900 zł + opłaty; 600 534 253; 664 185 784.

RENAULT Expres 1.9 D, 1996r., ważny przegląd i OC, 4500 zł do negocjacji; 608 152 718.

NISSAN Almera 1.8, 2002r., I rej. II/2003r., z salonu, 1 właściciel, pełna książka serwisowa, bezwypadkowy, 107 tys km, cena do uzgodnienia; 601 978 079.

FIAT Ducato, 1993r., dubel kabina + skrzynia ładunkowa aluminiowa, w oryginale, 8000 zł; 600 420 880.

HAK holowniczy do Peugeota 206, montażownica do opon Hofman Monty 11, 3-szczękowa; 600 321 144.

AUDI A4, 1.6 1995r., srebrny metalic, stan idealny, tel. 0509 201 165

OPEL Astra II 1.6 16V, 1999r., zielony metalik, c. zamek + pilot, abs, 2x el. szyby, 2x pp, klimatyzacja, tapicerka welurowa, książka serwisowa, przebieg oryginalny, 1 właściciel, 14.900 zł do negocjacji; 607 082 096.

OPEL Astra II 2.0 DI 16V, 1999r., srebrny, abs, wspomaganie, 2x pp, el. szyby, c. zamek + pilot, opony lato + zima, hak, zarejestrowany od roku; 063 288 60 94; 600 529 862.

OPEL Astra II kombi 2.0 DTL 16V, 1999r., tapicerka welurowa, c. zamek, klimatyzacja, el. szyby, 4x pp, abs, wspomaganie, zarejestrowany, 16.500 zł; 604 661 822.

OPEL Omega 2.0 16V, automat, 1994r., srebrny, 2x pp, el. szyby, klimatyzacja, stan dobry, 6500 zł; 695 096 318.

OPEL Vectra sedan 1.6, 1989r., granat metalik, szyberdach, R-M, welur, stan bdb., zarejestrowany, 1900 zł; 609 110 509.

OPEL Zafira 2.0 DTI, 2001r., c. zamek, el. szyby i lusterka, klimatyzacja, komputer, alufelgi, 4x pp, hak; 667 106 161; 783 552 461.

OPEL Kadett cabrio, sprawdzony, 1991r., w całości lub na części; 663 368 132.

VW Golf III kombi, 1996r., srebrny metalik, 2x pp, c. zamek, szyberdach, stan bdb., tydzień w kraju, 6900 zł; 665 073 971.

VW Golf IV 1.9 TDI, 90 KM, 2000r., bogate wyposażenie, do rejestracji; 697 411 184; 063 279 85 09.

VW Passat kombi 1.9 TDI, XI/1997r., abs, c. zamek, klimatyzacja, el. szyby i lusterka, 2x pp, wspomaganie, 14.300 zł; 601 210 621.

FORD Escort kombi 1.6 16V, 90 KM, gaz sekwencyjny, kolor śliwkowy, abs, c. zamek, el. szyby, 1x pp, klimatyzacja, radio, wspomaganie, 5300 zł; 792 671 222.

RENAULT Scenic 2005r., 2004r., 2002r., 2000r.; Peugeot 307, 2003r.; Peugeot 206, 2006r.; VW Polo 2004r.; Ford C-Max 2005r.; Ibiza 2006r.; Toledo 2003r.; Megane 2006r.; Peugeot Expert 2005r.; 605 258 587.

RENAULT Megane 1.6, 1998r., 35 tys km udokumentowane, tapicerka welurowa, wspomaganie, klima, el. szyby i lusterka, pp, c. zamek, auto jak nowe, 8999 zł; 601 156 890.

AUDI 80 B4, 1992r., LPG, hak, automat, abs, stan bdb.; 697 793 546.

AUTO SZYBY

sprzedaż montaż przyciemnianie

JAAN

Konin, ul. Poznańska 50A (z tyłu daewoo), tel. (063) 242 29 57
Koscielce (przy stacji benzynowej), tel. (063) 271 68 53

FIAT Punto 1.1, 1996r., 2x pp, 112 tys km, stan bdb., I właściciel; 516 043 027^{9915wk}

FIAT Cinquecento 700 + LPG, 102 tys km, R-M, ważne OC i przegląd, stan dobry, 2500 zł; 063 214 32 56.

PRZYCZEPA samochodowa DMC 2000 kg, tandem, hamulec najazdowy, dł. 4m, szer. 1,9m, boki aluminiowe, stan idealny; 665 410 168; 665 288 615.

CZĘŚCI do Audi B3 1.8, 1990r., VW Golfa 1.6, 1990r., Fiata Tipo, 1990r., hak do BMW E30; 605 099 520.

CZTERY opony zimowe i trzy felgi do Fiata Uno, 135/80 R13 700, mało używane; 063 279 78 13 wieczorn.

LEKARSKIE

JAN WIESIOŁEK

specjalista ginekolog-poloznik

Przyjmuje w ramach umowy z NFZ: w poniedziałki od 14 - 18, środy od 8 - 12. Przyjęcia: Turek, os. Miranda 13, tel. 063 278 47 83, 0601 498 350. Poza tym przyjęcia prywatne.

GABINET Pomocy Psychologicznej:

psychoterapia indywidualna i rodzinna, terapia następstw stresu, terapia zaburzeń depresyjnych, terapia zaburzeń odżywiania, interwencja kryzysowa. Umawianie wizyt telefonicznie: 0692 969 725

LECZENIE OTYŁOŚCI

choroby wewnętrzne

> leczenie dietetyczne dostosowane do wieku, pici, aktywności fizycznej
> wspomagające farmakoterapie i suplementy diety
> indywidualny program aktywności fizycznej wspomagającej odchudzanie
Lek. med. Marta Nawrocka
Tel. 510 660 876 po 15.00

GABINETY LEKARSKIE

SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 0695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 0600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

CHIRURGIA OGÓLNA

lek. Renata Stencel
specjalista chirurgii ogólnej
lek. med. estetycznej
62-502 Konin, ul. Makowa 6/24

- >> konsultacje chirurgiczne
- >> zabiegi chirurgiczne
- >> usuwanie zmarszczek (botox, kwas hialuronowy)
- >> usuwanie blizn, rozstępów
- >> powiększanie ust
- >> skleroterapia
- >> peelingi lekarskie
- >> biorewitalizacja skóry
- >> leczenie nadpotliwości rąk, stóp i pach

i inne zabiegi estetyczne

REJESTRACJA TELEFONICZNA
poniedziałek - piątek 9⁰⁰ - 18⁰⁰
tel. 063 245 09 27, kom 781 668 100

NS ZOZ ALMED
Poradnia Zdrowia Psychicznego
Porady bezpłatne dla ubezpieczonych w NFZ
Turek, ul. Łąkowa 4 (budynek szpitala, I p.)

lek. med.	PON 8.00-12.00 15.00-18.00
Magdalena Rafalska	WT 8.00-13.00 15.00-18.00
specjalista psychiatra	ŚR 8.00-13.00

mgr Beata Pakuła WT 15.00-18.00
psycholog kliniczny ŚR 8.00-12.00

Rejestracja telefoniczna: 063 280 56 64

NON STOP 24h
LEKI GOTOWE I RECEPTUROWE

APTEKA
Nasze Leki

OFERUJEMY TAKŻE LEKI
HOMEOPATYCZNE
I PELEN ASORTYMENT
KOSMETYKÓW VICHY
I INNYCH FIRM
BEZPŁATNY POMIAR CIŚNIENIA

62-700 Turek
ul. Nowa 22
(przy stacji Shell)
tel. (0-63) 289-21-77

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
specjalista chorób oczu

Turek, ul. Browarna 20. Tel: 063 289 36 85
(wejście od Piłsudskiego, nad salonem optycznym)

ORTO-MED NZOZ kontrakt z NFZ
Poradnia Urazowo-Ortopedyczna
Turek, ul. Łąkowa 4
lek. spec. Jacek Dąbrowski

- leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu
- badanie stawów biodrowych u dzieci - USG

Rejestracja osobiście: pn - pt od 7.30
telefonicznie: pn - pt od 8.00
tel. 063 289 36 08, 0691 300 780
Przyjęcia prywatne po uzgodnieniu telefonicznym

SPECJALISTA chorób skóry
dr n. med. PIOTR CZYŻ - asystent Kliniki Dermatologicznej WAM w Łodzi przyjmuje w I i III piątek w godz. 16.00 - 18.00, Turek ul. Kaliska 35. Zapisy na tel. 0601 206 040, codziennie w godz. 13.00 - 14.00

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA z dopplerem

EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 0605 658 117
Turek, ul. Gorzelniana 1
(Dom Usług II p.)

PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116
(dojazd autobusami 52 i 58)

Wykonujemy: echo serca, EKG,
testy wysiłkowe,
Holter EKG i ciśnieniowy,
porady kardiologiczne.

USG naczyń obwodowych
(wykonuje
lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30,
soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954

Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30,
rej. telefoniczna: 0605-618-205

Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30,
rej. telefoniczna: 0601-180-832

GABINET RTG
STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Renata Talarczuk-Matthiaschik

Turek, ul. Skrzetuskiego 3
(osiedle Zapalczone)
dojazd od ul. Uniejowskiej
lub Słonecznej
tel. 063 278 49 79 lub 0609 219 662

Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ
(dorosli, dzieci, proteztyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00
Prywatnie: wtorek, środa
i piątek od 16.00 do 20.00
sobota 10.00 do 14.00

SKLEROTERAPIA
- nieoperacyjne leczenie żyłaków
specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl

- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- tętnic i żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych

Gabinet Lekarski - przy: wt. i czw. od 16-8
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

GABINET LEKARSKI
CHIRURGICZNY

Dariusz Janiak
Turek, ul. Gorzelniana 1
(Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy od godz. 16.00
po rejestracji tel. 603 399 444

- Leczenie chorób żył
- USG dopplerowskie żył i tętnic
- USG jamy brzusznej
- Ostrzykiwanie żyłaków

GABINET REHABILITACJI
ul. Braci Marszłów 4
oferuje usługi z zakresu:
- kinezyterapii (usprawnianie ruchowe, gimnastyka korekcyjna)
- masażu leczniczego (masaż suchy i aparatem Aquavi Bron)
- fizykoterapii
Zapraszamy PON-PT po godz. 15.00. Tel. kont. 691 752 867.

Przychodnia
leczenia uzależnień

- terapia • esperal
- odtrucia

tel. 042 658 34 33
0600 074 247

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista ginekolog
-położnik
Barbara Struglińska
- badania USG
- sonda dopochwowa
Turek, ul. Gorzelniana 24
czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 278 40 35, 0609 795 269

GINEKOLOG - zabiegi;
608 241 500.

SPECJALISTA dermatolog
Justyna Krauze przyjmuje we wtorki w godz. 14.00 - 17.00, ul. Kolska 19; 063 278 45 28.

UZDRAWIANIE - guzy, torbiele piersi, depresja, lęki, nerwica, nałogi, alkoholizm, narkomania, skuteczna pomoc w chorobie; 507 770 365.

pożyczka do 42000 zł na szczęście na Nowy Rok na dowód

SKOK STEFCZYKA

www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)
TUREK, ul. Kaliska 2 (róg ul. Wąskiej), tel. 063 278 30 10

SCHIELE PLAST
TECHNIKA ZGRZEWANIA SP.J.
62-700 TUREK, UL. ŁAKOWA 18 A
TEL. 0632802082, FAX. 0632802083, KOM.507195421
e-mail.biuro@schieleplast.pl, www.schieleplast.pl

OFERUJEMY USŁUGI

- koparko-ładowarką
- instalacje gazowe
- instalacje wodno - kanalizacyjne
- zgrzewanie doczołowe i elektrooporowe rur z PE,PP

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA TURKU

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 27 marca 2009 r. o godzinie 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Turku przy ulicy Kaliskiej 59 /II piętro - sala im. „Solidarności” odbędzie się

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na wynajem lokalu użytkowego bez wyposażenia o pow. 16 m², znajdującego się w budynku położonym w Turku przy ul. 3 Maja 23 zlokalizowanym na działce oznaczonej w obrębie „A” ewidencji gruntów miasta Turku numerem geodezyjnym 305/1, ujawnionej w księdze wieczystej numer 2182 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Turku - Wydział ksiąg Wieczystych, z przeznaczeniem na cele handlowe na czas oznaczony do 3 lat.

Termin płatności czynszu najmu - z góry do 10-go dnia każdego miesiąca.
Wysokość kaucji - 6-krotność miesięcznego czynszu najmu.
Cena za wywóz nieczystości stałych - 66,67 zł/m³/m-c brutto (opłata za wywóz nieczystości uzależniona jest od prowadzonej działalności).
Cena wywoławcza miesięcznego czynszu najmu lokalu wynosi 437,76 zł (słownie: czterysta trzydzieści siedem złotych i siedemdziesiąt sześć groszy) + 22% podatku VAT.

W przetargu mogą brać udział podmioty stosunków cywilno-prawnych, które wpłacą wadium w pieniądzu, w wysokości 80,00 zł (słownie: osiemdziesiąt złotych), w terminie do 23 marca 2009 r. na rachunek Urzędu Miejskiego w Turku w Banku Zachodnim S.A. WBK O/Turek nr 68 1090 1229 0000 0000 2201 3982, przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. Za datę wpłaty wadium uważa się datę uznania w/w rachunku bankowego.

Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet czynszu najmu. Jeżeli osoba ustalona jako najemca lokalu nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanych w zawiadomieniu o miejscu i terminie zawarcia umowy najmu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium i dowód tożsamości.

Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z Zarządzeniem Burmistrza Miasta Turku Nr 21/09 z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie ogłoszenia, organizacji i przeprowadzenia przetargu ustnego nieograniczonego na wynajem lokalu użytkowego oraz wyznaczenia składu komisji przetargowej i Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108).

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości. Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Turku (pokój 118), tel: 063-289-61-64. Ogłoszenie o przetargu umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Turku www.bip.miastraturek.pl

ECHO TURKU

Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel. (0-63) 278 53 41
fax (0-63) 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Daniel Kaciak, Wiesław Klecha, Iwona Lechtańska, Andrzej R. Tyczyno, Anna Wiśniewska-Kocik oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Rafał Buchali, Dawid Cytrowski, Jacek Gajewski, Beata Grzelka

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 063 278 53 41
KOLPORTAŻ: tel. 0501 575 917, 0693 706 220

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKŁAD: 9.450 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

OGŁOSZENIE O KONKURSIE

WÓJT GMINY KAWĘCZYN

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Tokarach

Adres: Tokary 62-704 Kawęczyn

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:
 - 1) Jest nauczycielem dyplomowanym lub mianowanym,
 - 2) ukończyła studia wyższe magisterskie lub wyższe zawodowe, i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska w szkole podstawowej,
 - 3) ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
 - 4) posiada, co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela, lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
 - 5) w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego- pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
 - 6) posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
 - 7) nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
 - 8) nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne
 - 9) nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. nr 15, poz. 148, ze zm.)
 - 10) Do konkursu może przystąpić również osoba niebędąca nauczycielem, która:
 - 7) ukończyła studia wyższe;
 - 8) posiada co najmniej pięcioletni staż pracy zawodowej;
 - 9) spełnia wymagania określone w pkt 1 ppkt 6-9
2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
 - 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły;
 - 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej- w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego;
 - 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby będącej nauczycielem;
 - 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem;
 - 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenia o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
 - 6) ocenę pracy, o której mowa w §1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach placówek;
 - 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
 - 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. –Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. nr 97 poz. 674 ze zmianami);
 - 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
 - 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopad 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. nr 15, poz. 148, ze zmianami)
 - 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r nr 101, poz. 926 ze zmianami) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
3. Ponadto zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. nr 63, poz. 425 ze zmianami) kandydaci mają obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego.
4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym z dopiskiem „Konkurs. Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Tokarach” do dnia 16 marca 2009 r. na adres: Urząd Gminy w Kawęczynie, 62-704 Kawęczyn, pokój nr 1
4. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez: Wójta Gminy Kawęczyn, 62-704 Kawęczyn O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

I METALI KOLOROWYCH

Uwaga!

Zanim sprzedaż złom u konkurencji zadzwoń i sprawdź nasze ceny



Płacimy gotówką

1. Punkt Skupu w Turku
ul. Milewskiego 16, tel. 601-584-727
2. Punkt Skupu
Cisew 146, tel. 723-436-811

z22/DK

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Jarosław Dawicki

WYBIELANIE ZĘBÓW

Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 063 278 22 39

czynne: środa w godz. 16.00 - 20.00

15/DK

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR URZĄDZENIA chłodnicze

ceny producenta
okres gwarancji 2 lata

KOLO OZOKO

ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 – 18.00
soboty-po uzgodnieniu

LAST MINUTE!

PEUGEOT BIPPER TEPEE
z rabatem aż do 17 750 zł

www.peugeot.pl

WYPRZEDAŻ PEUGEOT 2008

Pospiesz się! Jak najszybciej wybierz swój model Peugeot z 2008 roku!

PEUGEOT TOTAL

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Peugeot Bipper Tepee – zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 7,0 l/100 km, emisja CO₂ wynosi od 119 do 165 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej: www.peugeot.pl

PEUGEOT Konin

Broniszewski i Wspólnicy Sp.j.

ul. Torowa 4, 62-510 Konin

tel. 063 245 79 79

0695 607 607

www.asokonin.peugeot.com.pl e-mail: asokonin@peugeot.com.pl

z/PP



PRODUCENT OKIEN Z PVC

GROBUD

OKNA PVC I ALU

systemy

profilu bezołowiowych

SALON FIRMOWY TUREK

ul. Kaliska 35, tel. 063 280 34 22

www.grobud.pl

Sun Day

Zdzisław Krzeński

tel. (0-63) 280 20 24

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO



ZIMĄ NIŻSZE CENY

Zadzwoń Zapytaj

- rabat na okna lub dopłata do trzeciej szyby U=0,7 TYLKO 29zł netto/m²
- ciepła ramka SWISSPACER
- oszczędność 7% i 7-stopniowy uchył
- okna 6-kom. szer 74mm w cenie 5-kom. 1165x1435 R/Ru - 384 zł netto

NOVA OFERTA DRZWI wejściowych stalowych i PCV JEZIERSKI

DRZWI POL-SKONE, PORTA, DRE, DOOR-POL, KMT MARKOWE OKNA

profile: VEKA, SCHUCO, GEALAN okucia srebrne: WINKHAUS Auto Pilot. ROTO NT PARAPETY, MOSKITIERY, ROLETY, ROLETKI MATERIAŁOWE

Turek, ul. Ogrodowa 5

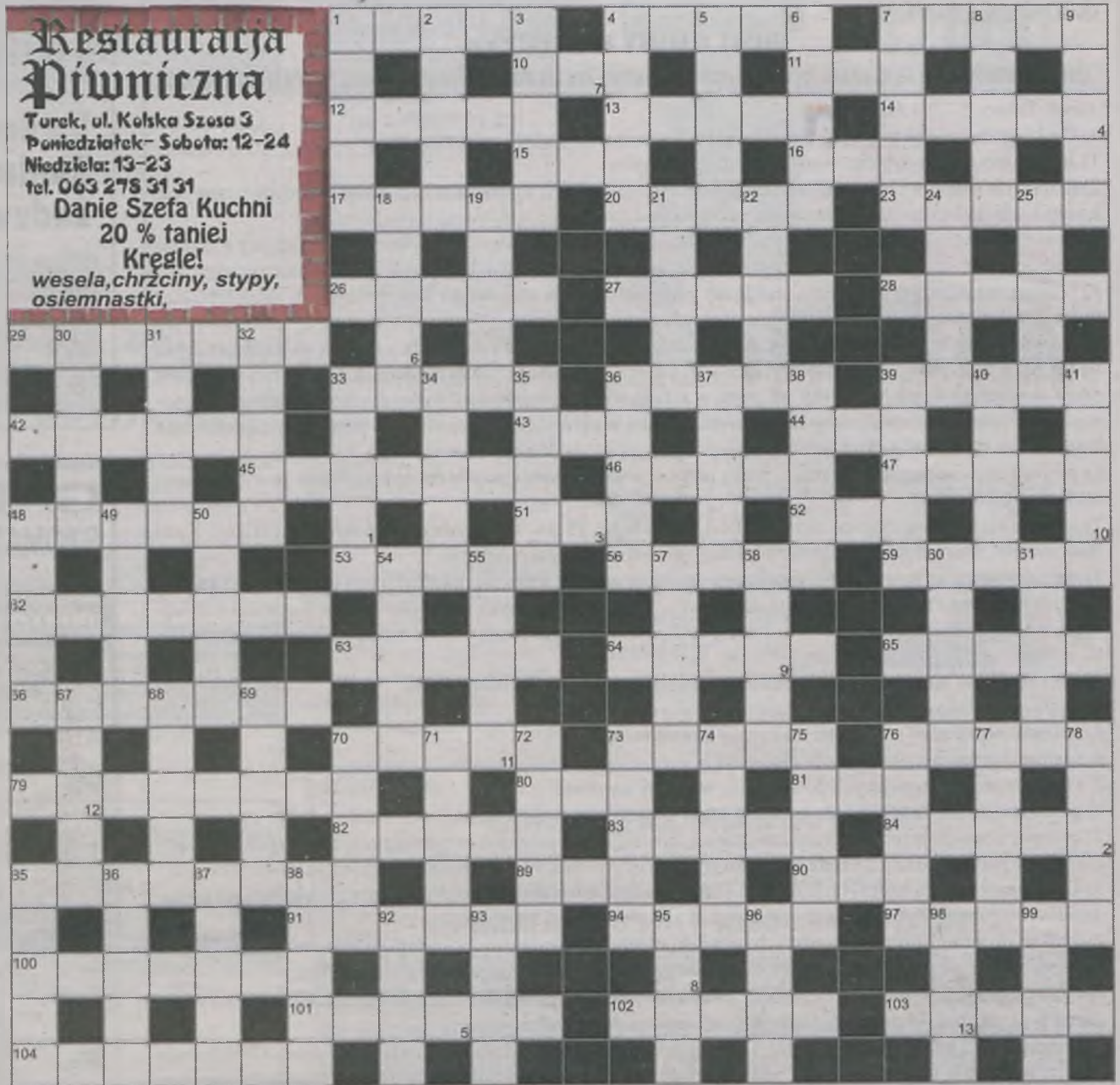
Krzyżówka nr 8

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 13 utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy nadesłali na adres redakcji: ul. Kolska Szosa 3, 62-700 Turek lub wrzucą do redakcyjnej skrzynki (do 5 marca) poprawne rozwiązania, rozlosowany zostanie kupon na obiad dla dwóch osób w restauracji „Piwniczna”. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z nr 5 otrzymuje **Katarzyna Rażniewska z Dobrej**. Nagroda do odebrania w redakcji.

Pionowe: 1. sprzęt drogówki, 2. szczegół, 3. silny wiatr, 4. część telewizora, 5. miał ją Aladyn, 6. dawniej ZSRR, 7. górski wiatr, 8. dawna złota moneta, 9. producent anten, 18. pompa z nieba, 19. nota, 21. miękka skóra cielęcą, 22. kiesa, 24. czarna w kominie, 25. plakat, 30. zadziór, 31. nieprzetłumaczalny zwrot, 32. część drzewa, 33. opowiadana na dobranoc, 34. embolia, 35. dawany dziecku za karę, 36. hodowane zwierzęta domowe, 37. wypłacana z ZUSu, 38. „czupryna” warzywa, 39. „bambusowy” miś, 40. w zimie zwisa z dachu, 41. ssak z rodziny jeleniowatych, 48. czary, 49. uzdrowisko dla dzieci, 50. porozumienie, ugoda, 54. podnośnik, 55. Murphy („Gliniarz z Beverly Hills”), 57. kulig, 58. jedno z dwóch na obiad, 60. stała opłata, 61. siostra Balladyny, 67. lawa, 68. kopyto sarny, 69. po niej do kłębka, 70. narząd, 71. mieszkanie Eskimosa, 72. waluta Pakistanu, 73. dmie od równika, 74. tam składowane starocie, 75. wiejski dom, 76. kłamstwo, bajer, 77. wywar z ziół, 78. filtr organizmu, 85. dziesiąta część mili morskiej, 86. umysł, 87. z rodziny łasic, 88. patyna, 92. ozdoba wielbłąda, 93. brzeg, kant, 95. młode osła, 96. bohater kawałów o Żydach, 98. płacony porywaczowi, 99. składnik powietrza,

Poziome: 1. np. RMF FM, 4. rodzaj ciastka, 7. bóg świata podziemnego, 10. jeden ze znaków zodiaku, 11. w piosence, jak Wisła szeroka, 12. dawany na tacę, 13. 1:1, 14. pomieszczenie, 15. bohaterka elementarza, 16. waluta Japonii, 17. rolka, 20. jezioro w Afryce, 23. szwedzki port, 26. płaskie nakrycie głowy, 27. np. wodne, 28. kopia, 29. używana do fastrygowania, 33. Arkadiusz, polski reżyser, 36. w powiedzeniu: głupi jak..., 39. karma dla bydła, 42. obchodzi imieniny 5 marca, 43. „Młode...”, powieść, 44. kolorowa papuga, 45. mieszkanka Chin, 46. zamordowany, 47. na murze lub tablicy, 48. skała na pomniki, 51. 1/2, 52. np. pocztowy, 53. miejsce zamieszkania, 56. wieś, sioło, 59. zbiór map, 62. oszklona na wystawie, 63. nieporozumienie, 64. inserat, 65. mały iks, 66. odcień czerwieni, 70. samiec konia, 73. boży lub kciuk, 76. przysmak małpy, 79. wicherzyciel, 80. mała Urszula, 81. miasto na Pomorzu, 82. szybki bieg konia, 83. brazylijski taniec, 84. jednostka natężenia prądu, 85. idzie przez pustynie, 89. imię Cembrzyńskiej, aktorki, 90. edytor tekstu, 91. wełna ze zwierząt, 94. siostra Tomka z książki „Dziewczyna i Chłopak”, 97. główna tętница, 100. maskara, pokraka, 101. najlepszą jest atak, 102. szef filmowego gangu, 103. kwaśna zupa, 104. leopard.

Restauracja Piwniczna
Turek, ul. Kolska Szosa 3
Poniedziałek - Sobota: 12-24
Niedziela: 13-23
tel. 063 278 3131
Danie Szefa Kuchni
20 % taniej
Kregle!
wesela, chrzciny, stypy,
osiemnastki.



1 2 3 4 5 6 7

8 9 10 11 12 13

HOROSKOP

BARAN

Nie trać energii na angażowanie się w sprawy, które nie rokują pozytywnego zakończenia. Raczej skup się na wywiązaniu z codziennych obowiązków i odpoczynku.

BYK

Twoja praca przyniesie oczekiwane rezultaty, ale wcześniej będziesz musiał trochę się postarać. Naucz się panować nad negatywnymi emocjami, zwłaszcza przy dzieciach.

BLIŹNIĘTA

Bez problemu uporasz się z wszelkimi sprawami zawodowymi. Trochę trudniej będzie w relacjach z domownikami, którzy teraz okażą się wyjątkowo skorzy do obrażania.

RAK

To będzie trudny tydzień. Mało przyjemne wiadomości rozsypią się niczym z worka i zaczną Cię mocno przytłaczać. Czasem emocje wezmą górę nad rozsądkiem.

LEW

W firmie będą dużo od Ciebie wymagać. Szybko jednak uwidocznia się Twoje kompetencje. Może to być wstęp do lepszej przyszłości. Nie bądź zbyt rozrzutny.

PANNA

Jeśli pozwolisz, aby problemy uczuciowe zdominowały Twoje życie, możesz mieć kłopoty w pracy. Skup się zatem na obowiązkach, a reszta zajmie

WAGA

W Twoich poczynaniach pojawi się nutka rozkojarzenia. Możesz teraz zapomnieć o czymś istotnym. Toteż wzmóż uwagę i kontroluj swoje wypowiedzi. W domu prawdziwa oaza.

SKORPION

Będziesz teraz dużo mówić, ale nie zawsze na temat. Postaraj się od czasu do czasu posłuchać innych. W ciszy znajdziesz też rozwiązanie niektórych problemów.

STRZELEC

Jeżeli konsekwentnie będziesz dążyć do celu, dopnieś swego. Po drodze staraj się emanować życzliwością i pomagać ludziom. Otwórz się na potrzeby uczuciowe partnera.

KOZIOROŻEC

Nawiążesz nowe kontakty towarzyskie. Możliwe, że przy okazji zdrzży Ci mocniej serce na widok „zjawiskowej osoby”. Zachowaj jednak rozsądek i pilnuj portfela.

WODNIK

Ten tydzień będzie sprawdzianem Twojej cierpliwości. Podczas wykonywania służbowych obowiązków możesz natrafić na problemy. Pomoże Ci energiczny Baran.

RYBY

Niełatwo będzie przekonać Cię do swoich racji. Wykażesz się niezwykłym uporem. Na dodatek, kiedy okaże się, że myliłeś się, nie przyznasz się do błędu. Pora coś zmienić!

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn. 20.02.2009 r.

1. Ustawiacz maszyn, min. zawodowe (kierunek: ślusarz, mechanik maszyn, obróbka skrawaniem, tokarz, frezer)
2. Fakturzystka, min. średnie, min. 5 lat doświadczenia w handlu, znajomość obsługi komputera
3. Prasowacz, staż min. 1 rok
4. Kierowca samochodu ciężarowego, min. zawodowe, staż min. 1 rok, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na przewóz rzeczy, aktualne badania psychotechniczne
5. Pomocnik hydraulika, min. zawodowe, staż min. 1 rok, uprawnienia spawacza gazowego
6. Pomocnik hydraulika, min. zawodowe, staż min. 1 rok
7. Przedstawiciel handlowy, min. średnie, dwuletnie doświadczenie w sprzedaży, umiejętność nawiązywania kontaktów i prowadzenia negocjacji, obsługa komputera w zakresie MS Office, prawo jazdy kat. B, własny samochód, dostęp do Internetu, samodzielność, dyspozycyjność, odporność na stres, reprezentacyjność
8. Prawnik / Konsultant, wyższe, min. dwuletnie doświadczenie zawodowe, praktyczna umiejętność i udokumentowane doświadczenie w prowadzeniu konsultacji i szkoleń, biegła znajomość komputera,

środowisko: Windows, MS Office, znajomość języka angielskiego w stopniu umożliwiającym swobodną komunikację, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność oraz umiejętność samodzielnego rozwiązywania problemów

9. Kierowca-sprzedawca, min. 1 rok, prawo jazdy kat B, biegła znajomość języka moldawskiego
10. Przedstawiciel handlowy, min. średnie, staż min. 2 lata, prawo jazdy kat. B
11. Spedytor, min. 1 rok stażu pracy jako spedytor, biegła znajomość języka angielskiego lub niemieckiego lub hiszpańskiego
12. Rozbieracz-wykrawacz, staż min. 1 rok
13. Tapicer, staż min. 1 rok
14. Kierownik budowy, min. średnie, wymagane doświadczenie w pracy w budownictwie, znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym

OFERTY DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

1. Pracownik obsługi wozu asenizacyjnego, prawo jazdy kat. T lub B+E, wymagane orzeczenie o lekkim lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, wynagrodzenie: 1200 netto

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że ww. oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji.

Szanowni Państwo!

W imieniu Zuzi Królikowskiej zwracamy się do Państwa z prośbą o pomoc finansową na leczenie dziewczynki.

Zuzia w kwietniu tego roku będzie obchodzić trzecie urodziny – to dobra wiadomość, ale by mogła się rozwijać potrzebne jest dalsze, kosztowne leczenie. W lutym dziewczynka będzie miała kolejną operację, której koszt przekracza możliwości rodziny. Społeczeństwo Gminy Malanów odpowiadając na apel rodziców ofiarnie pośpieszyło z pomocą, za co rodzice bardzo dziękują.

Również w tym roku zachęcamy Państwa do przekazania 1% podatku na rzecz Fundacji „Zdążyć z Pomocą”, gdzie Zuzia ma założone konto bankowe. Przekazanie 1% podatku nie obciąża w żaden sposób podatnika, a Państwo mogą pomóc chorej dziewczynce.

W zeznaniu podatkowym należy wpisać:

1% podatku dla Zuzanny Królikowskiej – 3918

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

Rozmowa z Olgą Borys

Zwycięzcy pierwszej edycji programu „Gwiazdy tańczą na lodzie”. Milionom widzów kojarzy się z roli mało inteligentnej Zuzi Śnieżanki z serialu „Lokatorzy”. Obecnie częściej można ją spotkać w teatrze niż w telewizji. Występuje w spektaklu „Goło i wesoło” i od niedawna również w zdobywającym coraz większą popularność

musicalu „Boyband”. Prywatnie żona aktora Wojciecha Majchrzaka i mama 2,5-letniej Miry. O tym, dlaczego nie zdecydowałyby się na udział w następnym show i kiedy znowu pojawi się na małym ekranie, opowiada nam Olga Borys. Z artystką rozmawialiśmy podczas jej wizyty w Koninie.

Mąż nie chce ze mną pracować

– Dlaczego jest Pani tak mało w telewizji?

– Myśli pan, że się nie staram? Robię to, tylko że mam już przypiętą łatkę aktorki komediowej. Fakt, sama sobie na nią zapracowałam (śmiech). Lubię błaznować, ale to też nie znaczy, że mam „kiełbie we łbie”. A ostatnio nie robi się seriali komediowych, do których pasowałby ktoś taki jak ja. Mogę zdradzić, że prowadzę w tej chwili rozmowy z kilkoma osobami. Jedna z nich jest

fajna sprawa, ale ja już jeden wygrałam. Odczułam więc satysfakcję ze zwycięstwa! Gdybym teraz wzięła udział w kolejnym tego typu programie, mogłabym tylko przegrać.

– A wraca Pani jeszcze czasem na lodowisko?

– Tak. Ostatnio na przykład poszłam razem z moją córeczką! Wtedy jednak byłam skupiona na trzymania jej za rękę i patrzeniu czy nie rozjeżdżają się jej nogi. Choć ma dopiero 2,5 roku, była zachwycona

mężem na jednej scenie, w tym samym serialu czy filmie?

– To w dużym stopniu nie zależy od nas. A czy byśmy tego chcieli? Pewnie niespecjalnie, ale jeśli w przyszłości coś takiego się trafi, nie będziemy z tego powodu wierzący nogami. Ale mój mąż nie chce ze mną pracować... (śmiech).

– Dlaczego?

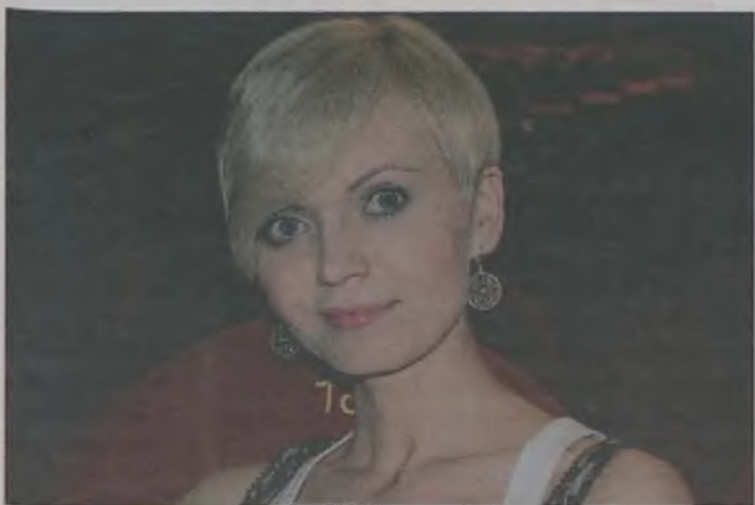
– Mówi, że jestem terrorystą! A on woli mieć spokój (śmiech). Wystarczy, że ma terrorystkę w domu!

– Czy terrorystka – w Pani przypadku – oznacza... perfekcjonistkę?

– No, już nie przesadzajmy, że jestem taka perfekcyjna. Po prostu lubię się tak czasami pozżymać i nawet kiedy zżymam się na siebie, przenosi się to również trochę na innych.

– Jak wiele zmieniło się w Pani życiu zawodowym po zwycięstwie w programie? Pojawiły się nowe propozycje?

– Firma „Rochstar” proponowała mi teraz udział w „Jak ONI śpiewają”, ale nie chcę robić czegoś, w czym nie czuję się dobrze. Co prawda w przypadku łyżew też nie wiedziałam, na co się piszę, ale może właśnie dlatego zgodziłam się na ten program. W przypadku show „Polsatu” mam trochę więcej do stracenia, bo gdzieś tam tego śpiewania się uczyłam i znam swoje możliwości. Zdaję sobie sprawę, że nagle nie zacznę robić „podnoszeń na wysokości czterech metrów nad ziemią”, bo nie mam takich warunków głosowych. Pewne rzeczy nie są dla mnie! „Taniec z Gwiazdami” też byłby bez sensu. Tak naprawdę żaden show nie da mi tego, co lodowisko. To było dla mnie... balansowanie gołą pupą po krawędzi żyletki. Miałam tam mnóstwo emocji i adrenaliny. Nie sądziłam nawet, że mogę zając się taką dyscypliną sportową i aż tak bardzo potrafię się na czymś skoncentrować.



Tak naprawdę żaden show nie da mi tego, co lodowisko – mówi Olga Borys

mi bardzo życzliwa i kiedy mnie poznała, stwierdziła nawet, że jestem zupełnie inna, niż jej się wydawało. Mam nadzieję, że coś z tego wyjdzie, bo złożono mi obietnicę.

– Oby tylko została dotrzymana!

– No właśnie, bo z tym też różnie bywa. Ja już jestem dużą dziewczynką i niejedną rzecz mi obiecywano! Na szczęście mój mąż cały czas dotrzymuje przyrzeczeń, które złożył mi przed ołtarzem (śmiech).

– Ta zawodowa propozycja, o której Pani wspomniała, to serial czy kolejny show?

– Serial, serial! Show to bardzo

lodowiskiem i nie chciała z niego zejść. Zwykle takie maluchy – kiedy pierwszy raz wchodzi na lód – płaczą. Ona nie!

– Pani córeczka Mira poznaje swoją mamę w telewizji?

– Zawsze, kiedy mnie widzi na ekranie, krzyczy: „Mama, mama jest!”. Ale pamiętam też taką sytuację, gdy córka mówiła do mnie... tata (śmiech). Było to w czasie programu „Gwiazdy tańczą na lodzie”, kiedy bardzo często przebywałam poza domem, a córką w tym czasie opiekowali się niania i mój mąż (śmiech).

– Zobaczymy kiedyś Panią z

odmawia. Dorota zrywa z Michałem, gdy odkrywa, że Łagoda adoruje równocześnie Grażynę. Podczas walki Igor doprowadza do kontuzji Rogowskiego. Trener jest wściekły, ale Artur uważa, że to wypadek. A gdy słyszy o problemach Igora, którego żona nie dostała polskiej wizej, proponuje, żeby klub pomógł mu w sprowadzeniu rodziny. Radosz próbuje zmusić Igora, żeby wywiązał się z „umowy” i zrobił Rogowskiemu krzywdę. Renia dzwoni do Staszka, prosząc o pomoc: chce sprzedać pozostawione w Polsce mieszkanie.

2 marca – Do Mostowiaków zagląda policjant Staszek. Okazuje się, że ojciec Uli oskarżył Hankę o kradzież portfela. Marta umawia się z Szymonem na romantyczny wieczór przy grzonym winie. Do drzwi dzwoni jednak Elżbieta – żona mężczyzny. Wojciechowską odwiedza też Gabi. Wyznaje, że zakochała się w nowym chłopaku i nie wie, jak powiedzieć o tym Łukaszowi. Kinga jest pewna, że wkrótce zacznie rodzić. Mija bowiem termin wyznaczony przez lekarza. Mała Madzia jednak wcale nie spieszy się na świat.

Ciąg dalszy uczuciowych zawirowań w „M jak miłość”

Mama Kingi partnerką ojca Madzi?

Czy mama Kingi zostanie życiową partnerką... ojca Madzi? Nie można tego wykluczyć. Już wkrótce pani Filarska i pan Marszałek spotkają się w dość nieciekawych okolicznościach i... szybko między nimi zaiskrzy.

Dom przy Deszczowej. Mama Kingi pod nieobecność Zduńskich krząta się po kuchni i gotuje dzieciom obiad. W pewnym momencie jednak staje jak wryta, bo w salonie pojawia się... obcy pijany mężczyzna. Na dodatek w rękę trzyma gitarę. – **Dzień dobry,**

Takich uczuciowych niespodzianek w najbliższych odcinkach „M jak miłość” będzie jednak więcej! Choć wielu ta informacja z pewnością zaskoczy, to jest jednak jak najbardziej prawdziwa. Piotrek (w tej roli Marcin Mroczek) poprosi swoją żonę Kingę (Kasia



Odcinek, w którym dojdzie do pierwszego spotkania między Filarską a Marszałkiem „Dwójka” wyemituje na początku marca

przepraszam za najście, ale drzwi były otwarte – usłyszy kobieta. Prerażona Filarska odruchowo cofnie się o parę kroków. Mimo to intruz nie straci dobrego humoru. – **Spokojnie, nie gryzę! Chyba** – doda ojciec Madzi i pośle w kierunku kobiety beztroski uśmiech. – **Moja córka tu mieszka, a co?** – wyjaśni mężczyzna. Filarska również zacznie wyjaśniać całe zamieszanie. – **Proszę pana, zaszła jakaś pomyłka... To moja córka tu mieszka!** – powie. Na szczęście szybko sprawa zostanie rozwiązana. – **O, czyli... pani pewnie jest mamą Kingi? No, bardzo mi przyjemnie. Marszałek, ojciec Madzi... A to moja gitara. Ja jestem Marszałek, a to jest pani Marszałek** – wyjaśni mężczyzna. I choć tego pierwszego spotkania między rodzicami nie można zaliczyć chyba do wyjątkowo udanych, potem ich relacje szybko się ułożą. Ona po przejściach z mężem, on porzucony przez żonę! Wszystko wskazuje na to, że coś między nimi zaiskrzy!

Cichopek) o... rękę! Tak, tak – to nie pomyłka. Para, jak niektórzy pewnie pamiętają, wcześniej wzięła tylko ślub cywilny! Jak więc będą wyglądały kolejne zaręczyny? Piotrek, razem z Madzią, zaprowadzą Kingę do salonu. A tam na sofie będzie leżała elegancka, biała suknia (ta sama, w której młoda Marszałek miała wystąpić na własnym ślubie). – **Piotrek, a o co chodzi? Co ty kombinujesz?** – Zduńska będzie całkowicie zaskoczona zachowaniem męża. – **Po raz drugi... Proszę cię o rękę...** – usłyszy dziewczyna. Chłopak po chwili ukłęknie i wypowie swoją kwestię. – **Mam nadzieję, że jeszcze raz się zgodzisz. Obrączki już mam. Pierścionek zaręczynowy też był. Kinga powiedz coś!** – Piotrkowi trudno w takim momencie ukryć wzruszenie. Zresztą Kinga też ta niespodzianka całkowicie odbierze mowę. Co odpowie? Jej zgoda wydaje się oczywista, ale szczegółów nie zdradzimy! Więcej w marcowych odcinkach „M jak miłość”.

Córeczka Kingi i Piotrka przyszła na świat!



Już wkrótce widzowie „M jak miłość” poznają córeczkę Kingi i Piotrka. Mała Magdalenka przyjdzie na świat w odcinku, który „Dwójka” pokaże 9 marca. A już następnego dnia zobaczymy scenę, kiedy malutka wraz z rodzicami przyjedzie na Deszczową i po raz pierwszy zaśnie we własnym łóżeczku. Pojawienie się nowego domownika będzie nie lada wydarzeniem. Madzia (seniorka) postanowi wilę odświętnie udekorować – powiesi nawet powitalny transparent. Deszczową odwiedzą również dziadkowie i od razu wymyślą zdrobnienie imienia wnuczki: Lenka.

SERIALE

M JAK MIŁOŚĆ

24 lutego – Marszałek senior po zaśląbnieniu trafia do szpitala, ale gdy tylko lepiej się czuje, od razu z niego ucieka. Madzia zastanawia się, czy ze względu na ojca nie zrezygnować z powrotu na misję. Odwiedza też matkę i poznaje jej wersję wydarzeń. Okazuje się, że Marszałków nigdy nie łączyła miłość, a jej matka porzuciła męża dla ukochanego sprzed lat. Do „Oazy” zagląda Maciek Sikora. Zaprasza Sylwię na randkę, ale dziewczyna

Kolędować do ostatków

Z prezentem i po prezenty przyszli z miłą wizytą maluchy z Przeszkola Samorządowego w Tuliszkowie do urzędników z miejscowego magistratu. Przebrane w kolorowe stroje, z piosenką na ustach i rekwizytami w rekach,

życzyły pracownikom Urzędu Miasta i Gminy wszelkiej pomyślności. To już tradycja zapustowych wizyt, zwanych „chodzeniem po kolędzie”. Przedszkolaki corocznie wcielają się w rolę kolędników. Swoimi występami przypomi-

ają, że kończy się już czas karnawału, który w staropolskiej tradycji wiązał się z balami, kuligami... Nadchodzi czas czterdziestodniowego postu. Małym przebierańcom i tym razem udało się zaskoczyć wszystkich swoją wizytą. Urzędnicy podziwiali stroje i przygotowane na tę okazję wierszyki oraz

piosenki. Nie mogli wobec całości formy zostać obojętni – kolędników nagrodzili słodyczami, dziękując za odwiedzinę. W przyszłym roku też muszą być przygotowani, bo nie wiadomo kiedy, znów odwiedzą ich z klekoczącym turoniem, kolorową gwiazdą w ludowych strojach. **ika**



Bożena Pielesiak ze swoją gromadką kolędników obdarowała urzędników koszem słodyczy. Burmistrz Grzegorz Ciesielski też miał prezenty dla maluchów.



WIĘCEJ niż... OBSERWATOR Spraw Wszelakich

Sołtys na zagrodzie, bywa równy staroście

Szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie – mawiano w czasach złotej wolności szlacheckiej. Jak wiadomo czasy nieco się zmieniły, ale okazuje się, że po drobnej modyfikacji, stare maksymy pozostają nadal aktualne. Przynajmniej może tak wynikać z niedawnego zdarzenia w powiecie tureckim. Zaznaczamy, że Redakcja Obserwatora Spraw Wszelakich zna je jedynie z tzw. trzeciej ręki. Oto w minioną środę, sołtys Poroża, gmina Malanów dodzwonił się do Zarządu Dróg Powiatowych domagając się pilnego odśnieżenia drogi powiatowej w swojej miejscowości. - Takie rzeczy zgłasza się rano, a poza tym już jest za pięć trzecia usłyszał w słuchawce. Naszemu sołtysowi taka odpowiedź musiała znacznie podnieść poziom adrenaliny, bo kolejnemu rozmówcy Pyszela musiało się oberwać. Tym obsztorcowanym rozmówcą okazał się być sam starosta Bartosik. Poczuł się on zapewne do odpowiedzialności za niefrasobliwość swojego personelu, bo nie minął nawet kwadrans jak na drodze w Porożu zjawił się ciężki sprzęt do odśnieżania. Jak widać skuteczną okazuje się postawa wedle nieco tylko zmodyfikowanej maksymy – Sołtys na zagrodzie, równy... staroście. Wprawdzie jeszcze nie wojewodzie, ale przecież nie od razu Kraków zbudowano.

Wicewójt Harasny nie sprzedał meczu przez komórkę

Jak nieoficjalnie dowiaduje się Redakcja OSW o wielką stawkę toczył się mecz rozgrywany na sobotnim turnieju samorządowców pomiędzy reprezentacjami „Parasoli” z Malanowa i „Obwarzanków” z gminy Turek. Oto bowiem wójt Krzeszewski zaproponował, aby zwycięzca rywalizacji przejął Cisew, na którą to miejscowość od dawna gmina Malanów ma sporą chrapkę. W rzutach karnych zwyciężyły „Obwarzanki” zachowując tym samym Cisew przy sobie. Wójt Krzeszewski niezadowolony z takiego obrotu sprawy natychmiast zaczął poszukiwać winnych tej porażki. Poważne podejrzenia padły pod adresem Michała Harasnego, który spartaczył rzut karny. Jednak o dowód, że to wicewójt sprzedał mecz i tym zaprzepaścił szanse na pozyskanie Cisewa będzie bardzo trudno. Z pewnością nie ułatwią tego telefoniczne bilingi. Bowiem na straży wszystkich telefonów komórkowych cały czas stał radny Langa, na co nasza redakcja ma dowody w postaci stosownych fotografii. Zatem całe śledztwo musi pójść w innym kierunku.

Turkowskie VIP-y jak uczniowie. Też lubią zimowe ferie

Lokalne VIP-y na potęgę rozsmakowały się w zagranicznych wojażach. O podróży burmistrza Zdzisława Czaplę do Ziemi Świętej nasz organ Czytelnikom już uprzejmie donosił. Ale okazuje się, że w tej pielgrzymce turkowskemu burmistrzowi towarzyszy ks. kanonik Mirosław Frankowski. Z kolei inny Mirek, a mianowicie Marian M. Marczewski wybrał się w jakby zgoła odmiennym kierunku. Mianowicie postanowił na stare lata odwiedzić aż na Kubie rodzinę Castrów. Mówiąc „na stare lata” mamy rzecz jasna na myśli tych ostatnich, a nie, uchwaj Boże turkowskiego radnego i eksposła. Trzeci z kolei Mirek, czyli wójt Broniszewski udał się na narty na alpejskie stoki. Ten wysyp nagłych wojaży zagranicznych naszych VIP-ów, co niektórzy wiążą z trwającymi właśnie w naszym województwie zimowymi feriami szkolnymi. Może nawet słusznie. Jeśli uczniom należą się ferie, to dlaczego nie VIP-om. Przecież jak każdy również i oni też kiedyś byli uczniami.

KACIK noworodka



Jakub Tomasz Chudecki
syn Grażyny i Tomasza
ur 11 lutego, godz. 11.05
waga 3600, 53 cm



Igor Marciniak
syn Marty i Sławomira
ur 14 lutego, godz. 19.40
waga 3920, 56 cm



...Kamiński
syn Marzeny i Piotra
ur 15 lutego, godz. 0.40
waga 3380, 53 cm



Kacper Kaźmierczak
syn Agnieszki
ur 15 lutego, godz. 21.45
waga 2820, 50 cm



...Sobczyk
syn Ilony i Tomasza
ur 16 lutego, godz. 17.00
waga 3430, 55 cm



...Darul
syn Marzeny i Mariusza
ur 17 lutego, godz. 11.45
waga 4200, 59 cm

USC informuje

URODZENIA
Gracjan Gębka, Jakub Tomasz Chudecki, Nadia Przybylska, Amelia Janas, Bartosz Oskar Łukasik, Bartosz Artur Stasiak

ŚLUBY
USC Tuliszków: Katarzyna Itczak i Szymon Sobota, Marta Buszewska i Marcin Biniek

ZGONY
USC Brudzew: Marian Budynek
USC Dobra: Józef Zwoliński, Jacek Kuras, Janina Muszyńska
USC Malanów: Marianna Wieczorek, Marianna Kandoziora
USC Turek: Jan Nowotarski, Józef Pawlak, Stanisław Nawrocki

STOLTUR
JAN I MARIAN MILLER
Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kołcha Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Najniższe ceny - pogrzeb z trumną już od 750 zł
Kredytujemy koszty pogrzebu w ramach zasiłku ZUS
Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Jerzy PACHOLCZYK
Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
Tel. 063 278 81 57 (Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE

Firma Usługowa "ORAY"
- USŁUGI POGRZEBOWE
W. Papierska
Turek ul. Poduchowna 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU
Przewóz w kraju i poza granicami RP
Nakładka chłodnicza na trumnę (dostawa do domu żałoby)
Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS
Rekonstrukcja powypadkowa oraz możliwość wykonania tanatopraksji
Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc
Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)
Dyżur całodobowy: tel. (063) 278 41 25, kom. 601 87 16 90